

ECHO - TYGODNIK POLSKI

NO. 41 • 28.VII. - 3.VIII. 88 PISMO NIEZALEŻNE • PUBLISHED WEEKLY • TORONTO • \$ 1.25

KISZCZAK PRZEPRASZA EPISKOPAT

MILICJA ZBEZCZEŚCIŁA KOŚCIÓŁ

ANDRZEJ I JOANNA GWIAZDA W PARLAMENCIE W OTTAWIE

INFORMACJA WŁASNA

Andrzej i Joanna Gwiazda, założyciele i wybitni działacze Solidarności z Gdańska, przebywający z wizytą w Kanadzie udają się w środę 27 lipca do Ottawy, gdzie m.in. będą gościć w parlamencie federalnym Kanady. Ich obecność zostanie odnotowana w oficjalnym zapisie historii parlamentu Hanzardzie. Planowany jest lunch z członkami parlamentu oraz rozmowa i sesja fotograficzna z wicepremierem Kanady, Polakiem z pochodzenia Donem Mazankowskim. Gwiazdowie spotkają się i omówią sytuację w Polsce z posłem z torontońskiej dzielnicy High Park Andrew Witerem. Wizyta na wzgórzu parlamentar-

nym legendarnych przywódców Solidarności miała szansę dojść do skutku dzięki jego zabiegom, podjętym na prośbę Polish Canadian Action Group oraz innych osób dla których przyjazd Andrzeja Gwiazdy był wydarzeniem najwyższej wagi.

**Spotkanie publiczne
z Andrzejem i Joanną Gwiazdą
odbędzie się po Mszy
za Ojczyznę, która odprawiona
zostanie w kościele św. Teresy
w Toronto, w niedzielę
31 lipca o g. 12 w południe.**

Adres kościoła: 10th Street w Etobicoke na zachód od skrzyżowania Lakeshore i Islington.

Proboszcz gdańskiej parafii św. Brygidy ksiądz prałat Henryk Jankowski złożył u władz protest przeciwko zakłóceniu w dniu 22 lipca nabożeństwa w kościele św. Brygidy przez trzech umundurowanych milicjantów.

Ksiądz prałat poinformował, że wkroczyli oni do kościoła po czym jeden z milicjantów stanął w czapce przed ołtarzem, gdy odprawiane były modły.

Ksiądz Jankowski został zmuszony do przerwania nabożeństwa i poprosił kościelnego o usunięcie milicjanta sprzed ołtarza.

Ksiądz Jankowski podał ponadto, że jeden z milicjantów groził osobom uczestniczącym

we mszy nożem. W nabożeństwie uczestniczyło 350 osób. Jak podał ksiądz Jankowski, wezwano milicję i trzech milicjanci, którzy zakłócili przebieg nabożeństwa zostali zatrzymani. Agencja France Press podała, że prawdopodobnie byli w stanie nietrzeźwym.

W wywiadzie telefonicznym dla agencji Reutersa ksiądz prałat Jankowski wyjaśnił, że w incydencie podczas piątkowego nabożeństwa uczestniczyli czynnie jedynie dwaj milicjanci, podkreślając, że trzeci milicjant nie brał w tym incydencie czynnego udziału.

Dokończenie na str. 4

KARABACH WALKA TRWA

Władze partyjne Armenii na posiedzeniu w dniu 23 lipca jednomyślnie zaaprobowaly decyzję Prezydium Rady Najwyższej. Uzasadniono to stwierdzeniem, że w obecnych warunkach każda inna decyzja stałaby w sprzeczności z rzeczywistymi interesami ludności obu republik i mogłaby poważnie zaszkodzić stosunkom między różnymi narodowościami. Jak podała Prawda, najwyższe władze partyjne za sytuację w Armenii obciążą różne władze republiki zarzucając im rażące błędy oraz bierność. Podkreślono, że wielu funkcjonariuszy partii nie dostrzegło niebezpieczeństwa bezpodstawnych wezwań do zrewidowania istniejącej w tym regionie narodowo-terytorialnej struktury. Gazeta stwierdziła również, że nie podjęto odpowiednich środków dla ograniczenia działalności nieoficjalnego komitetu karabachskiego, który organizował strajki oraz inne formy protestu na rzecz zmian terytorialnych.

STRAJK

• **Nadal strajk w Stepanakercie.** Sowieckie środki przekazu podały 23 i 24 lipca, że w stolicy Górnego Karabachu Stepanakercie kontynuowany jest strajk. Telewizja sowiecka poinformowała, że I sekretarz partii Górnego Karabachu D. Bogocjan wezwał mieszkańców do powrotu w poniedziałek 25 lipca do pracy. Jego apel nadawała wieczorem w niedzielę lokalna telewizja. Rozgłośnia moskiewska utrzymuje, że większość mieszkańców Stepanakertu chce powrócić do pracy, a jedynie mała grupa chce kontynuować strajk. W radiu zamieszczony został wywiad z przedstawicielem sowieckiej prokuratury w Stepanakercie, który powiedział, że dokonano konfiskaty materiałów wybuchowych i broni. Wezwał on ludność do dobrowol-

nego ujawniania broni. Radio i telewizja moskiewska poinformowały, że sytuacja w Stepanakercie jest nadal napięta. Sowieckie środki przekazu podały także, że w stolicy Armenii Erywanu ponad 50 przedsiębiorstw nie pracujących normalnie w sobotę, pracowało w sobotę 23 lipca w pełnym składzie. Przedstawiciele fabryki za zdecydowali także o podjęciu pracy w niedzielę 24 lipca, aby odrobić straty powstałe w wyniku dotychczasowych strajków. Radio moskiewskie podało, że od 21 lipca nie było w Erywanu wieców. Agencja Associated Press, powołując się na rozmowę z Leną Harikjan, żoną więzionego ormiańskiego działacza Paruira Harikjana przekazała, że został on przewieziony z Erywania do Moskwy. W rozmowie telefonicznej Lena Harikjan powiedziała, że o przeniesieniu dowiedział się od siostry męża, którą poinformował o tym funkcjonariusz KGB. W ubiegłym tygodniu Harikjan pozbawiony został obywatelstwa sowieckiego i ma być wydany z ZSRR.

ŻURAW

W wydaniu z 23 lipca "Komsomolskaja Prawda" napisała, że cały region Górnego Karabachu jest pod wpływem nieoficjalnego komitetu Żuraw. Komitet ten według gazety powstał w marcu br. stawiając przed sobą cel wywierania nacisków by Górny Karabach wyjęto spod administracji Azerbejdżanu i przekazano Armenii. Komitet ten był urzędowo rozwiązany, ale gdzieś od połowy lipca podjął na nowo nielegalną działalność, ciesząc się powszechnym poparciem. Po zawiązaniu Żuraw liczył 47 członków partii, 4 przedstawicieli władz lokalnych, 4 posłów do miejscowego sovietu i 22 osobistości ze środowisk dziennikarskich, związanych z inteligencją twórczą oraz inżynierów i techników. "Komsomolskaja Prawda" stwierdza, że w przeciwieństwie do miejscowego aparatu partyjnego komitet ten od pierw-

Ciąg dalszy na str. 2



ŚWIAT



• **Kabul bombardowany przez partyzantów.** Od ponad trzech tygodni partyzanci zaciskają pierścienie wokół stolicy Afganistanu Kabulu. W niedzielę 24 lipca na Kabul spadło 10 rakiet bliskiego zasięgu. Agencja TASS podała, że zginęło 10 osób, w tym kobiety i dzieci, 18 osób zostało rannych.

• **Sowiecki wiceminister spraw zagranicznych W. Pietrowski ostrzegł,** że tempo ewakuacji wojsk sowieckich w Afganistanie ulec może zmianie o ile Pakistan nie wstrzyma pomocy udzielanej afgańskim powstańcom. Opinię tę Pietrowski wypowiedział w wywiadzie dla Washington Post dodając, że wycofanie wojsk ZSSR postępuje zgodnie z planem, co jednak nie oznacza, że "plan ten będzie dotrzymany w wypadku dalszego naruszania porozumienia genewskiego". Zgodnie z umową w Genewie Moskwa zobowiązała się wycofać z Afganistanu połowę swych sił do 15 sierpnia, zaś resztę do 15 lutego przyszłego roku. Pakistan odrzucił twierdzenie jakoby udzielał powstańcom pomocy. Prezydent Pakistanu Zia ul-Haq podał natomiast, że Moskwa wstrzymała ewakuację i odesłała 10 tysięcy żołnierzy dla obrony Kabulu przed atakami powstańców. Szef sztabu sowieckich sił zbrojnych S. Achromiejew zaprzeczył tej wiadomości. W amerykańskim Departamencie Stanu przyjęto stwierdzenie sowieckie za autorytatywne, podkreślając jednocześnie, że Waszyngton oczekuje od Moskwy dotrzymania obietnic w sprawie ewakuacji co będzie z uwagą śledzone w Stanach Zjednoczonych. Wielu ekspertów amerykańskich jest zdania, że tempo wycofywania oddziałów sowieckich musiałoby być znacznie przyspieszone, aby terminy mogły być dotrzymane.

• **Grecja zlikwiduje bazy amerykańskie w 1990.** Socjalistyczny rząd grecki powiadomił oficjalnie USA, że do połowy roku 1990 Stany Zjednoczone mają wycofać z terytorium Grecji wszystkie swoje wojska oraz zlikwidować wszystkie swoje bazy wojskowe. W grę wchodzi 4 główne bazy wojskowe oraz 20 instalacji wojskowych. Obecnie stacjonuje w Grecji około 3700 żołnierzy amerykańskich, większość z nich w bazie dostawczej amerykańskich sił powietrznych w pobliżu Aten oraz na ważnej strategicznie bazie dostawczej amerykańskiej marynarki wojennej na Krecie.

• **W ChRL dożywocie za kłusownictwo.** W prowincji Syczuan stanęły przed sądem 133 osoby trudniące się polowaniem i sprzedażą rzadkiego już gatunku ssaków niedźwiadków panda. Dziewięciu oskarżonych zostało skazanych na dożywocie. 33 otrzymało wyroki ponad 10 lat więzienia. Futra pand przemycały zazwyczaj do Hongkongu.

• **Władze irackie oświadczyły,** że wycofały swe wojska z południowej części Iranu i zamierzają przeprowadzić całkowitą ewakuację swych sił zbrojnych z terytorium irańskiego. Wojska irackie przeprowadziły 22 lipca zakrojoną na szeroką skalę ofensywę na Iran.

W Bagdadzie podano, że miała ona na celu wzmocnienie pozycji Iraku w planowanych rokowaniach na temat zawieszenia broni między obu państwami. Według tych doniesień Irakowi zależało przede wszystkim na wzięciu do niewoli znacznej liczby żołnierzy irańskich. W poniedziałek 25 lipca zakomunikowano w Bagdadzie, że w wyniku ofensywy schwytano ponad 8500 irańskich żołnierzy. W Teheranie natomiast zakomunikowano, że wojska irackie użyły w ostatniej ofensywie broni chemicznej w ataku na jedno z irańskich miast i garnizon, znajdujące się w odległości 40 km od granicy Iranu. Natomiast irańska agencja IRNA podała 25 lipca, że samoloty irackie bombardowały w niedzielę 24 lipca rejony zamieszkane wzdłuż środkowego odcinka frontu. W wyniku akcji wiele osób cywilnych straciło życie lub odniosło rany. Agencja poinformowała również, że wojska irańskie odparły próbę przełamania przez przeciwnika środkowego odcinka frontu w rejonie Sumar. Walki w tym rejonie trwają. Uniwersytety kraju zostały zamknięte, aby studenci - jak podano - "mogli pomóc w wysiłku wojennym na froncie". Rzecznik iracki zaprzeczył, jakoby oddziały Iraku zostały odparte przez przeciwnika. Według rzecznika Bagdadu Irakijczycy celowo wycofali się z terenów zdobytych w południowym Iranie. Wojska irackie opuszczają także zdanie przedstawiela władz wojskowych inne zajęte rejony. Irak zapowiadał wcześniej, że nie zamierza okupować zdobytych terytoriów irańskich.

Do Teheranu przybyła delegacja ONZ, która ma przygotować wymianę jeńców wojennych pomiędzy Irakiem a Iranem, w myśl deklaracji Rady Bezpieczeństwa ONZ w sprawie zawieszenia broni. Oba kraje zgodziły się wysłać w tym tygodniu do Nowego Jorku ministrów spraw zagranicznych na rozmowy z sekretarzem generalnym ONZ X. Perezem de Cuellarem dotyczące zawieszenia broni w wojnie nad Zatoką Perską.

• **Morski cmentarz w ChRL.** Chiny komunistyczne liczą ponad jeden miliard ludności. Poważnym problemem jest pochówek zmarłych. Ostatnio władze rozpoczęły lansowanie kremacji zwłok i rozrzucanie prochów z pokładu specjalnego "statku pogrzebowego". Sposób ten staje się coraz bardziej popularny.

• **Amerykański Sekretarz Obrony Frank Carlucci powiedział,** że Stany Zjednoczone są gotowe podjąć rozmowy z Iranem. Ich tematyka obejmowałaby m.in. zagadnienia polityki amerykańskiej wobec rejonu Zatoki Perskiej oraz uwolnienie zakładników, znajdujących się w rękach popieranych przez Iran ugrupowań libańskich. W wywiadzie telewizyjnym Carlucci powiedział, że jeśli zawieszenie broni w wojnie irańsko-irackiej doszłoby do skutku Stany Zjednoczone rozpoczęłyby wycofywanie swych sił zbrojnych z Zatoki Perskiej, ale pod warunkiem uzyskania pewności w kwestii swobody żeglugi handlowej w tym akwenie.

• **Rozmowy w sprawie Angoli i Namibii.** Na Wyspach Zielonego Przylądka odbyły się w dniach 22 i 23 lipca poufne rozmowy w sprawie konfliktu w Angoli oraz przyznania niepodległości Namibii. W rozmowach brali udział przedstawiciele reżymu komunistycznego w Angoli, Republiki Południowej Afryki, Kuby i Stanów Zjednoczonych. Na niedawnym spotkaniu w Nowym Jorku ustalono ogólnie, że Kuba powinna wycofać całkowicie swe wojska z Angoli, a Republika Południowej Afryki powinna zgodzić się na niepodległość Namibii. Nie sprecyzowano jednak żadnych terminów. Delegacje czterech państw spotkają się ponownie na początku sierpnia w Genewie.

• **25 lipca rozpoczęły się w pobliżu Dżakarty nieformalne rozmowy w sprawie konfliktu kambodżańskiego.** Według indonezyjskiego ministra spraw zagranicznych ZSSR i ChRL wyraziły gotowość pomocy w rozwiązaniu konfliktu w Kambodży. ZSSR popiera Wietnam, którego wojska okupują Kambodżę, a ChRL udziela poparcia powstańcom kambodżańskim. Były władca Kambodży książę Norodom Sihanouk przebywa w Indonezji jako gość prezydenta Suharto. Sihanouk nie bierze udziału w nieformalnych rozmowach. Oczekuje się jednak, że były władca może odegrać rolę w porozumieniu celem rozwiązania konfliktu.

• **Nie wszyscy Sowietci Kochają Murzynów.** Przedstawiciel władz sowieckich zajmujący się sprawami studentów zagranicznych w Związku Sowieckim Jurij Kozajew powiedział, że w ZSSR miało miejsce kilka przypadków zamordowania studentów afrykańskich. Kozajew jest wiceprzewodniczącym rady d/s studentów zagranicznych. Według niego ostatni przypadek zamordowania czarnego studenta z Afryki miał miejsce w Charkowie. Dwaj obywatele sowieccy zostali uznani winnymi zabójstwa i skazani na karę śmierci. Kozajew powiedział, że miały miejsce przypadki zajmowania nieprzyjaznego stanowiska wobec studentów zagranicznych przez pewne odłamy młodzieży sowieckiej. Ostatnio doszło do bójki między studentami zagranicznymi, a obywatelami sowieckimi w Rostowie nad Donem. Niektórzy ich uczestnicy musieli zostać poddani leczeniu szpitalnemu.

• **Współpraca gospodarcza ZSSR - RFN.** W Moskwie przebywał minister rolnictwa RFN I. Ichle. Na początku wizyty przeprowadził on rozmowy z sowieckim wicepremierem i przewodniczącym państwowego komitetu rolno-przemysłowego W. Miaseckim. Jak podała agencja TASS obaj rozmówcy wyrazili wolę rozwijania nowych form współpracy gospodarczej. Ichle przybył w sobotę 23 lipca z 9-dniową wizytą oficjalną do ZSSR.

• **Decyzje Sądu Najwyższego w USA.** Decyzją Sądu Najwyższego firmy produkujące na potrzeby wojska zostają objęte immunitetem chroniącym je od wszelkich skarg sądowych obywateli poszkodowanych w wyniku działania wadliwego produktów używanych w wojsku. W uzasadnieniu wyroku stwierdzono, iż firmy produkujące dla amerykańskich sił zbrojnych objęte są takim samym immunitetem jak rząd federalny. W ten sposób jednoznacznie rozstrzygnięto sprawę kapitana D. Boylea, który zginął w katastrofie helikoptera w roku 1983. Rodzina zażądała odszkodowania od producenta helikoptera, firmy United Technologies Corp. Dochodzenie wykazało, iż w helikopterze wadliwie działał system ratunkowy. Sąd Najwyższy uznał jednak, iż za złe działający system nie może być odpowiedzialny producent, gdyż sprzęt wojskowy może "nabawić się wad" już w trakcie użytkowania. W innej decyzji sędziowie Sądu Najwyższego utrzymali w mocy wyrok sądu niższej instancji zakazujący pikietowania prywatnych domów. Wspomniany zakaz wydał sąd w Brookfield, w stanie Wisconsin, dla ochrony lekarza przed protestującymi przed jego domem przeciwnikami przerwania ciąży. Sędzia Sandra O'Connor oświadczyła, iż dozwolone są masowe marsze w dzielnicach mieszkalnych, wolno też rozrzucać ulotki, lecz zabronione jest urządzenie protestów przed domem pojedynczego obywatela. Decyzja ta jest porażką wielu grup i organizacji, które w ostatnich latach przyjęły taktykę urządzania protestów przed drzwiami domów należących do ich przeciwników.

• **Przedstawiciele Ukraińskiego Kościoła katolickiego i cerkwi prawosławnej spotkali się 24 lipca w Monachium celem zdemonstrowania nierozdzielnej więzi z Ukrainą.** Przywódcy religijni przemawiali podczas uroczystości pod gołym niebem do tysięcy osób przybyłych na Marienplatz w Monachium w RFN. Następnie przybyli udali się w procesji do pobliskiej katedry. W świątyni została odprawiona msza święta w obrządku wschodnim. Do wernych przemówili arcybiskup Monachium oraz głowa ukraińskiego Kościoła katolickiego kardynał Lubaczewski. Uroczystości odbyły się w związku z obchodami 1000-lecia chrztu Rusi Kijowskiej.

• **Prezydent Rumunii N. Ceausescu oznajmił,** że w jego kraju nie

ma żadnych kwestii narodowościowych. "Możemy być dumni - powiedział Ceausescu - i możemy to powiedzieć głośno i otwarcie. Rozwiązaliśmy kwestię narodowości, dając ich przedstawicielom równe prawa we wszystkich dziedzinach". Ceausescu mówił na temat narodowości na posiedzeniu politycznego komitetu wykonawczego partii. Tymczasem przywódcy węgierscy zwracają uwagę, że mniejszość węgierska w Rumunii nie posiada praw zachowania swojej odrębności, ani możliwości kultywowania tradycji. Wiele osób pochodzenia węgierskiego uzyskało ostatnio schronienie na Węgrzech, zwłaszcza po przystąpieniu w Rumunii do realizacji programu likwidacji ponad 7000 wiosek zamieszkałych po części przez Węgrów oraz inne mniejszości narodowe, w tym Ukraińców, Serbów i Niemców.

• **20 tysięcy osób demonstrowało na rzecz Ormian i Górnego Karabachu w Los Angeles.** W sobotę 23 lipca 20 tysięcy osób przemarszerowało ulicami Los Angeles. Kilkuset Ormian wzięło udział w całonocnym czuwaniu pod ambasadą ZSSR w Paryżu. Uczestnicy protestu pragnęli swą akcją dać wyraz solidarności z Ormianami w ZSSR, a zwłaszcza z mieszkańcami Górnego Karabachu. Przed ambasadą umieszczono dwie trumny z napisami: głośność i pieriestrojka. Akcja zakończyła się w niedzielę 24 lipca.

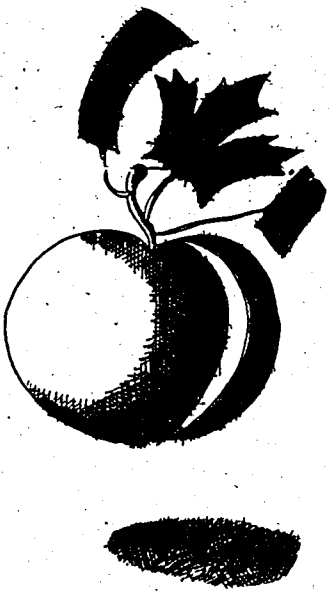
KARABACH

Dokończenie ze str. 1

szych dni cieszył się autorytetem i uznaniem. Organizował on m.in. kampanię wysyłania listów do instancji centralnych w Moskwie, domagających się przekazania Górnego Karabachu Republice Armeńskiej. "Komsomolskaja Prawda" ujawnia, że strajk powszechny na terenie Górnego Karabachu trwa od marca, a nie jak to się przedtem słyszało dopiero od połowy maja. Gazeta przytacza wypowiedź członka kolegium przy biurze prokuratora naczelnego ZSSR. S. Boreckiego, który zagroził, że odpowiednie instancje centralne oraz azerbejdżańskie użyją wszelkich niezbędnych środków dla przywrócenia porządku i dyscypliny pracy w Górnym Karabachu. Powiedział on również, że wszczęto już dochodzenia przeciwko dyrektorowi drukarni na strajku. Borecki zapowiedział, że poniosą odpowiedzialność ludzie, którzy nie mogli zapewnić normalnego funkcjonowania stacji kolejowej w Stepanakercie. Procedurę dyscyplinarną wszczęto m.in. przeciwko dyrektorowi stacji. Dodał on także, że podobne procedury grożą dyrektorowi komunikacji miejskiej w Stepanakercie i niektórym zakładów przemysłowych. Równocześnie Borecki powiedział, że przeszło 100 osób, które karnie zwolniono w poprzednich miesiącach z pracy powróci na swoje stanowiska.

**STOPKA
REDAKCYJNA
STR. 23**

KANADA



WZNOWIENIE STOSUNKÓW DYPLOMATYCZNYCH Z IRANEM

Kanada i Iran postanowiły wznowić stosunki dyplomatyczne z dniem 18 października br. Zostały one zerwane we wrześniu 1980 roku, gdy wyszło na jaw, że ambasador kanadyjski w Iranie K. Taylor udzielił schronienia na terenie ambasady kanadyjskiej 6 dyplomatom amerykańskim i umożliwił im na fałszywych paszportach kanadyjskich wyjazd poza Iran. Po zamknięciu ambasady kanadyjskiej w Teheranie interesy Kanady reprezentowała w Iranie ambasada Danii. Ambasadorowie zostali mianowani po roku od wznowienia stosunków. Przez pierwszy rok stosunki dyplomatyczne będą utrzymywane na poziomie charge d'affaires.

ZAOSTRZENIE PRZEPISÓW IMIGRACYJNYCH

Po 10-miesięcznej ostrej walce pomiędzy Senatem i Izbą Gmin zostały ostatecznie przyjęte, po wielu poprawkach i uzupełnieniach, dwie nowe ustawy imigracyjne: C-55 oraz C-84. Ustawy te dają rządowi możliwość prowadzenia bardziej skutecznej walki przeciwko różnego typu nielegalnym imigrantom. Rząd ma obecnie więcej możliwości, w których może odmówić ludziom, starającym się o status uchodźcy, przybycia na terytorium kanadyjskie oraz zapobiec ich przebywaniu w Kanadzie podczas rozpatrywania ich apelacji. Według nowego prawa imigracyjnego osoba pomagająca nielegalnym imigrantom przybyć do Kanady może być ukarana grzywną w wysokości do 10 000 dolarów oraz karą więzienia do lat 10. Odpowiednie władze będą miały także prawo nie wpuścić na kanadyjskie wody terytorialne bądź zawrócić z tych wód statek podejrzany o to, że na

jego pokładzie znajdują się nielegalni imigranci pragnący przedostać się do Kanady. Przewiduje się, że obydwie ustawy znacznie przyspieszą czas załatwiania spraw osób starających się o status uchodźcy, znacznie redukując możliwość składania odwołań. Według dotychczasowych przepisów sprawy mogły się wlec przez lata i... wlokły się, powodując "zatkanie się" procesu imigracyjnego. Według danych ministerstwa imigracji i zatrudnienia na załatwienie podań w sprawie uzyskania statusu uchodźcy czeka ponad 50 tysięcy osób. Krytycy nowego prawa imigracyjnego wskazują, że zezwoli ono na postawienie przed sądem osób, które z pobudek czysto humanitarnych pomagają ludziom w potrzebie, nie zwracających uwagi na to czy jest to rzekomy, czy też prawdziwy uchodźca oraz pozbawić prawdziwych uchodźców szans na imigrację.

JAK KANADYJCZYCY OCENILI WYJAŚNIENIE USA DOTYCZĄCE ZESTRZELENIA SAMOLOTU IRAŃSKIEGO?

49% Kanadyjczyków uznało za prawdziwe wyjaśnienie rządu amerykańskiego, iż zestrzelenie pasażerskiego samolotu irańskiego nastąpiło dlatego, iż załoga okrętu wzięła go za samolot, wykazujący wrogie intencje wobec okrętu. 8% Kanadyjczyków uznało zestrzelenie za umyślny akt amerykańskiej agresji, 13% nie miało zdania, a 31% stwierdziło, że nie chodzi w całej sprawie o wyjaśnienie, lecz o to, że militarna obecność USA w Zatoce Perskiej prędzej czy później musiała doprowadzić do takiego tragicznego wydarzenia. Sondaż opinii Kanadyjczyków przeprowadzono w dniach 13-16 lipca na próbie o liczebności 1028 osób.

TURNER POSTANOWIŁ ZABLOKOWAĆ UKŁAD O WOLNYM HANDLU W SENACIE

Przywódca Partii Liberalnej John Turner oświadczył, że wykorzystując fakt, iż Senat jest zdominowany przez członków Partii Liberalnej zawarł on z nimi umowę o zablokowaniu w Senacie układu o wolnym handlu aż do zwołania wyborów krajowych przez Mulroney'ego. Premier Mulroney oświadczył, że Turner decydując się na ten krok pogwałcił najbardziej elementarne zasady demokracji, gdyż zdecydował się na próbę zablokowania układu przez grupę niewybranych, a mianowanych polityków. Z tych samych pozycji zaatakował Turnera przy-

wódca NDP Ed Broadbent, skądinąd zdecydowany przeciwnik układu o wolnym handlu.

Torysowskie źródła dobrze poinformowane utrzymują, że Mulroney poda termin wyborów w połowie września. Na znak protestu przeciwko niedemokratycznemu posunięciu Turnera ze stanowiska przewod-

niczącego senackiego komitetu d/s zagranicznych zrezygnował jeden z czołowych liberałów w Senacie senator George van Roggen. Jednakże przywódca liberałów w Senacie senator Allan MacEachen powiedział, że rezygnacja Roggena nie będzie miała żadnego wpływu na poparcie liberałów w Senacie dla Turnera.

BLACK RIBBON DAY DZIEŃ ŻAŁOBY

23 sierpnia milja kolejna rocznica podpisania układu Ribbentrop-Mołotow, na mocy którego Polska i szereg krajów Europy Wschodniej znalazły się pod sowiecką okupacją. Dzień ten uciekinierzy z krajów okupowanych upamiętniają włożeniem czarnej żałobnej wstążki. Przybijają też samochody, czy domy żałobnym znakiem. Apelując do Czytelników, by solidarnie uczestniczyli w tej manifestacji zapraszamy również do udziału w demonstracji 23 SIERPNIA o godz. 7 wieczorem przed parlamentem w Toronto. "Queens Park". Stacja metra College. O ideal i wielkim znaczeniu propagandowym DNIA ŻAŁOBY rozmawiać będziemy z założycielem komitetu Marcusem I. Iessem. Szukaj w najbliższych numerach Echa.

ANDREW WITER

POSEŁ DO PARLAMENTU FEDERALNEGO
BIURO OKRĘGU WYBORCZEGO

1673 Bloor Street West
Toronto, Ontario M6P 1A6

Tel.: 535-6593

Biuro otwarte: poniedziałek — sobota
od 9:00 a.m. do 5:00 p.m. lub telefonicznie

WASZ POSEŁ DO PARLAMENTU FEDERALNEGO
Z OKRĘGU PARKDALE - HIGH PARK



Gdy kogoś brakuje...

Dzięki imigracji
cała rodzina
może być razem.

Min. Barbara McDougall: "Każdego roku, tysiące imigrantów przybywa do Kanady, by połączyć się ze swymi rodzinami i rozpocząć nowe, lepsze życie".

"Rząd Kanady docenia znaczenie i siłę więzi rodzinnych i prowadzi politykę umożliwiającą rodzinom połączenie".

"Łączenie rodzin jest podstawowym celem polityki imigracyjnej Kanady. Oto dlaczego dokonaliśmy rozszerzenia kategorii rodzinnej.

Po bliższe informacje, kogo można obecnie sprowadzić do Kanady jako członka rodziny zwróć się do najbliższego Canada Immigration Centre.



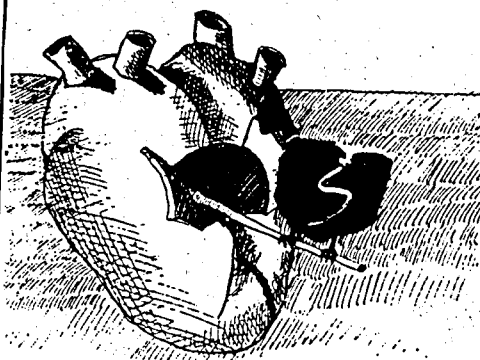
Employment and
Immigration Canada
Barbara McDougall, Minister

Emploi et
Immigration Canada
Barbara McDougall, ministre

Canada

This is our home - O'Canada

POLSKA



• KRONIKA •

• PROCHY majora Jana Piwnika. "Ponurego", oficera AK, dowódcy partyzanckiego z Kieleckiego i Nowogródzkiego zostały sprowadzone do klasztoru O.O. Cystersów w Wąchocku z Jewłaszów na Ziemi Nowogródzkiej. Towarzyszyły temu uroczystości w dniach 10 - 12 czerwca 1988 r. Ich centralnym punktem była msza święta poprowadzona 12 czerwca w Wąchocku przez kardynała Henryka Gulbinowicza, arcybiskupa Metropolity Wrocławskiego. • 9 CZERWCA Kolegium d/s Wykroczeń w Nysie wymierzyło kary grzywny 6 działaczom "Solidarności". Ukarani zostali: J. Sanofski - 50 tys. zł i przepadek mienia wartości 32 tys. zł, J. Mielnik - 50 tys. zł, St. Tkacz - 40 tys. zł, J. Naskręt - 35 tys. zł, T. Winiarski - 35 tys. zł, E. Wyspiański - 30 tys. zł. Wyrok został orzeczony za spotkanie działaczy w mieszkaniu prywatnym w dniu 16 kwietnia br. Spotkanie zostało przerwane przez SB, które wkroczyło do mieszkania. • WŁADZE PRL poinformowały, że obok huty Głogów ma powstać huta ołowiu. Już obecnie w rejonie huty emisja gazów kilkadziesiąt razy przekracza dopuszczalną normę. • RADIO Warszawa podało, że delegacja kapelanów Wojska Polskiego, wizytująca Związek Sowiecki odprawiła w dniu 17 lipca mszę świętą i złożyła wieńce na grobach pomordowanych w Katyniu tysięcy polskich oficerów. Uroczystość składania wieńców została pokazana przez polską telewizję, która stwierdziła, że historycy polscy i sowieccy badają okoliczności tragedii katyńskiej. Grupa kapelanów LWP udała się z oficjalną wizytą do ZSSR, aby wziąć udział w uroczystościach w związku z 45 rocznicą przysięgi 1 Dywizji Piechoty im. T. Kościuszki. • 7 LIPCA w Warszawie ZSSR i PRL podpisały umowę w sprawie otwarcia nowych przejść granicznych między obu państwami. Najpóźniej do 1 stycznia 1990 roku mają być uruchomione przejścia drogowe w Kuźnicy Białostockiej w kierunku na Grodno, w Dorohusku w kierunku na Równie i w Bełżcu w kierunku na Lwów. 1 stycznia 1993 roku te nowe punkty graniczne mają być dostępne wyłącznie dla obywateli PRL i ZSSR, potem zaś także dla obywateli innych państw.

Z OSTATNIEJ CHWILI

WYŚLANNIK
NADZWYCZAJNY

Komitet Centralny KPZS wysłał do Górnego Karabachu swego członka Arkadego Wolskiego w charakterze nadzwyczajnego przedstawiciela. Ma on za zadanie, według sowieckich środków przekazu, doprowadzenie władz lokalnych w zaprowadzaniu w życie decyzji w sprawie Górnego Karabachu, podjętych przez władze centralne. Rozgłoszenia moskiewska podała, że Komitet Centralny partii Prezydium Rady Najwyższej udzieliły Wolskiemu odpowiednie pełnomocnictwa. Rozgłoszenia podała także, że z jednej strony, sytuacja w Armenii i Górnym Karabachu powraca do normy, a z drugiej, że skierowano tam dodatkowe oddziały wojska.

Ciąg dalszy ze str. 1

Rzecznik rządu PRL Jerzy Urban potwierdził w poniedziałek 25 lipca, że milicjanci spowodowali zamieszanie podczas mszy, użyli pałek, a jeden z nich wyciągnął nóż.

Prokuratura Rejonowa w Gdańsku oznajmiła o wszczęciu dochodzenia w sprawie chuligańskich poczynań milicjantów. Milicjanci zostali aresztowani.

Minister spraw wewnętrznych PRL generał Czesław Kiszczak wyraził ubolewanie z powodu piątkowego incydentu i skierował odpowiednie przeprosiny do Sekretariatu Episkopatu Polski.

6 TON BRONI NA
POKŁADZIE
ZATRZYMANEGO
PRZEZ WENEZUEŁĘ
STATKU KUŹNICA

Władze Wenezueli zwolniły polski frachtowiec Kuźnica, który został zatrzymany z ładunkiem 6 ton broni dla peruwiańskiego ministerstwa spraw wewnętrznych. Oznajmił o tym w Warszawie rzecznik rządu Jerzy Urban. Powiedział on, że statek przewoził legalny ładunek. Broń została zajęta w piątek 22 lipca przez władze wenezuelskie. Prezydent Wenezueli powiedział, że transport zostanie zatrzymany do czasu ustalenia właściciela. Natomiast minister spraw wewnętrznych Wenezueli stwierdził, że decyduje o ewentualnym wydaniu broni władzom Peru będzie podjęta 27 lipca. Peruwiańskie ministerstwo spraw wewnętrznych podało, że przed wyruszeniem statku Kuźnica w kierunku Wenezueli usiłował on wyładować inną przesyłkę broni w Portoryko. Władze amerykańskie, według peruwiańskiego ministerstwa spraw wewnętrznych, odesłały statek polski ponieważ wyładowanie broni stanowiłoby pogwałcenie przepisów USA w sprawie obrotów bronią.

FILM O WAŁĘSIE

Amerykański reżyser filmowy Stanley Kramer wreszcie znalazł odtwórcę głównej roli w filmie o Lechu Wałęsie. Będzie nim Robin Williams (główna postać w filmie "Good Morning, Vietnam"). Kramer ma na swym koncie takie filmy, jak "Guess Who's Coming to Dinner". Nosił się on z zamiarem nakręcenia takiego filmu już od kilku lat, tylko brak pomysłu na odtwórcę roli głównej przeszkadzał mu urzeczywistnić plany. Teraz ma nadzieję, że wreszcie wszystko pójdzie jak z płatka i wkrótce zacznie zdjęcia w Niemczech. (er)

30 TYS. LITRÓW
ROPY NAFTOWEJ
PRZEDOSTAŁO SIĘ DO
NYSY ŁUŻYCKIEJ

Władze Czechosłowacji poinformowały Polskę i NRD o przedostaniu się do Nysy Łużyckiej 30 000 litrów ropy naftowej. Jak podała rozgłoszenia radiowa w Pradze, w nocy z 22 na 23 lipca, z trzech cystern kolejowych wyciekła ropa. Rozgłoszenia podała, że wniesiono sztuczne zapory na rzece w celu zebrania rozlanego paliwa i zapobieżenia przedostania się ropy do Budnicy na granicy PRL i NRD. Władze Czechosłowacji wszczęły śledztwo po tej sprawie.

W poniedziałek 25 lipca czechosłowacka telewizja podała, że dzięki wniesionym sztucznym zaporom została zabezpieczona ropa naftowa, która przedostała się do Nysy Łużyckiej. W związku z tym zażegnano niebezpieczeństwo przedostania się 30 tysięcy litrów paliwa do dalszego biegu rzeki wzdłuż granicy PRL i NRD.

MINISTER OLECHOWSKI
W USA

Minister spraw zagranicznych PRL Tadeusz Olechowski rozpoczął 25 lipca wizytę oficjalną w Stanach Zjednoczonych od konferencji prasowej w gmachu konsulatu PRL w Nowym Jorku. Przed udaniem się do Waszyngtonu, gdzie ma przybyć w czwartek 28 lipca, 62-letni Olechowski ma się spotkać m.in. z przewodniczącym Światowego Kongresu Żydów Edgarem Bronfmanem (firma Bronfinana Seagram jest jedynym sprzedawcą sowieckiej wódki Stolicznaja w Stanach Zjednoczonych). Olechowski spotka się ponadto z finansistą Rockefellerem, stojącym na czele fundacji patronującej polskiej fundacji, mającej za cel udzielanie pomocy rolnikom indywidualnym. Możliwe jest także spotkanie z burmistrzem Nowego Jorku E. Kochem. W Waszyngtonie Olechowski obok Sekretarza Stanu Shultza ma zostać także przyjęty przez wiceprezydenta G. Busha oraz kandydata Partii Demokratycznej na wybory prezydenckie M. Dukakisa. Na zakończenie swej wizyty w USA Olechowski ma się spotkać z bliżej nieokreśloną grupą Polonii w Chicago. Olechowski jest najwyższym rangą przedstawicielem PRL składającym wizytę oficjalną w Stanach Zjednoczonych od ogłoszenia w Polsce stanu wojennego.

Tomasz Simons, asystent amerykańskiego Sekretarza Stanu G. Shultza powiedział, że nie spodziewa się żadnych konkretnych rezultatów wizyty ministra spraw zagranicznych PRL Tadeusza Olechowskiego w Stanach Zjednoczonych.

Zauważył on, że wizyta Olechowskiego, pierwsza oficjalna wizyta ministra spraw zagranicznych PRL w USA od roku 1979, jest częścią szerokiego, politycznego dialogu z władzami w Warszawie. Asystent Sekretarza Stanu stwierdził, że podczas dwóch spotkań Olechowskiego z Sekretarzem Stanu Shultzem, w czwartek i piątek, zostanie omówionych szereg zagadnień związanych ze stosunkami dwustronnymi między Polską a Stanami Zjednoczonymi.

Poprawa stosunków między PRL a USA jest uzależniona od postępów władz PRL w dziedzinie narodowego pojednania i w dialogu z różnymi odłamami polskiego społeczeństwa.

Zdaniem Tomasza Simonsa postęp taki jest dostrzegany w Polsce czego przykładem jest m.in. uwolnienie z więzienia członków ruchu Wolność i Pokój, a także wprowadzenie w Polsce zastępczej służby wojskowej. Simons wskazał także na zmianę tekstu przysięgi wojskowej jako na przejaw pewnej liberalizacji w Warszawie. "Jednak, jak podkreślił asystent, te zmiany wcale nie oznaczają, że Stany Zjednoczone są całkowicie zadowolone z rozwoju sytuacji w Polsce". Zwracając uwagę na to, że powodzenie jakichkolwiek prób reform gospodarczych w Polsce uzależnione jest od udziału społeczeństwa w życiu politycznym stwierdził, że najlepszą drogą dla władz PRL byłoby nawiązanie dialogu z Solidarnością. "Taki krok - powiedział Simons - wywarłby duże wrażenie nie tylko w Stanach Zjednoczonych, ale na całym świecie".

OCENA

"Washington Post" tak ocenił wizytę Gorbaczowa w Polsce: "4 dni pobytu Gorbaczowa w Polsce nacechowane były brakiem istotnej politycznej treści i niezwykłą ortodoksją stylu. W swych przemówieniach unikał on starannie wszystkiego, co dotyczyłoby kontrowersyjnych aspektów polityki wewnętrznej PRL i nie zdobył się na wprowadzenie jakiegokolwiek istotnego, nowego elementu do stosunków polsko-sowieckich. Mówiąc do skrupulatnie dobranych przez aparat policyjny i partyjny audytoriów, ograniczał się do powtarzania znanych haseł o zgodności dążeń i celów gospodarczych i politycznych obu państw, pozwalając przy tym władzom PRL na tak niezgrabną reżyserię rzekomo spontanicznych spotkań, że przychodziły na myśl zwyczaje już nie breżniewowskie lecz wręcz stalinowskie. Zaś ostentacyjna przychylność wobec Jaruzelskiego wynikała, jak się wydaje, z politycznej kalkulacji i była próbą wsparcia reżymu, zagrożonego coraz bardziej kryzysem gospodarczym i napięciami społecznymi".

ROZMOWY
OPOZYCJA-RZĄD

25 lipca na poniedziałkowej konferencji dla dziennikarzy rzecznik rządu PRL Jerzy Urban poinformował, że w nieformalnych rozmowach przedstawicieli władz z opozycją nie udało się osiągnąć porozumienia w sprawie metod przewycięzania kryzysu gospodarczego. Rzecznik nie ujawnił kto brał udział w spotkaniu. W ubiegłym miesiącu przedstawiciele rządu odbyli rozmowy z szeregiem osób z kręgów opozycji. Urban wypowiedział się również na temat losu osób więzionych za odmowę służby wojskowej. Zdaniem rzecznika w więzieniach pozostaje jeszcze kilkuset Świadców Jehowy. "Jeśli osoby te - stwierdził Urban - wyrażą zgodę na pełnienie zastępczej służby cywilnej, według nowej ustawy, to mogą zostać przedterminowo zwolnione". Zapowiedział on omówienie w środę 27 lipca, w programie telewizyjnym szczegółów związanych z przebiegiem śledztwa w sprawie napadu na docenta Jana Strzeleckiego.

video
kontakt

Jak Rakowski został gospodarzem u Wałęsów...
dowiesz się kupując najnowszą kasę video JACKA FEDOROWICZA pt. "Wieczór autorski".
Znakomite monologi satyryczne i parodie programów TV.
Cena - tylko \$ 35.00
Zamówienia z załączonym M.O. przyjmuje i kasety wysyła oficjalny przedstawiciel Video Kontaktu na Amerykę Pn.
Richard Heith,
312 Sorrel Pl. Surrey, B.C.
V3S 5H7

WYDAWNICTWO KASET VIDEO
Wspomaga niezależne wydawnictwa Kaset video w Polsce ▷ rozpowszechnia ich kasety za granicą ▷ realizuje filmy oparte na materiałach z kraju nie osiągalnych • przeznacza dochód ze sprzedaży kas na rozwój kultury niezależnej w Polsce • proponuje filmy o związanej z Polską tematyce politycznej, historycznej, kulturalnej i społecznej • osobom zainteresowanym wysyła My ulotki reklamowe z opisem POSZCZEGÓLNYCH TYTUŁÓW

UWAGA: Obniżka cen
Informacje bezpłatnie, kasety w formacie VHS.

GLASNOST I JEJ GRANICE

W lipcowym "Commentary" ukazał się artykuł Waltera Lekera, zatytułowany "Glasnost i jej granice". Walter Leker jest pracownikiem naukowym w Centrum Badań Strategicznych i Międzynarodowych w Waszyngtonie. Przedstawiamy omówienie tego obszernego artykułu.

Autor zauważa na wstępie, że glasnost zarówno jako termin i jako idea ma już długą, bogatą historię. Była jednym z żądań wysuwanych przez XIX-wiecznych radykałów, posługiwał się tym terminem m.in. Hercen. Kilkadziesiąt razy pojawia się on w pismach Lenina. Nawet Stalin, chociaż nie miał admiracji do samej koncepcji, posługiwał się czasem tym słowem. Podobnie Breżniew. Wreszcie słowo to pojawia się w sowieckiej konstytucji z roku 1977.

Z drugiej strony powoływali się na to hasło dysydenci. W tym Solżenicyn i Sacharow.

Co znaczy glasnost?
Trudno jest przetłumaczyć to słowo. Znaleźć jego odpowiednik lub nawet synonim w innych językach. Dlaczego? Przyczyną jest to, że nie odpowiada ono wolności słowa czy wolności kulturalnej lub politycznej w sensie zachodnim. Jest to specyficzny fenomen rosyjski. Próba połączenia niedemokratycznego, albo antydemokratycznego systemu rządów z pewnym stopniem wolności w zakresie kultury, z pewną przejrzystością funkcjonowania władzy zwłaszcza na jej niższych szczeblach. Tak więc chociaż glasnost jest interpretowana jako krok ku demokracji, sama w sobie nie jest tym samym co demokracja. Gdyby w Rosji istniała wolność demokratyczne nie byłaby potrzebna glasnost. Jako osobny element systemu politycznego. W rzeczywistości glasnost nie odnosi się do istoty polityki, lecz do jej stylu, sposobu podejścia do niej. Tak czy inaczej pisze autor, glasnost stworzyła jeden z najbardziej fascynujących rozdziałów w historii rosyjskiej kultury i w mniejszym zakresie sowieckiego społeczeństwa. Dzięki niej można swobodnie krytykować wiele przejawów życia w ZSSR w sposób nie do pomyślenia jeszcze przed kilkoma laty. Zniesiono lub rozluźniono wiele ograniczeń w życiu kulturalnym. Wydaje się książki, wystawia sztuki, wyświetla filmy, pokazuje obrazy, które do niedawna były zakazane.

Pojawiają się liczne nieformalne grupy, podejmujące tematy i sprawy jeszcze wczoraj stanowiące tabu. Oficjalnym sloganem glasnosti mogłoby być pytanie postawione kiedyś przez aktora i pisarza Szukszyna: Co stało się z nami, czym zostaliśmy?

Najbardziej namacalny wpływ miała glasnost w dziedzinie kultury. Szczególnie w literaturze, która zawsze odgrywała w Rosji znaczącą rolę zwierciadła i motoru postępu. W nauce natomiast w niektórych dziedzinach glasnost odegrała mniejszą, w innych większą rolę. W czołowych pismach ekonomicznych i socjologicznych np. niewiele można znaleźć z nowego stylu myślenia. Podobnie jest z historykami i z historią.

To prowadzi do pytania o ograniczenie glasnosti. Głównym ograniczeniem jest obojętność szerokich kręgów społeczeństwa. Nie jest pewne jak duże jest spontaniczne zainteresowanie glasnością poza wielkimi miastami. Ale prawdopodobne jest, że większość społeczeństwa dużo bardziej interesuje lepsze zaopatrzenie, poprawa warunków życia niż dyskusje o Stalinie i stalinizmie. Słysząc wśród ludzi takie powiedzenia jak: "Przeżyliśmy okres stagnacji, przeżyjemy i okres glasnosti". Jest też oczywiście aktywna opozycja wobec glasnosti rekrutująca się nie tylko spośród partyjnych sekretarzy prowincjonalnych, ale i najwyższych funkcjonariuszy. Należy też do niej około 18 mln różnego rodzaju szefów i jeszcze większa liczba biurokratów, obawiających się, nie bez słuszności, że rządzenie krajem w warunkach glasnosti będzie o wiele trudniejsze. Wreszcie jest opozycja z prawokonserwatywnych rusofilów, uważających, że rewolucja z 17 roku była błędem i że należy wrócić do dawnych wartości oraz opozycja z lewa - neopozycjonistów.

Jaki zakres prawdziwej wolności przyniosła glasnost w porównaniu do epok Stalina czy Breżniewa - różnica jest ogromna. Ale jeśli za miarę przyjąć Rosję przedrewolucyjną to porównanie nie wypada tak imponująco. Po roku 1905 w Rosji była relatywnie wolna prasa, parlament z wieloma partiami, w tym z reprezentacją bolszewików. Wcześniej nawet w XIX wieku cenzura carska przepuściła np. pisma Marksa uznając je za poważny wkład do myśli ekono-

micznej. Od roku 1860 istniało niezależne sądownictwo.

Co natomiast jest pouczające to to, że doświadczenia historyczne sprzed rewolucji 17 roku pokazują, że nawet stosunkowo duży zakres wolności kulturalnej może koegzystować z autokratycznym systemem politycznym.

Co stanie się kiedy wszystkie zakazane filmy zostaną wyświetlone, wszystkie książki, które mają się ukazać już wyjdą, a wszystkie rewelacje o służbie zdrowia i rolnictwie zostaną ujawnione? Tak długo jak nie ma prawnych gwarancji glasnosti nie jest nieodwracalna. To, co zostało darowane, może być równie łatwo odebrane. Dalej, glasnost opiera się wyłącznie na nadziei, ale jeśli wszystkie te rewelacje i dyskusje nie doprowadzą do poprawy sytuacji, jeśli obiecane zmiany nie nastąpią, nadzieje skazane będą na wymarcie. A faktem jest, że reformy nie mają wielu szans na pełną realizację w najbliższej przyszłości. Przeshody są zbyt duże. Problemy ekonomiczne i społeczne zbyt mocno wcięte w podstawę systemu. Polityczne niedomagania zbyt głęboko zakorzenione w przeszłości. W tej sytuacji potrzebne jest coś więcej niż rewolucja kulturalna, by spowodować rzeczywiste zmiany. Glasnost będzie coraz bardziej zagrożona poprzez wszystkie tłumione narodowe i społeczne napięcia, dochodzące teraz do głosu. Będzie narastać dezorganizacja bez względu na korzyści. Niektórzy będą argumentować, że społeczeństwo sowieckie nie jest gotowe i nie będzie gotowe w najbliższej przyszłości do politycznej wolności. Niektórzy będą twierdzili, że nadal potrzebny jest w Rosji autorytarny styl rządzenia. Rozwinąć się mogą różne scenariusze. Ale mało prawdopodobny jest powrót do reżymu typu stalinowskiego i małe są szanse na wzmocnienie dyktatury wojskowo-partyjnej. Obecne władze wydają się mieć wszystkie narzędzia do utrzymania kontroli nad społeczeństwem. A za 10, 20 lat może być podjęta kolejna próba poszerzenia granic wolności. Wydaje się to najbardziej realistyczną oceną jakiej w tej chwili możemy dokonać.

PRYMAS POLSKI UDA SIĘ PONOWNIE DO ZSSR

Prymas Polski kardynał Józef Glemp uda się jesienią z wizytą na Białoruś i odwiedzi Mińsk oraz Pińsk. Będzie to jego druga wizyta w ZSSR w tym roku. Prymas zapowiedział, że podczas jesiennych wizyty przekaze Metropolicie Cerkwi rosyjskiej Filaretowi zaproszenie do odwiedzenia Polski.

przewyciężono panujący wśród hierarchii wojskowej dogmat o nadrzędności obowiązku służby wojskowej nad obowiązkiem pracy. Ruch Wolność i Pokój domagał się od dawna wprowadzenia zastępczej służby wojskowej oraz zmiany przysięgi wojskowej.

6 lutego około 100 przedstawicieli WiP z całej Polski ogłosiło dokument zatytułowany "Stanowisko ruchu Wolność i Pokój w sprawie zastępczej służby poborowych". Podstawowym założeniem tego dokumentu była teza iż "służba zastępcza nie może być formą haraczu, czy kary za odmowę służenia w siłach zbrojnych, dlatego powinna się odbywać w warunkach zgodnych z kodeksem pracy i normami międzynarodowymi". 25 marca br. Rada Wojskowa Ministerstwa Obrony Narodowej, której przewodniczył generał Wojciech Jaruzelski wyraziła zgodę na wprowadzenie zastępczej służby wojskowej. Piotr Niemczyk jeden z przywódców WiP-u tak odpowiedział na łamach "Tygodnika Mazowsze" (nr 245) na pytanie o powody ustępstw władzy w sprawach służby zastępczej: "Wojsko stoi wobec zbliżającego się wyżu demograficznego,

największego chyba po II wojnie światowej. Liczba poborowych 19-latków wzrosła z 250 tys. w 1986 roku do 271 tys. w 1990 r., 330 tys. w 1995 r. i o dalsze 20 tys. w 2000 roku. Podobny wyż sprzed 10 lat dał się jeszcze uzbroić, umundurować i szkolarować, ale teraz w obliczu rozsypującego się państwa nawet wojsku może zabraknąć środków. Zatwierdzone już skrócenie służby w marynarce wojennej i różne możliwości wcześniejszego zwalniania do cywila to najprawdopodobniej wstępne kroki w kierunku rozluźnienia tłoku w koszarach. Odstąpienie od bezwzględnej powszechności poboru do wojska może wynikać również z sytuacji międzynarodowej, a także prób innych rozwiązań szkolenia wojskowego. Widocznie są one na tyle atrakcyjne, że ostatnio - z krajów o podobnym systemie - Jugosławia i Chiny ogłosiły redukcję armii i zwiększenie roli żołnierzy zawodowych w systemie obronnym. Natomiast niewątpliwą załugą WiP jest sposób załatwienia tej sprawy. Można by przecie nadmiar poborowych kierować do przymusowej pracy na szczególnie ciężkich stanowiskach w przemyśle".

BELKOT SOCJOLOGÓW

W "Polityce" ukazał się artykuł grupy socjologów, oparty na wynikach badań opinii publicznej, przeprowadzonych w styczniu tego roku. Jak podało Radio Warszawa w poniedziałek 25 lipca, wyniki te nie potwierdzają tezy o wygaśnięciu konfliktu społeczno-politycznego i wskazują, że nadal utrzymuje się notowany wcześniej poziom niedostatków legitymizacji władzy. W omówieniu artykułu stwierdzono, że obniżeniu tego poziomu służyć może polityka reformatorska.

"Patronat"

Regionalna Komisja Wykonawcza NSZZ Solidarność Dolnego Śląska objęła patronatem 35-letniego robotnika, czechosłowackiego przedsiębiorstwa VCHZ "Synthesi Semetin" - Jiriego Bohaca, skazanego w grudniu 1986 roku przez Sąd Rejonowy w Pardubicach na 2,5 roku więzienia i 1 rok nadzoru policyjnego. Wyrok zapadł za to, że J. Bohac "obraźliwymi słowami i innymi działaniami (słuchanie i szerzenie wiadomości z Głosu Ameryki) wywoływał w miejscu pracy nieprzyjemne nastroje wobec systemu politycznego". Głoszenie swoich poglądów i przekazywanie informacji nie może być przyczyną więzienia ludzi - stwierdziła Solidarność Dolnośląska. Jest to sprzeczne z Międzynarodowymi Paktami Praw Człowieka i Obywatela oraz Konwencją Helsińską podpisanymi także przez CSRS. Inicjatorem akcji o nazwie "Patronat", polegającej na wzajemnym opiekowaniu się więźniami politycznymi w Polsce i Czechosłowacji, jest Solidarność Polsko-Czechosłowacka. Polskie instytucje niezależne i osoby indywidualne "patronują" czechosłowackim więźniom politycznym i odwrotnie. W akcji "Patronat" uczestniczą także wrocławski i warszawski oddziały WiP. Warszawscy uczestnicy ruchu zaopiekowali się ukaranym 22 miesiącami więzienia za odmowę służby wojskowej Petrem Obsilem, wrocławscy inżynierem Peterem Hauptmannem odsiadującym wyrok 10 lat za rzekome szpiegostwo.

"CESARZ" Ryszarda Kapuścińskiego w Toronto

4 sierpnia będzie premiera. Na sztukę teatralną adaptowali Brytyjczyk - Michael Hastings i Jonathan Miller, reżyseruje Richard Rose ("Tamara"). W obsadzie kwiat aktorów Theatre Plus: Ardon Bess, Marc Gomes, Jeff Henry, Richardo Keens-Douglas i Maurice Dean Wint. Sztuka wydaje się być gwoździem sezonu po reklamie jaka jej wejściu na sceny towarzyszy.

Dla przypomnienia: Ryszard Kapuściński - dziennikarz i publicysta piszący do wielu polskich gazet (Polityka, Kultura, Sztandar Młodych) i wieloletni korespondent Polskiej Agencji Prasowej - wydał "Cesarza" w 1976 r. Akcja dzieje się u schyłku rządów cesarza Eliopii - Hajle Selassiego. Nie trzeba się specjalnie wysilać, by dopatrzyć się analogii z sytuacją w Polsce. Bardzo jesteśmy ciekawi, jak odczytali to inni.

Sztuka wystawiana jest przez Theatre Plus w Jane Mallett Theatre, St. Lawrence Centre, 27 Front St. E., tel. 366-7723. Bilety na przedstawienia: poniedziałkowe, wtorkowe i środowe (godz. 20) są w cenie: 20.25, 17.25 i 15.25. Natomiast w czwartki, piątki i soboty (także o godz. 20.): 22.25, 18.25 i 16.25. Na sobotnie popołudniówki (o godz. 14) można się dostać za tzw. symboliczną opłatą. Zamknięcie: 27 sierpnia.

W czasie, kiedy będzie grany "Cesarz" w hallu teatru jest wystawa rzeźby Ewy Ormut. Polecamy!

(r)

USTAWA O ZASTĘPCZEJ SŁUŻBIE WOJSKOWEJ UCHWALONA

11 lipca Sejm uchwalił ustawę o zastępczej służbie wojskowej. Wchodzi ona w życie z dniem 1 września br. Osoby odmawiające służby wojskowej z tzw. zasadniczych powodów, będą mogły ją odbyć w sposób zastępczy przez okres 3 lat w wybranych zakładach pracy. Absolwenci wyższych uczelni odmawiający odbycia służby zasadniczej będą mogli odbyć 2-letnią służbę zastępczą. Ustawa określa, że wszystkie osoby powyżej 24 roku życia znajdują się poza pułapem poboru. Jeden z działaczy z ruchu Wolność i Pokój powiedział, że uchwalenie ustawy świadczy o tym, że

KARTKI Z BERLINA

LESZEK SZARUGA

Gorbaczow z Jaruzelskim odwiedzili właśnie towarzysza Ilicza w Poroninie. Trzeba przyznać, że panowie mają sporo czasu - ale w końcu nie dziwota, okres wakacyjny i wyprawa w pobliże Tatr przysługują nawet zagonionym ostatnio w reformy politykom. Oddychanie rześkim i zdrowym - jak długo jeszcze? - górskim powietrzem jest wskazane: dopływ tlenu jeszcze nikomu w zasadzie nie zaszkodził. Tym bardziej że obaj towarzysze zmuszeni byli w przeddzień swojej wycieczki przebywać w chyba nie najbardziej sprzyjającej rekreacji atmosferze warszawskiego sejmiku czyli - jak to określają zachodni żurnaliści - polskiego parlamentu.

Tymczasem na ich cześć odbyła się w Krakowie mała demonstracja ruchu Wolność i Pokój. Młodzież obwiesiła Sukiennice wymownym napisem wykonanym cyrylicą: "Nu, Gorbaczow, pogodi". Dodano do tego żądania wyprowadzenia jednostek bratniej Armii Czerwonej poza granice PRL. Ja tam nie wiem, ale wydaje mi się, że młodzieży brak politycznej wyobraźni. Bo przecież - mimo niewątpliwych sukcesów naszego wojska zarówno w wyprawie do Pragi w roku 1968, jak w pokonaniu inwazji "Solidarności" w roku 1981 - może się okazać, że będzie ono miało niesłychane trudności w odparciu szykowanego od tysiąca lat (słynne "Drang nach Osten") kolejnego ataku zachodniemieckich rewizjonistów z nieśmiertelnymi Czają i Hupką na czele. Ja tam bym jednak tak lekkomyślnie z bratniej pomocy nie rezygnował. Ale ja już jestem człowiekiem starym - niech się więc młodzi sami rządzą. Niech jednak nie zapominają o tym, że ostatnio powstały pewne kłopoty z naszym morskim terytorium drastycznie ograniczonym przez działania przyjaznej nam Niemieckiej Republiki Demokratycznej. Być może ma z tym jakiś związek demonstracyjna wizyta Michaiła G. w Szczecinie. Ale to tylko spekulacje.

Z kolei w Warszawie dostoyny gość raczył być spotkać się z wybraną (przez kogo?) reprezentacją polskich intelektualistów. Jednym z nich, jak donoszą depesze korespondentów zachodnich, okazał się sam generał Wojciech Jaruzelski, który nie od-

stepuje Gorbaczowa na krok. W telewizji zaś pokazali, jak znany artysta Andrzej Rosiewicz śpiewa przed obliczem głównego reformatora systemu radosną czastuszkę "Michaił, Michaił, eto piesnia dla tiebia". Piosenka jest naprawdę śmieszna i nabija się z pierwszego sekretarza - teraz można nawet powiedzieć, że w żywe oczy. Co, na miłość Boską, robi cenzura?

Pytań jest, oczywiście, więcej - wszystkie pozostają otwarte. Jedno nie ulega wątpliwości: Polacy mają szczęście. Oznajmił to sam Gorbaczow. Stwierdził on mianowicie, że naród polski powinien być szczęśliwy mając takiego przywódcę, jak Generał. W związku z tym powstaje kolejne pytanie: dlaczego nie jest?

...

Dopadły mnie polskie realia. Otóż jedna ze znajomych posługujących się paszportem konsularnym udała się do ojczyzny po wieloletniej tam nieobecności. Odwiedziła rodzinę, obejrzała bliskie sercu pejzaże i, jako kapitalistka dysponująca łatwo wymiennymi po czarnym kursie dewizami (ok. 1500 zł za dolara), postanowiła sprawić małą przyjemność zaprzyjaźnionym dzieciom. Udała się więc do sklepu, by nabyć drogą kupna owoc luksusowy. Owocem tym był arbuz. Poprosiła sprzedawcę, by jej owoc podał. "Cały?" - zdumiał się niepomiernie przedstawiciel handlu uspołecznionego. "Cały" - odrzekła twardo polska turystka w Polsce. "Jest pani pewna?" - spytał nadal zdumiony ekspedient. "No tak" - odpowiedziała lekko już zaniepokojona krajówka dewizowa. Po czym odbyło się ważenie owocu. Po czym sprzedawca ogłosił zgromadzonej już licznie publiczności: "12 500 złotych!". Moja znajoma zbladła, po czym podała tyły: "No to ja rezygnuję". Wstyd i hańba.

Przeciętna pensja w PRL zbliża się do 40 tys. zł.

...

Przebywanie poza granicami kraju daje możliwość szczególnego doświadcze-

nia odcięcia Polski od świata. Chodzi mi o odciecie pocztowo-telefoniczne. W tej chwili dodzwonienie się z Warszawy do Berlina (rozmowy trzeba z tamtej strony zamawiać w centrali międzynarodowej) trwa w pewnych wypadkach nawet kilka dni. Z tej strony w tamtą istnieje co prawda połączenie automatyczne, lecz można z niego skorzystać prawie wyłącznie głęboką nocą - w ciągu dnia łączą telefoniczne są przeciążone, a jak donosi tutejsza prasa, władze polskie nie zgodziły się na podwojenie ich ilości. Pomijam sprawę utrudnień w rozmowach prywatnych, ale w czasach nazywanych czasem reformy gospodarczej takie ograniczenia połączeń ze światem są raczej dla owej reformy dokuczliwe.

List z Berlina oddalonego od stolicy PRL o mniej więcej 600 kilometrów wlece się czasem i miesiąc - niektórzy są przekonani, że idzie przez Władywostok, ale myślę, że nie należy im dawać wiary. Na odpowiedź oczekuje się drugie tyle.

Prowadzenie normalnej korespondencji w tych warunkach wydaje się niewykonalne. A przecież przypomnieć można straszliwe narzekania naszych rodaków z ubiegłego wieku, gdy gderaki na trwającą aż tydzień drogę ich listów z Warszawy do Paryża. Były czasy, że się po prostu w oku kręci!

Te kłopoty z przesyłaniem listów w centrum Europy pod koniec dwudziestego stulecia naszej ery są czymś absolutnie niezrozumiałym. Dochodzą wieści, że w kraju ma zacząć funkcjonować instytucja superekspresów - oczywiście odpowiednio droższych od listów normalnych - które mają być dostarczane między Warszawą a Krakowem czy innymi dowolnymi miastami już w ciągu trzech dni: Superekspres! Zaiste, można zwariować. Tempo wręcz oszałamiające.

Powiedzmy otwarcie - sprawność sieci komunikacji pocztowej jest jednym z najbardziej wymiernych sposobów określenia stanu rozwoju cywilizacyjnego danego kraju. Z tego tylko punktu widzenia patrząc, Polska znalazła się w jakiejś czarnej dziurze współczesnego świata. Nie trzeba analizować stanu gospodarki - wystarczy po prostu wysłać zwykły list, by się przekonać o tym, jak głęboka jest zapaść.

Krakowski "Tygodnik Powszechny" opublikował rozmowę ze znanym publicystą Edmundem Janem Osmańczykiem, który wystąpił w wydanej w oszałamiającym nakładzie 99 egzemplarzy książce "Podział Europy środkowej w oczach Polaka" (wydawca: Instytut Śląski w Opolu) z koncepcją odbudowy jednolitej europejskiej w oparciu o porozumienie Polski z Niemcami. Jest to koncepcja Europy skonfederowanej, o której autor tak oto pisze: "Konfederację można realizować sukcesywnie nie od Uralu i Atlantyku w kierunku Łaby, lecz od Łaby w kierunku Atlantyku i Uralu. Tu się zaczął podział Europy, tu musi się zacząć konfederacja". Niezależnie od oceny stopnia realności propozycji Osmańczyka wydaje się niesłychanie ważne, by polska emigracja potrafiła tę rzeczywiście nową polityczną koncepcję upowszechnić na Zachodzie - lecz o ile znam operatywność naszych politycznych centrów na wychodźstwie, możliwość upowszechnienia tej koncepcji zostanie zaprzeczona.

Nie o tym jednak chciałem tu pisać. W wywiadzie udzielonym "Tygodnikowi" odnajdujemy gorzką ocenę obecnej sytuacji Polski. Tym jest ona dla mnie cenniejsza, że uważam Osmańczyka współcześnie za jednego z nielicznych naprawdę niezależnych, nie związanych z żadnymi lobby publicystów. Oto jego opis polskich realiów: "Realia są takie: Niemcy Zachodnie, po czterdziestu latach odbudowy swej gospodarki, są dziś partnerami USA i ZSRR; NRD jest partnerem ZSRR; my nie jesteśmy już niczym partnerem, ani NRD, ani RFN, ani Czechosłowacji, ani ZSRR. Mówmy otwarcie: spadliśmy do roli rezerwuaru siły roboczej coraz selektywniej dobieranej przez naszych potencjalnych partnerów. Sytuacja ekonomiczno-społeczna zdaje się podobna do tej, jaką Polacy mieli 80 lat temu! Z tą różnicą na gorsze, że wtedy byliśmy bezsilnymi peryferiami trzech zaborczych imperiów, a dziś reprezentujemy państwo, które budując nowy ustrój nie dotrzymało tempa swym zachodnim sąsiadom. A start mieliśmy równy". Warto te słowa z wywiadu wydobyć także dlatego, że nawiązują one do postulatów tego samego autora - nie zrealizowanych oczywiście - z roku 1946: świadczy to o chwalebnej trwałości poglądów publicysty, co należy do niesłychanie w Polsce rzadkich ewenementów.

Warto też przytoczyć sformułowaną przez Osmańczyka w wywiadzie definicję niepodległości: "Niepodległość dla każdego państwa w naszej epoce jest zdolnością wypracowania sobie i zachowania partnerstwa ekonomicznego w stosunkach z sąsiadami". Nie ma w tym politycznego patosu tak charakterystycznego dla wielu opozycyjnych deklaracji niepodległościowych. Jest za to trzeźwość spojrzenia. I druzgocąca krytyka wszystkich poczyniń kolejnych ekip komunistycznych w PRL - to one doprowadziły do tego stanu ekonomicznej ruiny.

...

Zachód też potrafi człowieka zdumieć i rozśmieszyć. Zwróciłem ostatnio uwagę na interesujący komiks: na opakowaniu mleka odnalazłem obrazkową historyjkę o jego otwieraniu. Zauważyłem, że wiele produktów jest opatrzone podobną rysunkową receptą użycia. W związku z tym rośnie we mnie napięcie. Czekam na wstrząsającą i trzymającą w napięciu historyjkę. Będzie to komiks, którego głównym bohaterem stanie się rolka papieru toaletowego. Akcja komiksu: sposób użycia tego artykułu pierwszej potrzeby, który niestety należy do rarytasów na rynku krajowym.

PIGUŁKI PCAG



ANDRZEJ GWIAZDA W TORONTO. Jeden z czołowych przywódców Solidarności, niestrudzony działacz społeczny i weteran PRL-owskich więzień, przedstawił zebranym w sali na Beverley swój punkt widzenia na sytuację w Polsce. Poruszył wiele tematów; PIGUŁKI chcą zwrócić szczególną uwagę na dwa.

O możliwościach rokowań z władzą. Rokowania, to rozgrywka, w której trzeba mieć atutową kartę - możliwość zaszachowania przeciwnika. Zdaniem Gwiazdy, w obecnej chwili społeczeństwo takiej karty nie ma. Oczywiście władza chętnie widziałaby zobowiązanie się do pracowania dłużej, za niższym wynagrodzeniem i w zamian za takie ustępstwa mogłaby ewentualnie rozluźnić nieco kaganiec. Ponieważ jednak i czas pracy i stawki wynagrodzenia zostały już wyśrubowane do granic możliwości, ustępstwa na tym polu są po prostu niemożliwe. Należy więc zbierać siły i czekać na moment, kiedy władza znajdzie się w położeniu krytycznym i dla ratowania skóry

będzie zmuszona do pertraktacji, tak jak zrobiła to w 1980 roku, tylko że następnym razem może tej skóry nie uratować! O próbach legalizacji zrzeszeń. Należy wyjść z założenia, że rozwiązanie Niezależnego Zrzeszenia Studentów i Solidarności było aktem nielegalnym. Trzeba uznać to za niebycie i pracować w dawnych ramach organizacyjnych. Natomiast próby rejestracji zakładowych organizacji związkowych lub uczelnianych organizacji studenckich, w najlepszym razie doprowadzić mogą do powstania rozdrobnionych, a zatem słabych grup, które nie będą reprezentować żadnej siły w rozgrywce z władzą.

ANDRZEJ GWIAZDA spotka się z nami jeszcze raz, po Mszy św. za Ojczyznę, w kościele św. Teresy, dnia 31 lipca o godzinie 12.

PIGUŁKI z dumą zawiadamiają, że od obecnego numeru ukazywać się będą również na łamach "Gazety" - nowego pisma polonijnego w Toronto.

Redagują z ramienia Polish Canadian Action Group, Anna i Stanisław Dubiscy, tel. 925-8128. P.O.Box 55, Station "V", Toronto M6R 3A4.

DO NABYCIA W SPRZEDAŻY WYSYŁKOWEJ KSIĄŻKI

Malarze Polscy 1850-1950

Katalog wystawy malarstwa polskiego w Kanadzie. Opis obrazów w trzech językach. Piękne, albumowe wydanie, kolorowe reprodukcje znanych malarzy polskich, świetny prezent dla kanadyjskich znajomych i wizytówka polskiej sztuki, z której możemy być dumni.

Cena \$ 10.00 + 3.00 za wysyłkę.

Ks. Jerzy Popiełuszko Życie i śmierć, dokumenty, wspomnienia, wydawnictwo Polemika. Historia życia i męczeństwa księdza Jerzego, duchowego przewodnika Solidarności i opozycji demokratycznej. Wspomnienia bliskich, zdjęcia, dokumenty, fragmenty kazań.

Cena \$ 15.00 + 3.00 za wysyłkę.

Marlanna Śnieżka DWA ŚWIATY, wydawnictwo Polemika.

Powieść z dziejów polskiej emigracji zarobkowej we Francji.

Cena \$ 15 + 3.00 za wysyłkę.

WAŁĘSA - AUTOBIOGRAFIA

Słynna autobiografia, tłumaczona na kilka języków nie doczekała się jeszcze polskiego tekstu. Wydanie w języku angielskim. Twarda okładka, zdjęcia, eleganckie wydanie.

Cena złóżona \$ 15.00 + 3.50 przesyłką.

Zamówienia na książki proszę kierować na adres: P.O.Box 55 Station "V", Toronto M6R 3A4 lub telefonicznie 532-3890.

ŻARTY Z POGRZEBU

Czy można spłacać figla umarłemu? Czy to ładnie robić żarty z pogrzebu? Jeśli nawet odpowiedź na obydwa pytania brzmi: nie, to poniższa historia jest w pełni autentyczna, choć nie wiadomo czy śmieszna, czy smutna.

Od 1946 r. trwały starania o sprowadzenie do kraju doczesnych szczątków Stanisława Ignacego Witkiewicza. Śmierć tego genialnego artysty jest szczególną plamą na karcie dziejów "przyjaźni" polsko-radzieckiej, choć losy tych Polaków, którzy nie popełnili samobójstwa 17 września 1939 w obliczu wkroczenia wojsk radzieckich do Polski, były często nie mniej tragiczne.

W 40-lecie PRL mówiło się o tym straszenie, a częściej wcale, ale nadszedł czas ieriestrojki i głośności, a nawet wizyty orbachowa w Polsce. Gen. Jaruzelski doadał się z sekretarzem Gorbaczowem, że szczątki Witkacego mają zawitać w obecne ranice Polski przed tym faktem, wytypo-ano byle jaką datę i nadano bieg sprawie. Min. Krawczuk i prof. Suchodolski powia-omili podległe im jednostki administracyj-ze, że mają działać i tak sprawa trafiła na p-utkę. Pani Ziutka nie miała pojęcia kto to Witkacy, ale miała koleżankę p. Basię, któ-j zwierzyla się z kłopotu, jakiś Witkacy ma-ć ekshumowany w ZSRR i przywieziony o Zakopanego. Basia przypomniała sobie, jej sąsiadka p. Ania wie coś o Witkacym. W rzeczywistości - p. Anna Micińska to znany Europy "wikacolog". Powiadomiona o rawie włączyła się z entuzjazmem wyjaś-ając kto i co. Gdy jednak zatelefonowano niej z Min. Kultury - aby nazajutrz dos-rczyła akt zgonu - zwątpiła, czy jej wy-nienienia coś dały.

Na zupełny i bezapelacyjny brak tu zgonu znalazł się jakiś administracyjny uczek i firma wyspecjalizowana w grze-niu obcokrajowców o dźwięcznej nazwie ONGO (kierowana przez p. Sylwestra nioła, mogła przystąpić do działania. Spe-m od kultury p. Micińska podpowiedziała, trzeba by cały proces ekshumacyjny rwać na taśmie filmowej dla przyszłych koleni. Wyruszył więc do wioski Jezioro w SRR filmowiec z Łódzkiej Wytwórni Fil-ów Dokumentalnych. Znalazł ją odmalo-oną - oczywiście tylko od frontu - i goiową przyjęcie delegacji zagranicznej. Gotowy ł także cmentarz. Stare drzewa i krzewy rastające bezkarnie nieczynny od 30 lat

cmentarz prawosławny zostały wykarczowa-ane. Nieregularne kopczyki prawosław-nych grobów przejechano spychaczem i uszeregowano w ładne rzędkie. Na plan pie-rwszy wysunięto płytę położoną na grobie St. I. Witkiewicza w latach 70, tak że z prawdziwym miejscem spoczynku kości przestała ona mieć cokolwiek wspólnego. Piękny ten widok wstrząsnął naszym doku-mentalistą do głębi, ale aby go pocieszyć - zabroniono mu kręcenia filmu z przebiegu ekshumacji. Przybyła ekipa złożona z 6 osób - trzy ze strony polskiej i trzech radzieckich specjalistów z antropologiem i naukowym fotografem na czele. Nie ruszając płyty przynależnej niegdyś Witkacemu starano się odgadnąć, gdzie jest on pogrzebany i drogą szczerzej partyjnej dyskusji wytypowano jakieś miejsce do kopania. Znalaziono szkielet tak niewątpliwie dziecięcy, że nawet radziecki antropolog nie upierał się, że to Witkiewicz. Upaść się dopiero przy następ-nym przypadkowym znalezisku, wyrecyto-wał, że to mężczyzna 50-letni, pochowany 50 lat temu, wysoki (dwie pierwsze infor-macje miał na płycie). Dodał też, że miał on duże, odstające uszy i na tym ekspertyzę zakończono. Wykonano 30 naukowych ujęć fotograficznych i zebrano do woreczka przedmioty znalezione przy szkielecie: 5 białych guzików, 1 czerwony, pas do spodni i przepiłowaną miedzianą obrączkę. Tym-czasem nadjechała partyjno-kulturalna de-legacja z wiceministrem Molkiem na czele i jedynym żyjącym krewnym St. I. Witkie-wicza - p. Jackiem Witkiewiczem na dal-szym planie. Po stosownych przemówie-niach udano się na posiłek, podczas którego wręczono p. Jackowi Witkiewiczowi wore-czek z pamiątkową zawartością i 30 nauko-wych ujęć fotograficznych. I tu proces eks-humowania i przewiezienia do Zakopanego doczesnych szczątków St. I Witkiewicza właściwie się zakończył, albowiem krewny stwierdził ponad wszelką wątpliwość, że wieziony przez firmę BONGO szkielet nie należy do jego stryjcznego dziadka. Za-służony antropolog Zw. Rad rozpoznał kości po uszach, natomiast nie spojrzał na zęby. A było na co patrzeć - komplet zdro-wych naturalnych zębów kazał nawet la-ikowi sądzić, że należą one do młodego człowieka, długość paska do spodni - że był bardzo szczupły, a 6 guzików - że został po-chowany w rubaszce, którą zapewne nosił.

Pan Jacek Witkiewicz zakomunikował powyższe dane wiceministrowi Molkowi i odzegał się od pokrewieństwa. Minister -czek partyjny - radził nie robić sensacji, aby nie stordedować przyjaźni polsko-radziec-ko-ukraińskiej, a także starał o szkołę polską we Lwowie. Zdjęcia, które miał dostać każdy członek polskiej delegacji, zostały p. Jackowi Witkiewiczowi skonfiskowane, a samochody odjechały ku granicy nie w przewidzianym porządku lecz różnymi drogami. Złośliwi twierdzą, że w lesie

otwarto trumnę, wybito zęby, jednak most-ków, koronek i całej sztucznej dolnej szczę-ki, o których wiedzieli witkacologzy nie udało się pewnie załatwić od ręki.

Tak więc w grobie matki St. I. Witkiewicza spoczywa teraz młody Kozak, a Witkacy robiący dowcipy nie tylko za ży-cia, ale i po śmierci dalej czeka na ekshuma-cję, tym razem prawdziwą, przeprowadzaną przez znawców sprawy i osoby.

T.J.

JOANNA SCHETYNA

O LWOWIE I NASZYCH SENTYMENTACH

Książka, którą chcę zarekomendo-wać Czytelnikom "Echa" powstała z potrze-by wyrwania z niepamięci czasów bezpow-rotnie minionych. Taki był zamysł autora i taka jest nadzieja moja, próbującej zachęcić do lektury tej osobliwej pozycji.

"Antologia piosenki lwow-skiej ulicy" pod redakcją Janusza Wasylkowskiego zawiera ponad siedem-dziesiąt piosenek (i nut) podzielonych na rozdziały: "Gdy grały nam surmy bojowe", "Bo naród lubi hecy", "Batiarskie przedmieścia" i "Pod egidą Szczepcia i Tońcia".

W pierwszej części zbioru umiesz-czono piosenki wojskowe, wojenne. Pow-stawało ich bardzo dużo, zwłaszcza legio-nowych, a także późniejszych, z 1918 r. - z okresu pamiętnego boju z Ukraińcami o Lwów.

Drugi rozdział zawiera w większo-sci piosenki ze znanego tomiku Rollanera.

"Batiarskie przedmieścia"; to najpo-pularniejsze piosenki lwowskiej ulicy ("Na Łyczakowskiej", "Rypcium Pypcium" i in.).

I wreszcie w części ostatniej za-warto piosenki powstałe w latach trzydzies-tych. Ich autorami są głównie Wajda i Vogel-fauger (Szczepcio i Tońcio z "Wesołej Lwowskiej Fali", niezwykle popularnej w tych latach audycji radiowej).

"Antologia piosenki lwowskiej ulicy" jest znakomitą próbą ożywienia nie-powtarzalnej atmosfery przedwojennego Lwowa, jego ulic i przedmieść, jego unikal-nego folkloru. W Polsce stała się swego ro-dzaju bestsellerem. Jakim powodzeniem cieszyć się będzie w Kanadzie, trudno na razie przewidzieć.

Inną, łączącą się tematycznie i god-ną polecenia pozycją jest "O Lwowie i

mojej młodości" pióra Mieczysława Opałka.

Autor z sentymentem przedstawia Lwów końca ubiegłego stulecia. Wspomnienia obejmują pierwszych dwadzieścia lat życia pisarza i są cennym materiałem przynoszą-cym bogaty obraz czasów, ludzi i obyczajów ówczesnego Lwowa.

Książka jest niezwykle autentyczna i pre-cyzyjna - z wielką dokładnością wywołująca z przeszłości obraz miasta z jego niepow-tarzalnym klimatem, kreśląca realne pejzaże - park Łyczakowski, Czarowską, Skatę, Miodową, Górę, czy Górę Piaskową.

Pisana jest językiem bogatym, plastycznym, ze śladami regionalizmów, lecz o wysokiej kulturze języka literackiego.

Obydwie książki polecam gorąco wszystkim czytelnikom pochodzącym ze Lwowa, jako pozycje mogące znakomicie ożywić i uzupełnić wspomnienia.

Lwów jest także częścią historii nas wszy-stkich i wierzę, że lektura omawianych książek jest w stanie zainteresować wszy-stkich.

♦ ♦ ♦ ♦

Wasylkowski J. Antologia piosenki lwow-skiej ulicy. Wyd. Oto Kalambur, Wrocław 1987. Cena \$ 8.00, z wysyłką \$ 9.00.

Opałek M., O Lwowie i mojej młodości.

Wyd. Ossolineum, Wrocław 1987.

Cena \$ 8.00, z wysyłką \$ 9.00.

Książki do nabycia w Polskiej Księgarni Wysyłkowej Od Nowa.

Nasz adres:

4100 Ponytrail Dr. # 606

MISSISSAUGA, ONT. L4W 2Y1

TEL. 629 - 7857

PACZKI DO POLSKI

przez

POLIMEX

15 Roncesvalles Ave., Toronto, Ont. M6R 2L6, Tel.: 537-7914

1575 Sismet Rd. Unit 7, Mississauga, Ont. Tel.: 624-1965

PACZKI MORSKIE • PACZKI LOTNICZE

OWOCE CYTRUSOWE □ PRZEKAZY NA KONTO □ SAMOCHODY

□ LEKI □ GOTÓWKA □ WĘGIEL □ ŻYWNOSĆ

□ SPRZĘT GOSPODARSTWA DOMOWEGO

UWAGA VANCOUVER I OKOLICE

Lokalnym przedstawicielem POLIMEX jest MIKE LATEK

3958 Fraiser Str., Vancouver, B.C. V5V 4E4

TEL. 462-9106 lub 874-3338



PIELGRZYMKA PIESZA

Toronto

Martyr's Shrine

MIDLAND

od 9 do 14

sierpnia 1988

"BEZ ZDROWEJ MORALNIE RODZINY NIE MA NARODU".

"TWIERDZĄ NAM BĘDZIE KAŻDY PRÓG,

TAK NAM DOPOMÓŻ BÓG"

(Ks. Kard. Stefan Wyszyński)

W tym roku (1988) wyruszamy 9 sierpnia z kościoła p.w. Św. Teresy zaraz po mszy św., która odprawiona będzie o godz. 6.30 rano.

Wędrówkę pieszą rozpoczynamy na drodze Huntington Rd. (u zbiegu autostrad Nr 7 i Nr 50).

Po informacje i zgłoszenia uczestnictwa prosimy telefonować: 762-5148 wieczorem, w godzinach pracy i nocą (telefon czynny 24 godz.). Prosimy zostawić nazwisko i nr telefonu na taśmie magnetofonowej typu "answering system".

KLUB INICJATYWY KATOLICKIEJ - TORONTO

INFORMACJE PIELGRZYMKOWE, TEL. 762 - 5148

ILU NAS?

MORAWIECKI PRZYJEDZIE PÓŹNIEJ

[illegible]



Może wizyta u królowej angielskiej

Kiedy rumuński szef partii i państwa Ceausescu obchodził w styczniu 70-lecie swoich urodzin, Honecker nagroził zasługi tego "wartościowego towarzysza", który "socjalistyczną Rumunię z zacofanego kraju rolniczego doprowadził do rozwiniętego przemysłowo i wydajnego w rolnictwie, tę pokrewną sobie duszę, jako przeciwnika pieriestrojki i głośności, udekorował najwyższym odznaczeniem w NRD orderem Karola Marksa.

Ta żenująco przesadna pochwała nie wywołała w partii większego entuzjazmu. Wielu sekretarzy podstawowych organizacji zwróciło się do generalnego sekretarza na piśmie, krytykując te przesadne życzenia dla takiego właśnie komunisty, w którego kraju nędza i zła gospodarka należą do dnia codziennego.

Do dzisiaj ci towarzysze nie otrzymali odpowiedzi, mimo iż wypełnili zadanie zgodne z poleceniem kierownictwa partii "by wszyscy członkowie i kandydaci SED działali w jednolitym froncie". Polecenie to żąda jednocześnie "twórczego myślenia, rewolucyjnego działania, bojowości, podejmowania ryzyka, uczciwości i rozważ, świadomej dyscypliny partyjnej i państwowej i wysokiej moralności".

Dokument ten został opracowany przez centralną Komisję Kontroli Partyjnej i zaakceptowany przez Komitet Centralny. Wymaga on wielkiej odpowiedzialności od tego dobrowolnego związku ludzi jednakowo myślących. SED jest "partią masową", która "swoją kierowniczą rolę stanowi oddział szturmowy klasy robotniczej w dalszym kształtowaniu rozwiniętego społeczeństwa socjalistycznego". Ten katechizm SED "winien obowiązywać każdego członka partii w miejscu pracy, w miejscu zamieszkania, w rodzinie, słowa powinny iść w parze z czynami.... by w ostatecznym rozrachunku umacniać i pogłębiać zaufanie między partią a narodem".

Szczególną odpowiedzialność ponoszą podstawowe organizacje za realizowanie wskazań Lenina, aby stale stać na straży i działać zgodnie z jego wytycznymi.

Krytycy ery Ceausescu musieli swojego sekretarza Honeckera źle zrozumieć.

Jak wykazała kontrola partyjna za rok 1987, zbyt dobrze z tą jednością socjalistyczną chyba nie jest, w okresie tym toczyło się dochodzenie partyjne w stosunku do 19 470 towarzyszy i by "strzec jedności i czystości partii" większość z nich została wykluczona z partii.

Jakich przewinień dopuścili się wyrzuceni, partia opisała to w następujący sposób: "kto reprezentuje wrogą ideologię lub zapatrywania nie powinien należeć do partii. Kto daje się podburzać demagogom z tym się rozstajemy. Oni nie zasługują na honorowe miano komunisty. To samo dotyczy narzekających i wiecznych malkontentów.

Z partii zostaną usunięci także ci, którzy naruszają prawo. W 1987 r. dopuściło się tego 4579 członków partii, przyznano z niezwykłą otwartością. W wydanej instrukcji podkreśla się bardzo mocno, że "do wszystkiego należy przywiązywać dużą wagę", za odstępstwa od moralności partyjnej "należy wyciągać surowe konsekwencje", nie tolerować "liberalizmu, kołtuństwa i karierowiczostwa jak również dwulicowości". Jest to nie do pogodzenia z przynależnością partyjną.

Członkowie partii wiedzą w kogo wycelowane są te ostrzeżenia. Od ubiegłej jesieni narasta w partii niezadowolenie i to z dwóch stron. Jedni skarżą się głośno na temat milczenia wokół reform, które następują na Wschodzie, inni krytykują coraz bardziej za mało energiczne posunięcia w stosunku do dysydentów. Jako przykład podaje się członków partii z Deutsches Theater, którzy na początku tego roku zostali wydaleny na Zachód i tam stali się głośnymi krytykami reżimu. Powinni najpierw zostać potraktowani jako kryminaliści, a dopiero później wysłać ich na Zachód.

Natomiast nastąpiła zasadnicza zmiana dotycząca kontaktów z rodziną zamieszkałą w RFN lub innych krajach kapitalistycznych. To, co niedawno kosztowało odebranie legitymacji partyjnej jest teraz zgodne z moralnością partyjną. Nikt nie będzie miał kłopotu jeżeli przyzna się do posiadania rodziny za granicą, partia nie wymaga, aby zapierać się swojej rodziny.

Wyjątki w utrzymywaniu kontaktów stanowią tylko ci towarzysze, którzy są zatrudnieni w organach uważanych za tajne.

Lata całe było odwrotnie, członkowie partii mieli surowo zabronione kontaktowanie się z rodzinami mieszkającymi na Zachodzie.

Ta nagła zmiana ma wyciszyć niepokoje takich jak np. ci z Deutsches Theater, którzy nie chcieli dłużej milczeć. Nie ma to nic wspólnego z reformami a la Gorbaczow. Erich Honecker przedstawił co o tym myśli w tajnej informacji partyjnej Nr 247, w której napisał o swojej rozmowie z przewodniczącym Kościoła Ewangelickiego w NRD biskupem Wernerem Leichem.

Dał on biskupowi wyraźnie do zrozumienia, że "zgadza się w pełni z sekretarzem generalnym KPZR odnośnie pieriestrojki, jednakże każdy kraj musi działać zgodnie z narodowym rozwojem i jego warunkami. Z ogólnego punktu widzenia NRD rozwiązuje swoje problemy inaczej jak pozostałe kraje socjalistyczne".

Takim rozumowaniem szef SED nie uspokoił swojej partii. W całym kraju tworzą się grupy intelektualistów, członków partii, w których polityka Moskwy jest gorąco dyskutowana.

Dyskusje na temat pieriestrojki na szczycie dotyczą także samego szefa partii. Krąży pogłoski, że Honecker chce przyspieszyć termin Zjazdu z 1991 r. na koniec 1989 r. W ścisłym gronie mówi się o tym, że za 2 lata chce on zrezygnować z funkcji generalnego sekretarza i przejść na stanowisko przewodniczącego Rady Państwa.

Ukoronowanie jego kariery stoi jeszcze przed nim - może czeka go jeszcze wizyta u królowej angielskiej i amerykańskiego prezydenta. Honecker dobrze sobie wyliczył - łatwiej będzie zaprosić głowę państwa, która nie ponosi politycznej odpowiedzialności za dysydentów, wysiedlanie i prawa człowieka.

Der Spiegel,

Tłum. S.CECH

program 60+

Oferuje osobom w wieku lat 60 i powyżej szereg ulg i udogodnień

- Bezpłatne operacje na kontaktach czekowych
- Wolne od opłat uiszczanie należności w ramach płacenia świadczeń (światło, woda, etc.)
- Bezpłatne czeki Credit Union (tzw. Bank Drafts) oraz "Money Order"

- A także:
- O 0,5% wyższą stopę procentową na kontaktach oszczędnościowych srebrnych i dziennych

Pytaj o program 60+ we wszystkich oddziałach

**Credit Union
św. Stanisława
i św. Kazimierza**



220 Roncesvalles Avenue
Toronto, Ontario M6R 2L7
Telephone: 537-2181

12 Denison Avenue
Toronto, Ontario M5T 2M4
Telephone: 863-0996

2987 Bloor Street West
Toronto, Ontario M8X 1C1
Telephone: 236-1225

2661 Kingston Road
Scarborough, Ontario M1M 1M3
Telephone: 266-9024

4260 Cawthra Road
Mississauga, Ontario L4Z 1V8
Telephone: 848-4303

56 Shanley Street
Kitchener, Ontario N2H 5N9
Telephone: 745-6393

11 Traynor Avenue
Kitchener, Ontario N2C 1W1
Telephone: 893-4471

180 Wyndham Street, North
Guelph, Ontario N1H 4E8
Telephone: 837-1077

411 Olive Avenue
Oshawa, Ontario L1H 2P9
Telephone: 437-2200

Zasiane dobre ziarno wydało obfity plon dla polskich Seniorów

Jako jedyny żyjący, dzięki Opatrzności Bożej, inicjator budowy polskiego domu dla naszych Seniorów w prowincji Ontario - ten, który zaczął głosić hasło budowy w roku 1964, tak ażeby konstrukcja tego dobrego i użytecznego projektu została ukończona w roku obchodów stulecia Federacji Kanady, pragnę powiedzieć co następuje.

Po jakimś czasie zostały zrealizowane w pełni wszystkie marzenia tych ludzi, którzy w owym pamiętnym 1964 roku poparli moją chrześcijańską, społeczną inicjatywę i w tym historycznym dla tej akcji czasie byli w stanie urządzić różne imprezy, w których uczestniczyło tysiące Rodaków, łajac tym dowody poparcia naszego projektu. Tak więc w przyszłym roku przypadają będzie 25-lecie inicjatywy budowy Wawel Villa.

Na łamach prasy polonijnej podano, że Wawel Villa istnienie zapoczątkowane zostało przed 20-tu laty. W jaki sposób można było świadomie pominąć początkowy okres powstawania i propagowania tego projektu?

Jako inicjator pozwalam sobie załączyć dwie końcowe zwrotki dwóch wierszy, napisanych przez Stanisława Januszko.

Tak więc moje zasiane ziarno wydało obfity plon. A te końcowe zwrotki dwóch wierszy niechaj będą dla nas wszystkich drogowskazem prawdziwej chrześcijańskiej miłości polskich Seniorów, mieszkających w dwóch domach Wawel Villa.

Józef Gęsicki

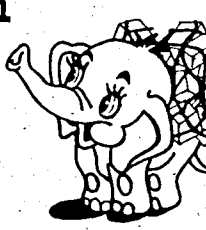
Budowniczym dłoń swą podaj
Niech Cię trud nie trwoży,
Bo miłością wsparta zgoda
Wielkie dzieła tworzy.

Zepchnijmy w mrok wszelkie dzielące nas spory,
Przyłączmy się wszyscy do twórczej gromady,
Zbudujmy dom dla starców i chorych,
Dom-pomnik w stulecie istnienia Kanady!

UNIPAP

Uwaga Państwo

Szanowni Państwo



PROPONUJEMY

korzystniejszą od wszystkich innych form pomocy rodzinie w Polsce lub ulogowania zarobków za granicą dewiz. w pełni legalnej transakcji przeprowadzanie -złotowej po najkorzystniejszym kursie-

1 US\$ = 2740 zł

Wypłaty uloga podwyższeniu wraz ze wzrostem walutowego kursu w Polsce.

- Wszystko załatwiamy za Was

- Wieloletnia działalność firmy

- Pełne gwarancje, solidność w obsłudze.

BERLIN - ZACH.

KURFÜRSTENSTRASSE 104
1000 BERLIN 30
TEL. 20 54 37
FAX. 20 55 50
TLX. 186 487

LONDYN

290 PENTONVILLE ROAD
KINGS CROSS LONDON N1
TEL. 833 84 13-44
FAX. 833 31 02
TLX. 926 562

UNIPAP

-WSTĄP - ZADZWOŃ - NAPISZ-
ZAPRASZAMY

POWSTANIE WARSZAWSKIE

Powstanie Warszawskie? Kogo to obchodzi? Po tylu latach? Może rzeczywiście nie warto sobie głowy zawracać, jest tyle innych, bieżących spraw...

Ale przecież żyją jeszcze, nawet tu w Toronto ludzie, którzy po prostu tam wtedy byli, którzy przeszli przez prawdziwe piekło i byli świadkami zagłady. Dla wielu z nich, w zmiążdżonej Warszawie został cały dotychczasowy świat. Zostali polegli przyjaciele i koledzy. Wielu ich tam zostało.

A ci starsi dziś już ludzie urodzili się w naprawdę niepodległej Polsce. I naprawdę jej bronili. Nie wyszło, to prawda. Ale ich wysiłek i ofiary nie mogą być zapomniane. Tym bardziej że podstawowe przyczyny, dla których Powstanie zakończyło się straszną klęską, istnieją do dzisiaj.

Nie mam zamiaru w tym artykule przedstawiać dokładnej historii Powstania. Jest to niemożliwe i niecelowe. Istnieje parę doskonałych książek, dostępnych i tu i w kraju, w których walka przedstawiona jest dzień po dniu. Propaganda komunistyczna nie zniekształca na ogół przebiegu działań, szczególnie na szczeblu taktycznym. Bardzo natomiast fałszuje ogólny obraz. Obawiam się, że wielu młodych stażem emigrantów, jeżeli w ogóle coś pamięta, to raczej komunistyczną interpretację wydarzeń. Często nie zdając sobie z tego nawet sprawy. A naprawdę warto coś wiedzieć o Powstaniu. Choćby przez szacunek dla tych, którzy niepodległość Polski traktowali poważnie. Bardzo poważnie.

NAJKRÓCEJ

Zatem - jak było i dlaczego właśnie tak. Cofnijmy się o 44 lata. 23 czerwca 1944 rusza olbrzymia ofensywa sowiecka. Front niemiecki kruszy się i rozpada. Przysłowio- wy wówczas rosyjski walec toczy się niepowstrzymanie. Pod koniec lipca sowieckie czołwki pancerne są pod Warszawą. Generał Tadeusz Komorowski, pseudonim "Bór", Komendant Główny Armii Krajowej decy-

duje się podjąć walkę o Warszawę. 1 sierpnia, o godzinie 17.00 - słynna godzina "W" - dotychczasowi żołnierze podziemia rozpoczynają walkę jawną. Front sowiecko-niemiecki stabilizuje się jednak, Rosjanie Warszawy nie zajmują. Po 63 dniach, 2 października 1944 przedstawiciele dowództwa Armii Krajowej podpisują umowę kapitulacyjną. Tysiące powstańców idzie do niemieckiej niewoli, setki tysięcy warszawiaków na tufaczkę. Miasto leży w gruzach. Tam, gdzie coś jeszcze zostało, saperzy niemieccy systematycznie wysadzają dom po domu. Bezcenne, dosłownie, dobra kultury narodowej poszły z dymem. Bilans strat ludzkich jest przerażający. Zginęło 200 000 do 250 000 ludzi. Klęska jest zupełna. Warszawa po prostu przestaje istnieć.

Ktoś za tragedię odpowiedzialny być musi. Winnych szukali wszyscy. Władza ludowa nie została w tyle.

Z PUNKTU WIDZENIA PRL

Obraz tego okresu, jaki wynosi ze szkoły młody Polak przedstawia się mniej więcej tak: winę ponoszą reakcyjni przywódcy podziemia oraz działacze (też reakcyjni) emigracyjnego rządu polskiego w Londynie. Chcąc odbudować Polskę fabrykantów i obszarników poderwali Warszawę do boju przedwcześnie, bez porozumienia z Armią Czerwoną, nie znając ani jej możliwości ani zamiarów jej dowództwa. Chcieli wystąpić w roli gospodarza by w ten sposób uniemożliwić objęcie władzy przez siły postępowe i demokratyczne. Nie bacząc jednak na oblicze polityczne powstania, Związek Radziecki pomagał jak mógł. Tylko, niestety, nie mógł. Żołnierz powstańczy, nieświadom prawdziwych celów przywódców walczył, co prawda bohatercko (młodcy!), ale musiał ulec przewadze faszystów. Dodatkowo częstym akcentem takich tekstów jest też podkreślanie, że ryzykując życiem mieszkańców Warszawy, generałowie AK

dbali o własne, osobiste bezpieczeństwo. Czasem dorzuci się jeszcze uwagę o nikłej, prawdzie, pomocy z Zachodu.

"CO BYĆ MUSI?"

W ramach jednego artykułu z pewnością nie da się dokładnie przeanalizować politycznych aspektów Powstania. Ale można opisać istotne rzeczy. Otóż komuniści nie mają racji twierdząc, że Powstanie miało zapobiec objęciu władzy przez PKWN. (Polski Komitet Wyzwolenia Narodowego - marionetkowy niby - rząd polski rezydujący od 22 lipca w Lublinie). Na to nikt w dowództwie AK raczej nie liczył. Przewidywano, że jeżeli Rosjanie wkroczą do wolnej już stolicy, z działającymi legalnymi władzami polskimi, to i tak zainstalują tu "rząd lubelski". Ale, w tym celu będą musieli złamać opór Polaków siłą. Ten gwałt obudzi nareszcie aliantów i coś może zrobić. Część Komendy Głównej z generałem Tadeuszem Komorowskim na czele, miała się ujawnić. Nie mieli żadnych złudzeń co do losu jaki ich czeka. Wiedzieli, że będą aresztowani i być może straceni. Tak oceniali swe osobiste losy w najbliższej przyszłości.

My dziś wiemy, że "zwracanie uwagi aliantów na sytuację w Polsce" było bez szans. Że Teheran, a potem Jafta przesądziły los Polski. Ludzie podejmujący w Warszawie decyzję brali pod uwagę tę możliwość. Nie mogli się z taką sytuacją pogodzić. Czy jednak próba wykonania gestu warta była zapłaconej ceny? Lub może inaczej. Gdyby generał "Bór" wiedział, jak się to skończy i jakie będą ofiary, czy podjąłby taką właśnie decyzję? Chyba nie. Dlaczego zatem Warszawa została wydanym za wcześniej rozkazem zmuszona do stoczenia samotnej, tragicznej i beznadziejnej walki?

Za wcześniej. Jest to jeden z najbardziej popularnych poglądów. Wygłaszają go nawet ludzie, którzy skądinąd zwolennikami komunizmu na pewno nie są. Na pozór argumenty są nie do odparcia - skoro Warszawa została przez tzw. Ludowe Wojsko Polskie

zajęta dopiero 17 stycznia 1945 roku, czyli trzy i pół miesiąca po kapitulacji...

Jeżeli mówi to ktoś, czyjej dobrej woli nie mamy powodu negować, to popełnia typowy błąd - ocenia czyny postaci historycznych opierając się na wiedzy o późniejszych wydarzeniach, które w momencie podejmowania decyzji znane być nie mogły. Spróbujmy postawić się w sytuacji generała "Bora". Wie, że siły, którymi dysponuje są niewielkie - co prawda zaprzysiężonych żołnierzy jest w Warszawie ponad 50000, broni jest dla około 2500 uzbrojonych żołnierzy. Że amunicji jest na dwa, trzy dni walki. Że wobec tego Powstanie dłużej niż kilka dni trwać nie może. Stara się zatem tak wybrać moment, by przed spodziewanym wkroczeniem Rosjan mieć dzień, może dwa na ujawnienie się i rozpoczęcie urzędowania przedstawicieli legalnych i na pewno od nikogo nie zależnych władz polskich. Rosjanie są tuż, wygląda na to, że zajmą miasto w ciągu najbliższych dni, jeżeli nie godzin. Jeżeli powstanie ma mieć w ogóle jakiś sens, to nie ma na co czekać. Wiadomo też, że w żaden sposób nie da się precyzyjnie przewidzieć momentu wkroczenia Rosjan. Zdania w Komendzie Głównej są podzielone. Rozpoczęcie walki jest ryzykowne. Zaniechanie jej - też (będzie jeszcze o tym mowa). Po kilku straszliwie nerwowych dniach decyzja zostaje podjęta. Walka się zaczyna.

Mija jeden tydzień, potem drugi, mijamiesiąc, sześć tygodni... Nic. Front stoi, Rosjan nie widać. Z początku można sobie tłumaczyć - na wojnie bywa różnie. Mogły się pewne trudności wyłonić, ale sześć, siedem tygodni? Przecież w takim czasie można byłoby Bóg wie jaką ofensywę zmontować. Co się stało? Więc jednak za wcześnie...

Nie. Takie stanowisko po prostu jest bez sensu. Dowództwo AK co prawda skazane było na błąd w ocenie momentu zdobycia Warszawy przez Armię Czerwoną (nie oni jedni, jak zobaczymy), ale żołnierze Warszawy twardo się bronili przedłużyli Powstanie ponad najśmielsze oczekiwania. Zniwelowali w ten sposób ów nieuchronny błąd.

Było, było czasu aż nadto, by coś zrobić. Gdyby, oczywiście, ktoś naprawdę chciał...

I tak docieramy do najważniejszego problemu. Czy Stalin świadomie i z zimną krwią zatrzymał natarcie, czy też, jak podaje oficjalna wersja - potężne przeciwuderzenia niemieckie: przede wszystkim porażka 2 Armii Pancernej pod Radzyminem (coś nie mają Rosjanie jakoś szczęścia do tej miłośnicy...) zatrzymały ofensywę sowiecką?

W SKÓRZE STALINA

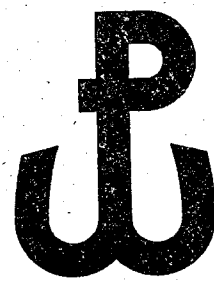
Zanim przedstawię swój osobisty pogląd na tę sprawę, zastanówmy się, czy Stalin skorzystał na klęsce Powstania, czy nie? Tu doprawdy nie może być żadnych wątpliwości, odpowiedź jest tylko jedna. Skorzystał i to bardzo. Chciał mieć w Polsce swój rząd. Komuniści jednak w Warszawie nie mieli wielkich wpływów. Co prawda nigdzie ich nie mieli, ale Warszawa, stolica, to co innego. To, że w wyniku jej zagłady ucierpieli także miejscowi komuniści, było bez znaczenia. Centrum oporu polskiego, mózg i serce narodu zostało zniszczone. To Stalinowi zdecydowanie ułatwiało życie. Skoro zatem to on skorzystał...

Popatrzmy na sytuację jego oczyma. Będzie to, oczywiście, fikcja, nie słyszałem o pamiętnikach Stalina, ale to wszystko układa się tak ładnie, że można pokusić się o odtworzenie w zarysie toku jego rozumowania.

Jest zdecydowany osadzić w Polsce marionetkowy reżim komunistyczny. W miarę możliwości nie chciałby jednak wystawiać przyjaźni z Rooseveltem i Churchilllem na zbyt ciężką próbę. Gdyby jednak, tak na przykład, lud Warszawy stanął do walki pod



Bilans Powstania:
zginęło 20 tys. powstańców i blisko 200 tys. osób cywilnych.
Rannych - 25 tys.
50 tys. wywieziono do obozów, 150 tys. na roboty.
Niemcy stracili 17 tys. żołnierzy i 9 tys. rannych, 2000 wziętych do niewoli.



J.KACZMARSKI
(wg. W.Wysockiego)

CZOLG

Sierpień 87

Gąsienicami zagrzebany w piach nad Wisłą
Patrząc przez rzekę pustym peryskopem
Na miasto w walce, które jest tak blisko
Że Wisły nurt - frontowym staje się okopem.
Rozgrzany pancerz pod wrześnieowym żarem
Rwie do ataku się i pali pod dotykiem,
Ale wystygły silnik śpi pod skrzepłym smarem
I od miesiąca nie siadł nikt - za celownikiem.

Krtań lufy pusta łaknie znów pocisków smaku
A łyka tylko tłusty dym - z drugiego brzegu!
W słuchawkach zdjętych hełmofonów - krzyk Polaków
I nie wiem, czemu rzeki tej nie wziętem - z biegu!
Dajcie mi wgrzyźć się gąsienicą w fale śliskie
I ogniem swoim dajcie wesprzeć barykady!
By miasto w walce - które tak jest bliskie
Bezruchu mego - nie nazwało mianem - zdrady!

Lecz milczy sztab i milczą pędy tataraku
Którymi mnie przed tymi, co czekają - skryto.
Bo ruskij tank - nie będzie walczył za Polaków!
Bo ruskij tank - zaczekać ma, by ich wybito!
Gdy się wypali już powstanie ciemnym błyskiem
Włączą mi silnik i ożywią krew maszyny,
Bym mógł obejrzeć miasto - co tak bliskie -
Bez walki zdobywając gruz i ruiny.

hasłami komunistycznymi, byłoby nieźle. Wcale nie musiałyby być tego ludu bardzo dużo. Ważne jest, aby było widać hasła. Komuniści polscy opowiadają mi cuda o swych wpływach w Warszawie, ale pewnie trochę przesadzają. Może jednak są w stanie, choć jakąś małą ruchawkę zorganizować, to wystarczą. Do Moskwy ma akurat z Londynu przyjechać Mikołajczyk (premier rządu polskiego), na pewno się ucieszy, że w Warszawie wybuchło powstanie komunistyczne. Nadająca po polsku sowiecka radiostacja "Kościuszkowski" śle więc w eter bojowe wezwania "Ludu Warszawy, nie czekaj! Do broni!". Warszawskie kierownictwo PPR odbywa gorączkowe narady i przewidując rychłe zajęcie miasta przez Armię Czerwoną (i oni się jak widać pomylili...) układa własne plany. Między innymi - opanowanie głównych gmachów państwowych, co miało umożliwić objęcie władzy przez PKWN. Tak, to naprawdę byłoby dobrze mieć w Warszawie KOMUNISTYCZNE powstanie.

O tym, że coś się w Warszawie dzieje Stalin dowiaduje się prawdopodobnie 2 sierpnia. Przez dzień, może dwa, ma wątpliwości, pod jakim szyldem toczy się walka, ale wkrótce sprawa jest jasna. To AK.

ZAWSZE LEPIEJ PRZECZKAĆ

Stalinowi można zarzucić wiele rzeczy, ale nie to, że był głupi. Od razu musiał zdać sobie sprawę z kłopotów czekających go po zajęciu Warszawy. Nie ma żadnych szans, by ci ludzie uznali zwierzchnictwo PKWN. Roosevelt i Churchill są mu oddani, ale jeżeli będzie musiał siłą i z trzaskiem łamać opór AK - Polacy narobią wrzasku, to jasne - zrobi się jakoś nieprzyjemnie. Może najlepiej przeczekać? 2 Armia Pancerna ma akurat trudności - niech się wycofa. Zobaczymy. TO długo nie może potrwać. Kilka dni i już. Ile czasu w końcu mogą walczyć słabiutko uzbrojeni powstańcy z regularnymi siłami niemieckimi? By zaś Niemcy nie mieli wątpliwości co do jego intencji - publicznie ogłasza, że ZSRR odcina się od nieodpowiedzialnej awantury warszawskiej. Tak to zostało nazwane. Czas jednak płynie i płynie, Niemcy słamazarzą się okropnie i jakoś nie mogą powstania wykończyć. Stalin zaczyna się trochę irytować. Gniewnie pomrukuje pod adresem aliantów, że zrzucają robota (wiele trafia do Niemców - oficjalny argument). Samolotom, które wykonały już

zrzut nad Warszawą, odmawia prawa lądowania na lotniskach sowieckich. Nawet, gdy mają na pokładzie rannych. Efekt tego jest taki, że faktycznie natężenie zrzutów maleje. Alianci twierdzą, oczywiście, że z powodów technicznych i z powodu - istotnie - bardzo dużych strat. Powstanie mimo wszystko wciąż trwa. Opinia publiczna w krajach, w których ma ona jakieś znaczenie, nie bardzo rozumie, jak to się dzieje, że Warszawa wciąż walczy w osamotnieniu. Amerykanie, którzy nie latali do tej pory do Warszawy, robią duży, dzienny zrzut, 110 samolotów, 18 września, gdy powstanie trwa już 7 tygodni. Większość zasobników trafia jednak w ręce niemieckie.

Rosjanie też w końcu coś robią. 9 września nad miastem ukazują się nareszcie myśliwce, które uniemożliwiają Niemcom bezkarne bombardowanie. W połowie września Sowietci zajmują Pragę, prawobrzeżną, część Warszawy, w której walki powstańcze z powodu olbrzymiej przewagi Niemców wygasły już 3 sierpnia. Teraz następuje moment, w którym wydaje się, że jednak Powstanie da się uratować. 16 września na Czerniakowie ląduje pierwszy desant z Pragi. Łącznie w różnych punktach przeprowadza się 5 batalionów. Na Czerniakowie żołnierze Berlinga nawiązują kontakt z powstańcami. Ale mimo niewątpliwego bohaterstwa berlingowców przyczółków nie udaje się utrzymać. Są kłopoty z łożyskami, ze wsparciem artyleryjskim, z lotnictwem. Nie wychodzi. Ginie ponad 2 tys. żołnierzy. (Dla porównania, by sobie uświadomić skalę - pod Monte Cassino zginęło około 1000). Wielu z nich to świeżo wcieleni i słabo przeszkoleni wiejscy chłopcy z poboru. Warto o nich pamiętać. Oni naprawdę chcieli pomóc.

"To była ostatnia szansa Powstania, zmarnowana przez dowództwo AK. Nie uderzyli w kierunku przyczółków, trwali biernie w obronie, czekając nie wiadomo na co". Tak brzmi kolejny, podstawowy zarzut. Ci, którzy go wysuwają, nie zdają sobie chyba sprawy, że w tym czasie powstańcy już zupełnie nie byli w stanie uderzać na Niemców. Próbowali wcześniej, na Dworzec Gdański na przykład, oba nasze natarcia zostały krwawo przez Niemców odparte, próbowali przebić się ze Starówki do Śródmieścia - ciężkie straty, brak efektów. Na cieranie na umocnienia przeciwnika bez najmniejszego nawet wsparcia, to po prostu samobójstwo.

BRAK DOBREJ WOLI

Wróćmy do Stalina i skończmy ten

wątek. Specjalnie się zatrzymał czy nie? Komuniści lubią w tym miejscu powoływać się na słowa generała Guderiana, ówczesnego szefa niemieckiego Sztabu Generalnego: "My, Niemcy, mieliśmy wrażenie, że to nasze działania, a nie chęć sabotowania Powstania Warszawskiego zatrzymały Rosjan". Nie ulega wątpliwości, że Niemcy robili co mogli, by sowieckie natarcie zatrzymać. Równie jednak niewątpliwie jest, że w sprawie Powstania, Rosjanie, delikatnie mówiąc, nie wykazali dobrej woli. Naprawdę mogli zrobić bardzo dużo, nawet nie zajmując miasta. A tu ani sami nie zrzucają zaopatrzenia ani innym nie pomagają. Owszem zaczęli zrzuty, jak napisał jeden z pilotów sowieckich w swych wspomnieniach "już" 14 września. A czy na przykład trzymanie nad Warszawą choćby klucza myśliwców naprawdę przekraczało ich możliwości? Przecież Warszawę bombardowało dziewięć powolnych i w gruncie rzeczy bezbronnych "Sztukasów". Latały sobie spokojnie, startując z Okęcia i nikt im w tym nie przeszkadzał. Wystarczy tych rad, wracamy do głównego pytania.

Osobiście wydaje mi się, że wszystkie czynniki zagrały. Stalin nie musiał w pierwszych dniach sierpnia natarcia wstrzymać, to zrobili Niemcy. On to po prostu przyjął do wiadomości. Nie próbował jednak temu przeciwdziałać. To z jego punktu widzenia zrozumiałe. Po co miał się męczyć? Jeżeli już Niemcom tak bardzo zależy na wykonaniu - dla niego w końcu - brudnej roboty w Warszawie, to proszę bardzo.

BEZ WYJŚCIA

Czytelnik, który dotarł do tego miejsca może odnieść wrażenie, że dowództwo AK było idealne. Wszyscy byli winni tylko nie oni. Tak nie jest. Błędów strony polskiej było wiele i je można rozpatrywać w dwu aspektach: wojskowym i politycznym. Błędów wojskowych, w dowodzeniu, było mnóstwo. Nie będę ich tu rozpatrywać, bo po pierwsze - Niemcy też popełnili dużo błędów i to się w zasadzie wyrównało, a po drugie - powstanie nie dlatego upadło, bo popełnione zostały błędy wojskowe, tylko ze zgoła innych powodów.

W drugiej połowie lipca 1944 generał Komorowski znalazł się w sytuacji zupełnie bez wyjścia. Mógł podejść do sprawy tak: nie da się dokładnie przewidzieć daty wkroczenia Rosjan, więc wszelką myśl o powstaniu należy odrzucić. Jest bowiem wielkie ryzyko, że jeśli na froncie wyłonią się jakieś przeszkody, to może w Warszawie dojść do rzezi ludności. To może siedzieć cicho. Ale co dalej? Po jakimś czasie Rosjanie w końcu przychodzą i zaczyna się. Potężna propaganda sowiecka zadaje retoryczne pytanie - Gdzie jest ta cała Armia Krajowa? Albo to tylko mit, za pomocą którego Polacy oszukują naiwnych Anglików albo AK broń gotuje na Rosjan, swych wyzwolicieli, zamiast na Niemców. I Anglicy i Amerykanie, podobnie jak dziś, z wielką ochotą uwierzyliby w każde słowo Przywódcy Radzieckiego. No tak, powiedzieliby, faktycznie, ci Polacy zachowują się jako dziwnie.

PIÓRA NA ZACHODZIE

Cały nasz dotychczasowy wysiłek wojenny, już poniesione ofiary nie zdałyby się na nic. Stalin miał do dyspozycji wystarczająco dużo niezłych piór na Zachodzie. Na nas by starczyło.

Tym, którzy wątpią w realność tego zagrożenia polecam książkę Jana Nowaka "Kurier z Warszawy", gdzie, między innymi, dokładnie opisany jest stosunek prasy anglosaskiej do Polski i Polaków. Armie Krajowej mógł spotkać los czytelników generała Michajłowicza w Jugosławii.

Rozważmy wobec tego inny wariant. Czekając do ostatniej chwili z wydaniem rozkazu. Tu pojawia się ryzyko jeszcze ostrzejszych konsekwencji. Zastanówmy się, co się dzieje, gdy Rosjanie wkraczają do Warszawy między początkiem mobilizacji a faktycznym rozpoczęciem walk. Ich tuby propagandowe ryczą - AK stawia zbrojny opór Armii Czerwonej! Że co, że nie prawda? Przecież zmobilizowali żołnierzy tylko z Niemcami jakoś nie walczyli. Chcą walczyć z nami, swymi wyzwolicielami, itd. To nas załatwia praktycznie zupełnie. Rosjanie mogą użyć siły z błogosławieństwem Zachodu. Skoro Polacy są tacy niewdzięczni.... Co zatem robić? Chyba jednak walczyć. Będą straty, ale Sowietci muszą w końcu iść do przodu, a wtedy nasza walka będzie jakimś argumentem. To, że nie pójdą i to przez siedem miesięcy, nikomu nie przyszło do głowy.

Warto w tym miejscu przypomnieć, że Francuzi w Paryżu też zrobili powstanie, z powodów, oczywiście, politycznych i zupełnie bez porozumienia z Amerykanami, którzy w tym momencie wcale nie mieli zamiaru iść na Paryż. Zmienili jednak nieco swe plany i po pięciu dniach stolica Francji niezniszczona i szczęśliwa, witała swych wyzwolicieli. Którzy, co już jest zupełnie nie do pojęcia, nie zainstalowali "swego" rządu. Przeciwnie. Władzę objął generał de Gaulle, który nie lubił Amerykanów, a oni jego.

Zasadnicza wina tak dowództwa AK, jak i rządu w Londynie, nie polega na tym, że nie przewidzieli tego, czego się przewidzieć nie dało. Byli w sytuacji bez wyjścia. Nie było dobrej decyzji. Stalin chciał mieć Polskę w rękę i już. Bez względu na to, co byśmy zrobili - wynik musiał być ten sam - utrata niepodległości czy też raczej niemożliwość jej odzyskania. Politycy zachodni nie mogli wówczas (dziś też nie mogą) zrozumieć braku realizmu u Polaków - skoro zostali Rosji sprzedani, to nic się nie poradzi. Nieodpowiedzialne zadania tylko psują atmosferę zrozumienia i przyjaźni, tak potrzebnej w stosunkach międzynarodowych.

Na zakończenie dwie uwagi. Pierwsza: czytając ten tekst można odnieść wrażenie, że tylko AK walczyło. Tak, oczywiście, nie jest. W Powstaniu Warszawskim walczyli żołnierze wielu organizacji. Ale tylko Armia Krajowa była w stanie podjąć do walki całą Warszawę. Decyzję czy walczyć czy nie, mógł podjąć tylko Komendant Główny AK. Żadna inna też organizacja nie mogła sprawić Stalinowi jakichś poważniejszych kłopotów po wyrzuceniu Niemców. Druga uwaga jest natury bardziej ogólnej. Artykuł niniejszy jest krótki i inny być nie może. Ale to pociąga za sobą konieczność selekcji faktów, które mogą być opisane i problemów, które mogą być poruszone. W przeciwnym razie byłaby to wielka księga.

W.S.

Centralny Komitet Polskich Organizacji Weterańskich Toronto-Oshawa serdecznie zaprasza wszystkie organizacje polonijne wraz z pocztami sztandarowymi oraz całą Polonię w Toronto, jak również bliższych i dalszych okolic na:

ŚWIĘTO ŻOŁNIERZA

które odbędzie się

DNIA 7 SIERPNIA 1988 r.

w parku Im. I. Paderewskiego, w River Valley, przy Hwy Nr 27.

Msza polowa o godz. 12.00.

Zbiórka pocztów sztandarowych o g. 11.30. Po części oficjalnej: zabawa taneczna, zabawy dla dzieci, loteria i wiele innych atrakcji.

Bufet obficie zaopatrzony, smaczne gorące dania. Czysty dochód jak rokrocznie przeznaczany na INWALIDÓW.

• WSTĘP: \$ 4,00 od osoby - dzieci poniżej lat 12 - wstęp wolny.

• DOJAZD z południa: Hwy 427 na północ, która przechodzi w Hwy 27 ze wschodu i zachodu Hwy 401 do Hwy 27 N. - minąć Hwy 7 - 16 km na północ - po lewej stronie w River Valley znajduje się Park Im. I. Paderewskiego.

KOMITET

W KRAJU SAWANN I BAOBABÓW

LECH JAN JAMKA

Afryka, jeden z większych kontynentów kuli ziemskiej, kraj bezkresnych dżungli i sawann, kraj baobabów i egzotycznych zwierząt, dziś wszedł w kolejny etap kryzysu, jeśli chodzi o wyżywienie ludności. Krytyczny stan zaopatrzenia w podstawowe artykuły spożywcze zaczyna się pogłębiać w szybkim tempie i obejmuje szereg kolejnych państw czarnego lądu. Najbardziej jednak dotknęło to Etiopię. Przejście z ustroju późnofeudalnego do tzw. socjalizmu, niestety, nie pociągnęło za sobą zmian na lepsze, a wprost przeciwnie - kraj wszedł w fazę nieodwracalną i bez pomocy krajów kapitalistycznych socjalistyczna Etiopia, pod rządami pułkownika Mengistu, marksisty i absolwenta uniwersytetu w Moskwie, sama nie wyżywi się. Pomoc żywnościowa dla tego kraju wywołuje sprzeczne opinie na Zachodzie. Stwierdzono naocznie, że swego czasu większa część dostaw była przeznaczana na potrzeby 450-tysięcznej armii etiopskiej, najliczniejszej w Afryce. Raz jeszcze socjalizm, tym razem w wykonaniu Mengistu, dał o sobie znać. Z głodu ginęło tysiące Etiopczyków, lecz armia broniąca kraju przed wymyślnym wrogiem musi istnieć i stać na straży ustroju.

Na przełomie lat 1984 - 1985 z głodu zmarło w Etiopii około 1 miliona ludzi. Podczas uroczystych obchodów rocznicy proklamowania republiki w Addis Abebie zebrani na ulicach mieszkańcy mogli całą noc podziwiać kolorowe fajerwerki rozpryskujące się bajecznie na niebie, gdy tymczasem w poszczególnych prowincjach setki innych umierało z głodu, a zwłoki ich poniewierały się tygodniami na drogach, polach. Rok 1988 ma być dla Etiopii, wg opinii ekspertów z FAO, równie ciężki. Od wielu miesięcy trwające susze w regionach takich jak Erytrea, Wollo, Tigra spowodują wielki brak żywności. Około 5,2 mln ludzi będzie zagrożonych głodem. Już dziś jest konieczna dostawa przynajmniej 1 mln ton żywności, nie wspominając o lekarstwach i środkach transportu. Rząd Etiopii zaapelował do krajów zachodnich o natychmiastową

pomoc. Wprowadzony w tym kraju system socjalistyczny nie uzdrowił sytuacji ekonomiczno-socjalnej pozostałej w spadku po rządach cesarza. Można powiedzieć, że właściwie nie zmieniło się nic, ani na lepsze ani na gorsze. Piękne tezy i założenia nowego systemu zostały zrealizowane jedynie na papierze, zaś mieszkańcy Etiopii jak przedtem tak i teraz umierają nękani głodem, epidemiami, mamieni wizjami nowej doktryny.

W innych krajach Afryki sytuacja zaopatrzenia w artykuły spożywcze jest również ciężka. Zajmijmy się pobieżnie przynajmniej niektórymi z tych państw. Zimbabwe, kraj w którym władzę sprawują czarni mieszkańcy po okresie tzw. Rodezji, przeżywa obecnie okres trudności gospodarczych wynikających z procesu adaptacji nowych kadr administracyjnych, fachowych do zarządzania nowo kształtującym się państwem. Niemniej jednak, dzięki obecności pewnej liczby białych farmerów, którym pozwolono na pozostanie w Zimbabwe, sytuacja na rynku żywnościowym nie jest tak tragiczna. Fermy białych pozostają nadal na wysokim stopniu zmechanizowania, są dobrze nawodnione i o wiele bardziej wydajne niż podobne, prowadzone przez czarnych farmerów. Początkowo, po upadku rządów Jana Smitha, planowano usunięcie wszystkich białych mieszkańców, jednakże premier Mugabe, inteligentny polityk, zorientował się szybko czym mogłoby to grozić jeśli chodzi o rolnictwo. Stąd też, Zimbabwe, dzięki białym farmerom dysponuje nawet pewnymi rezerwami produktów żywnościowych, chociaż kolejki po chleb stały się już w tym kraju powszechnym widokiem.

O wiele gorzej przedstawia się natomiast sytuacja w Mozambiku, gdzie zaistniała już konieczność dostawy na rok 1988 750 tysięcy ton żywności. I tu wszystko jest uzależnione od tego, czy w bieżącym okresie spadną deszcze. O 240 tys. ton żywności apeluje socjalistyczna od niedawna Angola, dalej - Sudan i Somalia - 200 tysięcy ton., Malawi - 122 tysiące.

Podczas, gdy w wielu państwach Azji sytuacja żywnościowa znacznie się polepszyła, w Afryce nastąpił okres gwałtownej recesji, czy też innymi słowami - zubożenia rolnictwa. Eksperti UNICEF obliczają, że do roku 2000 około 50 mln dzieci (na 550 mln Afrykanów) umrze na skutek chorób wywołanych niedożywieniem.

Na powstanie takiej sytuacji składa się wiele przyczyn, począwszy od niedomagań wynikających z systemów społecznych i kończąc na problemach agrotechnicznych. Wprowadzenie w niektórych krajach systemu socjalistycznego nie tylko że nie rozwiązało kwestii zagrożenia głodowego, a wręcz przeciwnie - znacznie pogorszyło istniejący już wcześniej nie najlepszy stan rzeczy. Wymownym przykładem mogą być Etiopia i Angola. W tych państwach nadal uprawia się ziemię posługując drewnianą sochą ciągniętą przez woły. Poszczególnych krajów nie stać na zbudowanie systemów nawadniających, co w klimacie tropikalnym jest nieodzownym, jako że większość rzek posiada wysokie brzozy. W całej Afryce, liczącej 30 mln km kw. powierzchni, tylko 8 mln ha jest nawodnionych. Sytuację pogarsza również wysoki procent przyrostu demograficznego, przekraczający rocznie 2,5%. Nierównomierne rozmieszczenie ludności na poszczególnych połaciach Afryki jest kolejnym niekorzystnym czynnikiem.

W Etiopii większość mieszkańców przebywa w trudno dostępnych górach na północy i wschodzie, podczas gdy żyzne ziemie na równinach pozostają niezamieszkałe. Fakt ten ma podłoże historyczne, kiedy to ludność, chroniąc się przed napierającymi muzułmanami, przemieszczała na tereny górskie. Skupianie się większej masy rolników na tych samych obszarach (Etiopia) powodowało z kolei wzmoczoną erozję gruntu. Przez nadmierne i nieplanowe wycinanie lasów gleba została wyjałowiona. W samej tylko Etiopii przez ostatnie 50 lat powierzchnia lasów spadła z 40 do 4,9%, o skutkach tego procesu mówić nie trzeba.

Brak zadrzewienia powoduje, że wiatr zrywa próchnicę z powierzchni ziemi, zaś woda, nie zatrzymywana przez korzenie drzew, nawet w porze deszczowej spływa głęboko w dół. Stąd pustynie każdego roku powiększają się o tysiące km kw. Marksistowskie teoretycy starają się obarczać winą dawny system kolonialny. Wprawdzie przyznają, że Europejczycy zmienili znacznie strukturę rolnictwa, stworzyli plantacje roślin przemysłowych, owoców tropikalnych, zbudowali kopalnie, lecz przy okazji, interpretując na swój sposób twierdzą, że postęp dokonywał się kosztem uprawy manioku, prosa, będących podstawowym elementem codziennego pożywienia Afrykanina. Obecnie można jednak zauważyć, że mimo uzyskania niepodległości, mimo zaaprobowania przez kilka państw systemu socjalistycznego, poprawa w rolnictwie, w produkcji żywności nie nastąpiła. I znów kolejny raz, teoria nie znalazła pokrycia w rzeczywistości. Stan zagrożenia głodowego trwa nadal. Afryka - nie są nieprzystosowani do samodzielnego zarządzania gospodarką państwa, zas uprzedzenia rasowe nie pozwalają im często na współpracę i korzystanie ze zdobyczy technicznych białych. Odżywają przy

CZEMU AFRYKA GŁODUJE ?

tym zadawnione waśnie i spory międzyplemienne. Młodzi ludzie uciekają do miast wabieni mirażem lepszego, wygodniejszego życia. Powstają slumsy, gdzie np. w Tanzanii, zamieszkuje do 75% mieszkańców danego miasta. Próby wprowadzania pośpiesznych reform ekonomicznych nie udają się i powodują powstawanie konfliktów społeczno-politycznych. Tego rodzaju sytuacje są bardzo sprzyjającymi dla działalności ugrupowań propagujących teorię marksizmu. Jaskrawym przykładem są Angola i Etiopia, które stały się pierwszymi ofiarami socjalistycznego eksperymentu kierowanego zdalnie przez znane ogólnie ośrodki. Jest już dziś pewne, że komunizm w swej penetracji w Afryce nie poprzestanie na tych dwóch państwach. Będzie rozszerzał gwałtownie sfery wpływów, szczególnie tam, gdzie powstała ciężka sytuacja ekonomiczna. Dlatego też, wydaje się, że polityka rządu RPA nie jest tak znowu głęboko bezsensowna, jak chcą do zasugerować niektórzy publicyści, dziennikarze, szukający tematu na czasie, pozujący na obrońców demokracji i praw człowieka. Oddanie tego bogatego i dobrze zorganizowanego w ręce czarnoskórej części społeczeństwa spowoduje natychmiast krach i upadek gospodarczy. Tak stało się w Rodezji. Cywilizacja jest procesem postępującym, przy tym jednak ważnym czynnikiem jest czas i pewnych przemian nie można sztucznie za pomocą teorii przyspieszyć. Ewolucje społeczeństw trwały w historii niekiedy wiele stuleci. Samochodem można nauczyć się jeździć bardzo szybko, ale też trzeba i umieć go produkować, a to wymaga już większego nakładu sił i czasu. Posługiwanie się pojęciami rasizmu, apartheidu to kolejna zastana dymna dla marksistowskich doktrynerów, którzy znajdują Afrykę jako nadzwyczaj dogodny teren działania. W tym celu zapewnia się możliwości studiowania w krajach takich jak Polska, ZSRR młodym Afrykańczykom, z których większa część po powrocie zaczyna uprawiać działalność polityczną, stając na gruncie marksizmu. Po obaleniu kolonializmu młode państwa afrykańskie ambitnie dążyły do samodzielnego zorganizowania gospodarki, zapewnienia samowystarczalności. Jednak, jak otwarcie wyznaje młody tanzański dziennikarz z Daily News, popełniono wiele błędów, których skutki, szczególnie dziś, dają się zauważyć. Postawiono na industrializację zapominając o ważnej roli rolnictwa, o konieczności jego rozwoju i ciągłego udoskonalania, a szczególnie w takich warunkach klimatycznych, jakie panują na kontynencie afrykańskim. W państwach o kierunku socjalistycznym przeprowadzono intensywną kolektywizację gospodarki rolnej. Skutki tego, znane już nam skądinąd, to właśnie dzisiejszy stan zagrożenia głodowego. Podejmuje się wprawdzie gorączkowe przygotowania do wdrożenia gruntownych zmian w rolnictwie, ale wiadome jest także, że do tego, mimo wszystko, potrzebny jest czas, silna wola i odpowiednie ukształtowanie mentalności poszczególnych społeczeństw w różnych państwach Afryki. A tymczasem głód nie czeka. Co roku umierają z niedożywienia ludzie, dorośli i dzieci. Umierają tysiącami. Wybuchają epidemie, brakuje szpitali i lekarstw. Żebrzący wyciągają błagalnym gestem ręce do zagranicznych turystów. Czasem ktoś rzuci dolara, częściej nie.

Trzaskają fotograficzne flesze. Nad Afryką płyną czarne chmury, bez kropli deszczu i nadziei, rozrywane niekiedy fatamorganą uroczystych fajerwerków japońskich ogni.

Düsseldorf, 1988



KORESPONDENCJA WŁASNA Z RFN

JAK ŻYJĄ NIEMCY ?

KATARZYNA ŻABIŃSKA

Miasteczko jest śliczne. Z otaczających 60 gór wygląda jak zjawia Drdy "jak na dłoni". Nie widać tu żadnych śladów minionej wojny. Dostatek, spokój, cisza. Nie ma tu również przemysłu. Luftkurort. 72-tysięczne miasteczko ma 3 potężne domy towarowe, 3 własne gazety i szereg stowarzyszeń. Mieszkają tu na ogół ludzie starsi - emeryci. Bundesrepublik jak chyba żadne państwo na świecie, zabezpiecza przyszłość swoich obywateli. Po śmierci jednego z małżonków ten drugi dziedziczy jego rentę. Miasteczko roi się więc od starszych, bardzo bogatych pań, których mężowie nieco wcześniej niż one opuścili ten świat.

Prawie wszystko, co jest w tym miasteczku, służy obsłudze ludzi starych. Świetnie funkcjonuje 6 aptek, szpital i wielu lekarzy wszystkich specjalności. Młodzi ludzie zarabiają na obsłudze starości. Domy, ogrody, opieka, itp. Nie najgorzej również mają się nauczyciele, jako że w RFN jest to w myśl zasad lenińskich zawód szczególnie ceniony*. Przeciętny obywatel PRL nie jest w stanie wyobrazić sobie poziomu życia tutejszego nauczyciela.

Ten dobrobyt, to życie dla nas prawie jak z bajki. Przywołuje różne refleksje. O wygranej i przegranej wojnie, o wdowach po gestapowcach i ss-manach, a także o wdowach po oficerach AK. Matkach synów bohaterów, którym coś na starość w realsocjalizmie zgotował smutną, oh jakże smutną starość.

Wielu mieszkańców miasteczka przybyło tu z ziem zachodnich, Czechosłowacji, Węgier. W Polsce mówi się o nich ziomkowie - odwetowcy - straszą nimi Podkowiński i Wojna. Teraz już bezskutecznie. Nikt bowiem nie wierzy w to, by starsi panowie, lub starsze panie, czy ich dzieci chciały porzucić dobrobyt i bezpieczeństwo w RFN i ruszać na nasze ziemie zachodnie.

Nawet Herbert Czaja w Bundestagu opowiedział się za przyznaniem Polsce nowych pożyczek.

Jak ludziom dobrze, to lubią się bawić. Trwa więc w RFN nieustanny ciąg różnych festów. Piwo leje się strumieniami, festugi wylegają na ulice, grają orkiestry, skwierczą wursty z różną, pogryzane kartoffel salad, kolorowi przebierańcy śpiewają, tańczą i kołyszą się w rytm swoich pełnych radości życia pieśni. Gdzie im tam do odwetu!

HERR KURT

Jest emerytowanym nauczycielem. Miesięcznie około 4 tys. marek. Dom, w którym mieszka z towarzyszącą mu osobą, ogród. Do RFN przybył z ziem zachodnich, z okolic Opola, gdzie rodzice jego mieli młyn. Przeżył 2 wojny światowe. W tej drugiej podobno służył w łączności w stopniu oberleutanta. Ale kto go tam wie... Wspomina Poznań - miasto młodości. Jego dzieci jeżdżą od czasu do czasu do Polski, by odwiedzić kraj dzieciństwa. Wracają zachwyceni, że biednie, ale ludzie wspaniali, przyjaźni i życzliwi. Śledzą wydarzenia w Polsce i trzeba przyznać wiele o nas wiedzą. Herr Kurt jest niewierzący, chociaż podatek na Kościół ewangelicki płaci. Mało mówi o atakach wojny. Unika tego tematu, oczywiście był antynazi, tu wszyscy panowie po 60-tce byli antynazi. Służyli w kuchni, w łączności, w meteorologii, albo grali w orkiestrze, co przypomina powiedzenie "ja nie winny, ja z orkiestry". Gdy był nieco młodszy wojażo-

wał po świecie. Był wszędzie. "To wszystko dzięki Adenauerowi - mówi. A Plan Marshalla - vepliruje.

Her Kurt nie lubi Amerykanów, on i jego rodzina. Tu wciąż odbywają się jakieś manifestacje. Nie tylko Zieloni protestują przeciwko obecności baz amerykańskich na terenie BRD. Żona Herr Kurta zginęła od amerykańskiej bomby i to mu się wciąż kojarzy. Niby trudno się dziwić. A jednak...

NA PRZYKŁAD WOLF

On jest przedstawicielem tego szczęśliwego pokolenia, które przyszło na świat dostatecznie późno, by dziś móc powiedzieć "To nie my".

50-latek. Nauczyciel. Mówi się o nim postępowy. Oczywiście człowiek SPO. Bo tylko ci są tu "postępowi". Rozumie on bardzo dużo z naszej trudnej współczesności. Był w Polsce kilka razy. Wszystko go tam dziwiło.

To, że jak się zapłaci w markach zachodnich to znajdzie się wolny stolik w restauracji, którego przedtem nie było i bilet do teatru i wszystko inne, że w przeliczeniu na marki zachodnie (kurs czamorynkowy) taksówki są takie tanie. Wolf twierdzi (i słusznie), że w porównaniu z NRD, która jest jednym wielkim więzieniem, Polska to kraj ludzi wolnych. "Ale, myśmy sobie tę wolność wywalczyli, chociaż wy 17 czerwca 1953 r. byliście pierwsi - mówi. To święto 17 czerwca, dzień wybuchu pierwszego antykomunistycznego powstania w bloku wschodnim. Natychmiast zresztą stłumionego, jest w RFN obchodzone bardzo uroczystie. Jest to dzień wolny od pracy.

Władze celne NRD mają w swoich przepisach zakaz przewożenia kalendarzy. Przyczyna? Właśnie ów 17 czerwca jako święto protestu. Czas wolny Wolfa i jego rodziny wypełniają podróże po świecie i różne hobby. Np. on sam jest filmowcem - amatorem. Dysponuje świetnym sprzętem. Robi filmy, które pokazuje przyjaciółom. Stać go na to. Trzeba przyznać, że dostatek nie ograniczył światopoglądu Wolfa do rybnich pośpiechów w gromadzeniu wszelakich dóbr. Widzi świat - jego zle i dobre strony nie tylko z perspektywy szklanego ekranu i swojej wygodnej egzystencji.

FRAU HELGA

Przeglądam album rodzinny. Mój wzrok prześlizguje się po jakichś zdjęciach "Na tle i obok", po jakichś pamiątkach z podróży w zniemchomiałym Landschaftcie. Zdjęcia, jak to zdjęcia dla kogoś obcego nieciekawe. Nie mam do nich żadnego stosunku. Aż tu nagle... Helga - dziś już pani po 70-tce - w granatowej spódnicy, białej bluzce i żółtym bodajże krawacie (zdjęcie czarno-białe), obok niej wiele innych jasnowłosych pań ubranych identycznie. Hitler Jugend - czyli jego żeńska organizacja Bundes Mädel. Ach, więc była w Hitler Jugend! Chcę z nią pogadać, coś wyciągnąć. Jak to było? O czym myślała? Czy wiedziała o Dachau, Oświęcimiu, Treblince... Helga milczy, trochę jakby zawstydzona. Popija lurowatą, niemiecką kawę i mówi że jeździły na wycieczki rowerowe, a potem jak była wojna to haftowały chusteczki dla żołnierzy. "Heil Hitler" krzyczała, oczywiście i rękę w powitanie wznosiła w górę. Ale to przecież wszyscy tak wówczas robili. Maszerowali, krzyczeli sieg-heil i śpiewali "Deutschland, Deutschland über Alles".

Czy myśli czasem o tamtych latach. Tak. Oczywiście. Była przecież wówczas młoda. Dziś żal jej, że dziewczęta nie plotą koszyków nad uszami. Wyszło z mody. Szkoda.

Dziś Helga szuka celu swego istnienia w pomaganiu innym. Jak gdyby na przekór temu, co wpajano jej w młodości poprzez teorię ubermenszów. Pomaga kolorowym przybyszom, uciekinierzy z Erytrei, wieloletnie Hinduski, Wietnamczycy.

Ma duży dom, udostępnia więc jego część tym obcym - bezdomnym.

Nie wszyscy sąsiedzi akceptują postępowanie Helgi. O nie! Robiono jej wyrzuty, że kolorowi wałęsają się po "ich" ścieżkach pieczołowicie wyczyszczonych z najmniejszego nawet chwastu. Ktoś namazał na murach jej domu "Ausländer raus". Helga uśmiecha się i mówi, że szkoda, iż na "swoich" ścieżkach nie postawili jak dotychczas znaku "Nur für".

A jednak czas zmienia ludzi. A dobrobyt łagodzi obyczaje. Niektórych oczywiście. Niektórych. Nie bądźmy w tej materii zbyt optymistami.

Ostatnio po przegranym przez RFN półfinałowym meczu piłki nożnej odbyły się w Hamburgu awantury uliczne, w których banda młodocianych ganiała młodego Turka i wrzeszczała "Deutschland den Deutschen". To nie są tu niestety przypadki odosobnione.

Ale nie zapominajmy, że przecież we Francji ma Le Pen swoich zwolenników. Francja dla Niemcy dla, Austria dla. Jakże chwytliwe są to hasła i jak niebezpieczny jest ich posiew. Ot np. redaktor Soleccki - dziennikarz socjalistycznej polskiej prasy nawołuje do usunięcia siłą z Polski pasożytów Arabów, którzy nie chcą sami wyjechać. No proszę! "Pozbyliśmy się na szczęście 50-osobowej "wycieczki" ze Sri Lanki". Konkluduje i włos się wtedy jeży na głowie i "straszno i skuczno" jak mawiają nasi wschodni sąsiedzi. No i wstyd. Polska dla Polaków. A wychował się Soleccki w socjalizmie nie w czasach nazi. To daje do myślenia. Ale tak na marginesie tych różnych polskich myśli w RFN.

MŁODZI

Knuth i Katja. Rodzeństwo. Oboje po dwudziestce. Oczywiście z całą sympatią dla ruchu Zielonych. Chociaż nie są członkami tej partii. Ale twierdzą, że raczej są po stronie Zielonych. Że zewsząd zagraża niebezpieczeństwo. Przykładem chociażby katastrofa ekologiczna na Morzu Północnym. Jak żyć w takim świecie?

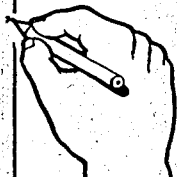
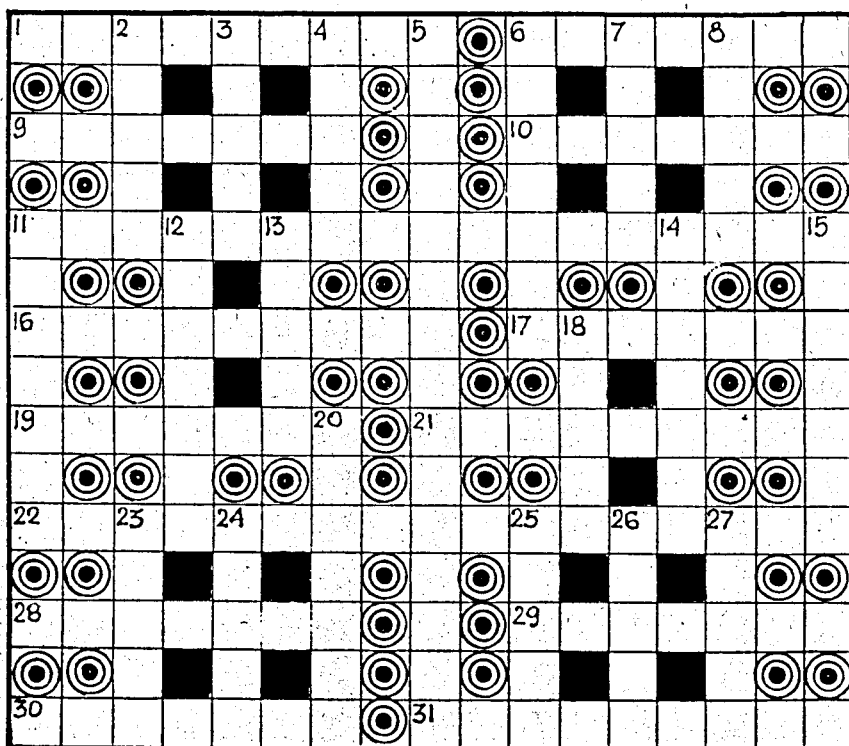
Oboje, chociaż niewątpliwie inteligentni, nie mają matur. Po prostu jak twierdzą, szkoły mieli dość. Szkoła w takim kształcie jak dziś przeżyła się. Trzeba się uczyć zbędnych przedmiotów, wkuwać coś z czym nigdy nie będzie się miało do czynienia. Żmudne i głupie - mówi Katja i uśmiecha się znacząco.

Wymagali posłuszeństwa, nie rozumieli nas. Już czego jak czego, ale posłuszeństwa Katja nie znosi. To ma u nas złą tradycję, wiesz

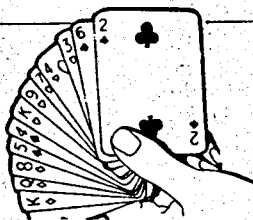
Dokończenie na str. 15



Fot. ANDRZEJ STAWICKI

N
A
S
Z
AK
R
Z
Y
Ż
Ó
W
K
A

ODCINEK 8

B
R
Y
D
Ż

Rozwiązanie z poprzedniego numeru. Szóstkę karo przepuszczamy w dziadku, a podłożonego waleta bijemy asem. Zgrywamy asa trefl oraz cztery kiery, zrzucając z ręki dziesiątkę karo i blotkę pik, po czym blotkę karo przebijamy czwórką trefl i po ściągnięciu asa pik, powtarzamy piki. W nie może przepuścić, gdy E musiałby przebić i w cokolwiek zagra weźmiemy resztę lew na

dwustronne przebitki. Wobec tego W bije królem:

a) jeśli powtórzy pika - przebijamy figurą w stole, wychodzimy damą karo, przebijamy ósemką trefl i bierzemy resztę lew na figury treflowe;

b) jeśli wyjdzie w karo - bierzemy wszystkie lewy na dwustronne przebitki.

ZADANIE

♠ K 9
♥ D W 10 8 7
♦ A 7 4 3
♣ A d
♠ A 3 N ♣ D 2
♥ 9 5 3 2 W E ♥ A 4
♦ W S ♦ K 6 5 2
♠ K 10 8 7 6 4 ♠ W 9 5 3 2
♥ W 10 8 7 6 5 4
♥ K 6
♦ D 10 9 8
♣ —

Jako gracz S rozgrywasz 4 piki, po ataku waletem karo.

ROZWIĄZANIE

Zgodnie z prośbą naszej Czytelniczki zamieszczamy rozwiązanie w tym samym numerze co zadanie. Waleta karo bijemy asem i zgrywamy asa oraz damę trefl, zrzucając z ręki obydwie kiery. W bierze lew królem odwracając w kiery lub trefle. Przebijamy w ręku, po czym wychodzimy w atu i wistujący, mogą wziąć już tylko jedną lewą autową oraz króla karo.

DAMA PIK

KĄCIK SZACHOWY

NR 13

ROZWIĄZANIE ZADANIA NR 12

1. Sf2 - h1!! Trudny do odnalezienia ten pierwszy ruch białych, tym którzy go znaleźli gratuluję!

1. - " - d2 - d1H

2. Wg1 : g2 x

1. - " - d2 - d1S

2. Wg1 - e1 x

1. - " - Sf6 - d5

2. Ga6 : c4 x

1. - " - Sf6 - e4

2. Hf5 : e4 x

1. - " - Sf6 - g4

2. Sh1 : g3 x

1. - " - jeśli czarny H w pierwszym ruchu opuści przekątną d5 - g8 to białe

2. Ga6 : c4 x

1. - " - jeśli czarny H w pierwszym ruchu opuści linie pionową "g" to białe

2. Sh1 : g3 x

1. - " - g2 : h1 dowolna figura

2. Hf5 - f1 x

1. - " - Sh8 - f7

2. Ga6 : c4 x

1. - " - Sh8 - g6

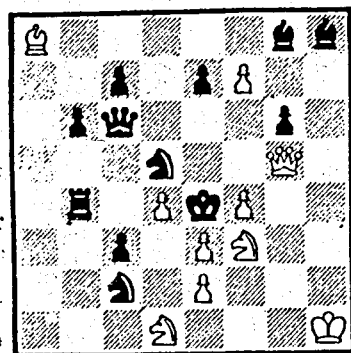
2. Sh1 : g3 x

Dalsza prezentacja kompozytorów, którzy tylko sporadycznie opracowywali zadania szachowe, a szkoda, bo byli wielce utalentowani.

ZADANIE NR 13

Bolesław Klipman

Tygodnik Ilustrowany 1895 r.



Białe zaczynają i dają mat w 2 ruchach.
Rozwiązanie w następnym numerze.

GRAORZ

POZIOMO:

- 1 Przymak, smakołyk, specjał
- 6 Wodospad górski
- 9 Wróżba z układu kart
- 10 Drażek umocowany na osiach wozu drabiniastego
- 11 Patrzenie pod kątem przyszłości, dalszego etapowego rozwoju
- 16 Zanieczyszczanie pyłem powietrza
- 17 Na butach jeźdźca
- 19 Stare, zniszczone ubranie, gałgan, łach
- 21 Zapalony bywalec teatralny
- 22 Wprawianie się w posępny, przygnębiający nastrój, rozpaczliwe rozmyślanie
- 28 Szlachcic w feudalnej Japonii
- 29 Odeście krokiem wojskowym
- 30 Uczucie beznadziejności, smutku, nudy
- 31 Sposobienie do czegoś, doskonalenie w czymś

PIONOWO:

- 2 Przyrząd elektroniki kwantowej o szerokim zastosowaniu

- 3 Narzędzie chirurgiczne do uciskania tętnicy
- 4 Narzędzie kuchenne
- 5 Przesadna uczuciowość, cikliwość, czułość
- 6 Polewa, glazura
- 7 Osłona lampy
- 8 Zawiadomienie odbiorcy o wykonaniu umowy
- 11 Koniec i początek
- 12 Zmiana robocza w kopalni
- 13 Polskie włókno poliestrowe
- 14 Sztuczne uśpienie chorego
- 15 Przeciemiwanie, przyćmiewanie
- 18 Do cedzenia herbaty
- 20 Skórzany bicz na krótkiej rękojeści
- 23 Elektryczna, gazowa, naftowa
- 24 Ludność kraju, lud
- 25 Substancje odkładające się w tkankach na skutek chorób lub złej przemiany materii
- 26 Kropla krwi na szklanej płytce mikroskopowej, rozmaz
- 27 Słynny cesarz rzymski

POLSKI PROGRAM TELEWIZYJNY

on CITY TV

KANAL 57, KABEL 7

w każdą sobotę o godz. 11 rano

WŁAŚCICIEL - 755592 ONTARIO LIMITED

ZYGMUNT PRZETAKIEWICZ, TEL. 534-7788

PRODUKCJA - TADEUSZ LIS, TEL. 747-9883

ADRES: POLISH STUDIO
c/o SHERLOCK HOMES REAL ESTATE INC.
431 RONCESVALLES AVE., TORONTO M6R 2N3

Pod powyższym adresem nasi widzowie mogą nadsyłać wszelkie uwagi, życzenia i propozycje w sprawie programu, a także, jeśli sobie życzą i chcą wesprzeć nasz program finansowo - czekamy, które powinny być wystawione na POLISH STUDIO.

Gdy z początku sierpnia skwar trzyma,
zwykle bywa długa i śnieżna zima

28 lipca - czwartek

Wschód Słońca: 04.42 Zachód Słońca: 19.35
Wschód Księżycy: 19.46 Zachód Księżycy: 03.33

Imieniny obchodzą: Aida, Aurelia, Botwid,
Innocenty, Marcela, Sietomir i Wiktor

1883 - Zmarł Władysław Ludwik Anczyc, poeta, dramaturg, założyciel drukarni w Krakowie, jednej z najlepszych w Polsce.
1895 - Powstaje Stronnictwo Ludowe w Polsce.
1914 - Austro-Węgry wypowiedziały wojnę Serbii czyli początek I wojny światowej.

29 lipca - piątek

Wschód Słońca: 04.43 Zachód Słońca: 19.34
Wschód Księżycy: 20.16 Zachód Księżycy: 04.58

Imieniny obchodzą: Beatrycze, Konstantyn,
Marta, Olaf i Serafina

1754 - Pierwszy międzynarodowy mecz bokserski.
1890 - Zmarł Vincent van Gogh, malarz holenderski, jeden z najwybitniejszych przedstawicieli postimpresjonizmu (ur. w 1853 r.).
1978 - Zmarł Umberto Nobile, włoski konstruktor sterowców i badacz polarny (ur. w 1885 r.).

30 lipca - sobota

Wschód Słońca: 04.44 Zachód Słońca: 19.33
Wschód Księżycy: 20.41 Zachód Księżycy: 06.25

Imieniny obchodzą: Julita, Ksenia, Ludmiła,
Piotr i Zdobysław

1619 - Polscy osadnicy w Jamestown, Virginia, organizują pierwszy w historii amerykańskiej strajk, domagając się równych praw w głosowaniu.
1853 - Urodził się Julian Falat, malarz, autor m.in. scen rodzinnych, obrazów o tematyce myśliwskiej i pejzaży zimowych (zm. w 1929 r.).

31 lipca - niedziela

Wschód Słońca: 04.45 Zachód Słońca: 19.32
Wschód Księżycy: 21.02 Zachód Księżycy: 07.49

Imieniny obchodzą: Ernesta, Helena, Ignacy,
Ilona, Lubomir, Ludomir i Oskar

1845 - Adolf Sax skonstruował pierwszy saksofon.
1953 - Zmarł Kornel Makuszyński, pisarz, autor, popularnych książek dla dzieci i młodzieży.

1 sierpnia - poniedziałek

Wschód Słońca: 04.61 Zachód Słońca: 19.36
Wschód Księżycy: 21.22 Zachód Księżycy: 09.11

Imieniny obchodzą: Brodziński, Justyn,
Kleopatra, Nadzieja, Orchidea i Piotr

1944 - Wybuch Powstania Warszawskiego.
1977 - Uruchomienie ropociągu na Alasce.

2 sierpnia - wtorek

Wschód Słońca: 04.48 Zachód Słońca: 19.29
Wschód Księżycy: 21.42 Zachód Księżycy: 10.31

Imieniny obchodzą: Alfons, Elfryda, Euzebiusz,
Gustaw, Karina, Świętosława

1755 - Urodził się Jan Henryk Dąbrowski, generał, twórca legionów polskich we Włoszech (zm. w 1818 r.).
1945 - Podpisanie przez Stany Zjednoczone, Wielką Brytanię i Związek Radziecki układu poczdamskiego.

1945 - Zmarł Pietro Mascagnini, włoski kompozytor operowy (ur. w 1863 r.).

3 sierpnia - środa

Wschód Słońca: 04.49 Zachód Słońca: 19.28
Wschód Księżycy: 22.05 Zachód Księżycy: 11.49

Imieniny obchodzą: August, Kamelia, Lidia,
Nikodem i Stefan

1610 - Henry Hudson dotarł do zatoki, która została nazwana jego imieniem.
1748 - W Warszawie zostaje otwarta Biblioteka Załuskich, pierwsza biblioteka publiczna w Europie.
1773 - Zmarł Stanisław Konarski, pisarz polityczny, pedagog, reformator szkolnictwa (ur. w 1700 r.).

LISTY

LISTY

LISTY

Szanowna Redakcjo!

Jestem emigranem jak wielu z nas, z ostatniej fali. Do Kanady przybyłem 5 lat temu. Do niedawna jeszcze byłem stałym czytelnikiem Waszego pisma. Pilnie śledzę polonijną prasę i obserwuję co się w polonijnym środowisku dzieje.

W miarę wolnego czasu staram się też uczestniczyć w imprezach i spotkaniach inicjowanych przez różne organizacje.

Brak mi szczegółowych danych, aby zabrać głos w sprawie p. Edwarda Zymana, nie moja to zresztą rola. Jakkolwiek sposób w jaki Związek Narodowy Polski pozbył się swego pracownika wywołał oburzenie, to również jego apel o datki podobne oburzenie powinien wywołać.

O ile wiem, pan Zyman jest mężczyzną w sile wieku i jeśli nie ma środków do życia, niech idzie do pracy. Wskaźnik bezrobocia w Toronto waha się w granicach 3%, co daje mu duże szanse na znalezienie jakiegokolwiek innej pracy.

Sam jestem z zawodu ekonomistą, mam dzieci, które pracują i uczą się. Swoje ambicje pozostawiłem w Polsce, a pretensji o to, że nie pracuję w swoim wyuczonym zawodzie nie mam do nikogo. Wśród moich znajomych jest lekarz, który złożył wszystkie wymagane egzaminy i nadal wozi pizzę, jest architekt pracujący jako kreślarz, jest inżynier, który zatrudnił się na stanowisku ślusarza.

Nie dajmy się zwariować. W tym kraju nikt nie musi zebrać. Ogłoszenie przez p. Zymana funduszu świadczy, że jest to człowiek, który potrafi myśleć, a jeśli tak, to potrafi także znaleźć dla siebie jakieś uczciwe zajęcie, by nie musiał od innych wydłubać ciężko zarobionych pieniędzy.

Swoje ambicje dziennikarskie może on natomiast zaspokajać pisując do jednej czy kilku z wielu polonijnych gazet.

Chyba, że chodzi tu zupełnie o co innego.

Z poważaniem
Stefan WESOŁOWSKI

♦ ♦ ♦ ♦ ♦

Szanowna Pani Redaktor!

Odnawiam niniejszym prenumeratę, aczkolwiek już bez poprzedniego entuzjazmu. Postaram się to wyjaśnić.

Stwierdzam z przykrością, że sympatyczna jak dotychczas, także i Pani gazeta nie potrafiła uchronić się przed niestety, nagminnym pośród nas, Polaków, kultem dla jednostki. Dotychczas na każdy apel redakcji reagowałam spontanicznie, czy to w sprawie dziewczynki bez włosów, młodego człowieka chorego na raka, czy też rodziców, którzy nie mieli funduszu na pochówek tragicznie zmarłego dziecka.

Ale fundusz dla p. Zymana?!!!! Do kilku tygodni temu gros Polonii nigdy o nim nie słyszała, ot jeszcze jeden rodak gdzieś tam pracujący i wykonujący swą pracę. I nagle sprawa tego pana zostaje rozdmuchana, wywindowana przez polską prasę na niebyskalny piedestał i traktowana jest prawie na równi ze zdradą stanu, co zakrawa na fałsz, kpinę, a sam apel obraża inteligencję chyba każdego normalnie i zdrowo myślącego czytelnika. Nie wspominając już o zakusach na jego kieszeń.

Z tego, co czytam, wynika, że p. Zyman jest człowiekiem w sile wieku, rzutkim, inteligentnym, znającym język angielski, legalnym imigrantem i zapewne w dobrej kondycji fizycznej.

Nie znam meritum sprawy i przypuszczam, że nie tylko ja jedna. Niemniej jeśli roszczenia tego pana mają podstawy, wówczas każdy sąd, czy też trybunał to uwzględni i przysądzi mu należne odszkodowanie za niesłuszne zwolnienie, straty moralne, straty finansowe, etc. Czy należy się spodziewać, że wówczas p. Zyman zwróci otrzymaną sumę na powstałe konto i przeznaczy ją np. na szpital dla chorych dzieci w Kraju?

Nie każdy człowiek ma to szczęście pracować na uchodźstwie w przyuczonym zawodzie, czy profesji. Ale praca nie hańbi, twierdzi porzekadło. Proponuję p. Zymanowi podjęcie jakiegokolwiek innej pracy, która zagwarantuje jemu i rodzinie godziwe przeżycie aż do czasu rozprawy, tak jak to czynią inni w podobnej sytuacji lub zgłoszenie się po zasiłek dla bezrobotnych, tak jak to czynią inni też w tej sytuacji, ale najlepiej by zrobił gdyby się zakotwiczył w jednej z sympatyzujących redakcji i tym samym skorzystał z sytuacji, zanim Polacy nie gęsi i swój język

mają, nie ochłonią i dadzą upust swojemu oburzeniu. Wygląda na to, że hasło "szukanie jelenia" także udało się na emigrację i teraz radośnie zapuszcza korzenie w Kanadzie, znalazłszy takie rozległe, nowe pole do popisu.

Nie jestem odosobniona w tym przekonaniu. Tutejsze dwie rodziny, które regularnie kupowały Echo, stwierdziły, że woła już Związkowca, którego dotychczas wręcz nie trawili, a to tylko dlatego, że im zaimponował swoją postawą. Apelu nie wydrukował i tym samym nie wziął udziału w grupowym "praniu mózgdów" ofiarnych i dobrodusznym skądinąd braci Polaków (...). Ja przynajmniej kontynuuję prenumeratę u Pani. Chociaż, przyznaję, nie bez ubocznego celu. Nam tutaj bardzo brakuje satyry, polemik, relaksu. I namiastką tego, lecz tylko namiastką są artykuły p. Iwony Majewskiej. Jeśli rozdzwięk, który panuje pomiędzy starą a nową emigracją ma kiedykolwiek zniknąć, ulec zapomnieniu, nie będziemy tego zawdzięczać p. Majewskiej. W niemym podziwie czytałam jak to p. Majewska z przypadkowo podsłyszanej uwagi starszej pani krytykującej pijaństwo na filmie (sic!) (nr 31 "Czy mieli prawo?") potrafiła zbudować 4-szpaltowy artykuł, który de facto powinien się nazywać "Stara ignorancja a sprawa polska". A już pomawianie starej emigracji o to, że w każdym drzemie podżegacz wojenny jest oczywiście kompletną bzdurą. Niestety wielu nowo przybyłych o tym nie wie i gotowi są przyjąć wywody ex cathedra tej pani jako fakt oczywisty, co tylko pogłębi ich niechęć do "wapniaków". Żle się bawimy, proszę Pani.

Kłaniam się Pani mężowi i grzecznie informuję (także a propos Nr 31 "Kanadyjski ciemnogród"), że w Wielkiej Brytanii proces Zundela odbył się, jak najbardziej. Wielka Brytania nie ma kodeksu karnego. Opiera się wyłącznie na prawie precedensowym. Każdy może każdego pozwać do sądu, jak długo jest wypłacalny. A jeśli sprawa jest tak olbrzymiego kalibru jak np. zaprzeczenie męczeństwa milionów, możliwe jest, że nawet sama Korona by oskarżała. Wielka Brytania jest na swój sposób unikalna. Poza geniuszem, panią premier, w dalszym ciągu jeździ po lewej stronie i właśnie nie ma kodeksu. I nawet parlament Wspólnego Rynku w Brukseli nie był w stanie zmienić tych dwóch ostatnich.

Vive la difference!

Proszę Pani! Na całym świecie kąciki brydżowe zamieszczają licytację i rozgrywkę obok siebie. Każdy rasowy gracz naprzód "rozgrywa" w myśli, a po tym sprawdza co mieli do powiedzenia eksperci. Natomiast rozwiązanie krzyżówki drukowane jest na ogół po tygodniu, lub dwóch, jeśli są nagrody. Podane obok rozwiązanie jest kuszące i odbiera frajdę rozwiązywania.

Uf, ulżyło mi. Jeśli epistoła była nudna - trudno. A z drugiej strony może moje uwagi okażą się przydatne.

Z poważaniem
Nina GEYSZTOR-ZAWIRSKA

Uf, ale nam się dostało. Bardzo miły i ciekawy list. Dziękujemy za wnikliwą lekturę naszego tygodnika. Wszystkie uwagi naszych Czytelników są dla nas bardzo przydatne i cenne, a zwłaszcza gdy podane są w tak interesującej formie.

(Redakcja)

JAK ŻYJĄ NIEMCY

Ciąg dalszy ze str. 13

"Befehl ist Befehl". Została więc zawodową opiekunką ludzi starych, jej specjalnością są zajęcia, które mają prowokować u starszków zainteresowania i chęć życia. Ukończyła kursy specjalistyczne i pracuje w takim specjalnym ośrodku. Co robisz z nimi? Och, masę rzeczy. Różne roboty ręczne, również gimnastykę, rozwijanie zainteresowań artystycznych. U nas w Polsce to pączkowało w formie uniwersytetu trzeciego wieku, ale z powodu obiektywnych trudności nie rozwinęło się na szerszą skalę.

Zarabia 1600 marek miesięcznie. Niewiele, ale ma dużo wolnego czasu, a to jest tutaj w cenie. Mieszka z chłopakiem - muzykiem w mieszkaniu, które sobie wyremontowali w starej fabryce. Mają sąsiadów też młodych ludzi i czują się w tym oryginalnym pomieszczeniu bardzo dobrze.

Rodzina Katji aprobuję ten nieformalny związek i wszystko jest O.K.

Knuth mieszka z rodzicami. Ma własne auto, jeździ na kosztownych wycieczkach. Pracuje w mleczarni. Zarabia wyśmienicie, około 3 tys. marek miesięcznie. Właściwie jest wykwalifikowanym robotnikiem, o szerokich horyzontach myślowych. Na jesieni zamierza wrócić do szkoły, by zrobić maturę w swoim fachu. To będzie trwało 2-3 lata.

A dalej - nie, dalej nie ma zamiaru, nie opłaca się. Grozi mu wojsko. Ale może w związku ze szkołą uda mu się uniknąć czynnej służby. Zresztą i tak nie miał zamiaru iść do służby w wojsku. To sprzeczne z jego poglądami. Miał zamiar odbyć służbę zastępczą. W jakiejś cywilnej instytucji. Wystąpił nawet już w tej sprawie do władz.

Co myśli o przeszłości dziadka i innych? Z pogardą, że byli tacy posłuszni, że tak łatwo stali się ofiarami bezwzględnej wiary. A ty, czy sądzisz, że byłbyś wtedy inny?

Czy ja wiem. ... To trudne pytanie. My dzisiaj żyjemy w państwie wielonarodowościowym. Turcy, Grecy, Hiszpanie, Jugosłowianie, Żydzi. To dobrze. Tak być powinno.

Jak oglądałam filmy o nazistach, to zimno mi się robi. Te mundury, ten dryl, ta smutna, jakże smutna egzystencja jasnowłosych i błękitnookich. Brrr.... Jak coś jest w założeniu złe, to musi rodzić zło.

Knuth nie jest gołosłowny. Widziałam go w ostrym starciu z pewnym starszym panem, który twierdził, że Niemcy takie jak dziś są otwarte dla wszystkich chylą się ku upadkowi i muszą zginąć.

JACY SA?

Różni. Żli, dobrzy, skąpi i szczodrzy, mądrzy i głupi. Jak wszyscy wszędzie na całym świecie.

Na pewno ci najmłodszy w przeważającej części inni od rodziców, tak jak ich rodzice byli inni od dziadków.

Wielu z nich ma jeszcze wciąż moralnego kaca. Szukają usprawiedliwień. Czasem kłaćcowo odcinają się od przeszłości, by zaznaczyć swoją odrębność.

Czas wojny i czas powojennej klęski i biedy odsunął się w niepamięć. Nie jest tak wciąż wszechobecny jak w Polsce, wciąż przepelnionej martyrologią. Kolorowe miasteczka pieczętowane odwrócone, zadbane i czyste są pocztówkowie wręcz doskonałe.

Niemieckie frau pucują swoje domki i podlewają kwiatki w ogródkach. Wieczorem, gdy zasiadają przed telewizorami słuchają wieści ze świata. Gdzieś tam jest źle, głodno i biednie. Gdzieś tam strzelają i zabijają.... "Schrecklich". Jeszcze jeden kufel piwa. Potem sen. Spokojny sen w Niemieckiej Republice Federalnej.

KATARZYNA ŻABIŃSKA

* "W kraju, gdzie policjant zarabia więcej od nauczyciela dzieje się źle". (Cytuję z pamięci).

NIE ZAWIEDLI

Do Echa wpływają pieniądze na nasz apel o pomoc dla kalekiego Marcinka Rynga.

OTO DALSZY CIĄG LISTY
SZLACHETNYCH
OFIARODAWCÓW

Anna i Tadeusz Pydo - Rexdal - \$ 10
Tomasz Wielogórski, Brossard - \$ 10
Robert Gagne, Brossard - \$ 15
Grażyna Gajewska, Toronto - \$ 30
Wanda Gagnon, St. Laurent - \$ 10
Józef i Janina Zimnicki - \$ 50
Pan i Pani Polanica, Edmonton - \$ 10
Roman i Halina, Winnipeg - \$ 10
Marek Przykowski, Montreal - \$ 20
Pracownicy firmy MOTOROLA INFORMATION SYSTEMS:
Kam Kwok - \$2; Ljubinka Radojevic - \$10; Mary

Long - \$ 5; Amalia L. Bontigao - \$ 2; Mario Alpou - \$ 2; Elizabeth Zenobio - \$ 2; Ruby Anderson - \$ 5; Piotr Mazur - \$ 10; Jadwiga Zwolinski - \$ 5; Anna Moździanowski - \$ 20; Ewa Kołodziejki - \$ 10 - RAZEM = \$ 83.

Wojciech Cyrklaff - \$ 10
Wanda Woś w imieniu grupy z Burnaby, B.C. - \$ 180.

J.Gajewski - \$ 10 (gotówka)
Henryk, \$ 20 (gotówka)
Edward Muniak, St. Catharines - \$ 20
RAZEM \$ 400.

DZIĘKUJEMY

UWAGA OSOBY NA WIZYCIE!

Atrakcyjne ceny i szeroki wybór ubezpieczeń dla osób przebywających na wizycie.



POLIMEX

215 Roncesvalles Ave., Toronto, Ont., M6R 2L6
Tel. 537-7914

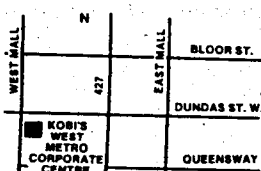
Posiadamy również na składzie szeroki wybór słowników, kaset i książek do nauki angielskiego

POLSKI KLUB I RESTAURACJA w wieżowcu w Etobicoke 621 - 6050

miejsce spotkań, wspaniały wystrój sal, duże bezpłatne parkingi, znakomity dojazd i komunikacja. Świetna polska i kanadyjska kuchnia, przebogaty wybór napojów alkoholowych i zakąsek.

Kobi's

LLBO



195 The West Mall, Etobicoke



Enterprises Ltd.

121 Roncesvalles Ave.
Toronto, Ont. M6R 2K9
TEL. (416) 531-8786

- Paczki morskie
- Paczki lotnicze
- Owoce cytrusowe i żywność
- Ubezpieczenia wizytujących
- Termin ubezpieczenia niezależny od daty przyjazdu wizytora
- Pieniądze na konta i do rąk
- Zaproszenia, telegramy, telexy
- Ziola Herbapolu

- dostawa do domu 8 tyg.
- dostawa do domu 3 tyg.
- dostawa do domu 3 tyg.

\$ 115.00 93 dni

WSZYSTKO MOŻNA ZAŁATWIĆ TELEFONICZNIE
LUB U NASZEGO UPRAWNIENIEGO DEALERA W:

MISSISSAUGA
2560 Shepard Nr 2
TEL. 897 - 0695

HAMILTON
774 Barton St. E.
TEL. 549 - 8652

LONDON
96 Rectory St.
TEL. 434 - 4025

OSHAWA
555 Rilton Rd. S.
TEL. 728 - 7647

HAMILTON
833 King St. E.
TEL. 545 - 5822

LONDON
549 Hamilton Rd.
TEL. 433 - 5177

SARNIA
850 Colborne Rd.
TEL. 337 - 6724

GUELPH
130 Silvercreek Pkwy 10
TEL. 763 - 2397

EDMONTON, AB.
10158 116 St.
TEL. 488 - 8472

WINDSOR
1332 Hall Ave.
TEL. 254 - 4035

BRANTFORD
208 Market St.
TEL. 753 - 9753

WINNIPEG, MAN.
284 Selkirk Ave.
TEL. 582 - 4202

WINDSOR
1818 Ottawa St.
TEL. 254 - 2101

CHATHAM
163 McNaughton Nr 1
TEL. 352 - 6723

VANCOUVER, B.C.
421 Abbott St.
TEL. 681 - 0510

CAMBRIDGE
215 Beveril
TEL. 740 - 3803

KITCHENER
218 Gruhn St.
TEL. 745 - 2324

DARMOUTH, N.S.
9 Pioneer Court
TEL. 434 - 5015

Sherlock Homes Real Estate Inc.



**DANUTA
KOTAPKA**

Telefon
Biuro: 534-7788
Dom: 769-5394



**SHERLOCK
HOMES**
REAL ESTATE INC.
REAL ESTATE BROKER

Dundas/Hurontario - prawie nowy, wolno stojący, murowany, piętrowy dom. 3 sypialnie, pokój rodzinny, podwójny garaż. Cena wyw. \$229,900.
Zachodnia Mississauga - Duży, nowy dom - 2400 sq/ft. 4 sypialnie, 3 łazienki, podwójny garaż. Cena wyw. \$259,900.
"Semi-det." "backsplit", 4 sypialnie, 2 łazienki, duża parcela. Cena \$164,900.
Etobicoke - Norsemans/Islington - wolno stojący, murowany "bungalow", pięknie odnowiony, 3 sypialnie, pokój rodzinny z kominem, garaż, duża działka. Cena wyw. \$288,000.
Windsor/Morningside - wolno stojący, murowany, piętrowy dom w bardzo dobrym stanie. Idealna lokalizacja. Cena \$279,000.
Okolice Roncesvalles - Semi-det., murowany dom, wyjątkowo pięknie wykończony, pełen charakteru. 4 sypialnie, podwójny garaż. Tylko \$249,000.

SPECJALNA WAKACYJNA OFERTA PRENUMERATY

PRZED JESIENNĄ PODWYŻKĄ CEN.

Czy wiesz, ile płacisz za "Echo" w sklepie?
Wraz ze specjalnymi numerami świątecznymi
koszt roczny - \$ 66,50 !!!

SKORZYSTAJ WIĘC Z NASZEJ WAKACYJNEJ OFERTY
I PRZYŚLIJ CZEK NA SUMĘ \$46,50
A OSZCZĘDZISZ OKRĄGLE 20 DOLARÓW
I BĘDZIESZ DOSTAWAŁ SVOJĄ ULUBIONĄ GAZETĘ
DO DOMU PRZEZ CAŁY ROK!

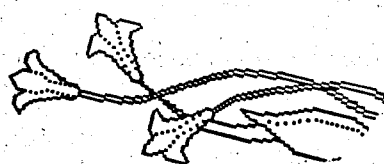
PÓLROCZNA PRENUMERATA - \$ 23.

SPIESZ SIĘ, BO OD WRZEŚNIA PRENUMERATA ROCZNA
KOSZTOWAĆ BĘDZIE \$55, PÓLROCZNA \$ 28.

Wytnij naszą ofertę, załącz czek i podaj na kopercie swój adres
wraz z informacją czy jesteś naszym nowym,
czy starym prenumeratorem.

Czeki prosimy wystawiać na Echo-Tygodnik Polski,
adres str. 23.

Przypominamy, że nowo przybyli mogą otrzymywać gazetę bezpłatnie
przez 3 miesiące - wystarczy napisać do redakcji z podaniem adresu.



Małgosia, lat 22
wyksz. średnie

**Słoneczna
dziewczyna**

Firma Sunshine, specjalizująca się w usługach matrymonialnych, przygotowała katalog, w którym zamieszcza zdjęcia pań i panów z Kanady i z Polski, pragnących wstąpić w związek małżeński.
W ramach reklamy, zgodziła się nam te zdjęcia udostępnić do publikacji. Będziemy więc co tydzień zamieszczać podobną piękną Polkę. Może prze Echo znajdzie ją szczęśliwy wybraniec losu?
Pytania i zgłoszenia w tej sprawie prosimy kierować wyłącznie na firmę SUNSHINE



Matrymonialne
Biurowisko
SUNSHINE

Panie i Panowie!
Posiadamy ponad 300 ofert
pań i panów, głównie z Polski,
również z Kanady, USA i
Europy.
Piszcie do nas po Fotokatalog
oraz informator,
załączając \$ 5.00.
P.O. Box 11, Station D
Scarborough, Ont., Canada
M1R 4Y7

sprzedaż gazety w
Mississauga
MAX'S DELICATESSEN
1151 Dundas Str. W.
za skrzyżowaniem Mavis/Dundas
Na placie
TEL. 277-1936

DROBNE

CHCESZ poznać swoją
przyszłość, masz problem,
nie wiesz jak go rozwiązać?
Może pomoże Ci w tym
wróżba z kart.
Dzwoń 633-4469
prosić Anię

dermaton

**ZAKŁAD
KOSMETYCZNY**
• Pielęgnacja twarzy, rąk i stóp.
• Usuwanie zbędnego owłosienia
• Specjalistyczna aparatura
• Jakościowe kosmetyki
• Wizyty prosimy zamawiać
telefonicznie
TEL. 766 - 1867
2198 Bloor St. W., Toronto

EUROPEAN ESTHETICS

natural skin care
NOWOCZEŚNIE
WYPOSAŻONY
ZAKŁAD
KOSMETYCZNY
• Leczenie przeciw-
zmarszczkowe
• Pielęgnacja twarzy
• Masaż kosmetyczny
• Manicure i pedicure,
waxing
• Makijaż oraz inne
zabiegi
TEL. 240-9177
1692 Jane Str. Unit 4
(Skrzyżowanie
LAWRENCE AV. W./JANE ST.)



SKIN CARE STUDIO

DYPLOMOWANA
KOSMETYCZKA
Z WARSZAWY
zaprasza do
nowo otwartego
gabinetu
kosmetycznego
w MISSISSAUGA

Wizyty proszę zamawiać
telefonicznie
TEL. 848 - 4835
(okolice Queensway E. and Cawthra)

SHOCKING

MAIL ORDER PLAN
Earn \$100.00 in 12 months!
If not, our company will pay
you \$5,000 CASH!
YOU CANNOT LOSE!
For details on this "RED-
HOT" business, send \$2
(redeemable) for our
complete info kit to:
A.M.B. P.O. Box 88,
Chadstone Centre,
Victoria, 3148 Australia.

HOROSKOP



BARAN

Spotkanie w gronie osób życzliwych Ci. Może nawet jakaś miła niespodzianka?! Kilka rozmów przeprowadzonych z tej okazji da Ci dużo do myślenia. Szczególnie jedna sprawa obudzi na nowo Twoje, już zarzucone, nadzieje i zamierzenia. Nie da się też w tych dniach ominąć nadprogramowych wydatków. Byk nie zawsze sympatyczny? Ale jest Ci przychylny. Unikaj Strzelca. Dzień ważny - poniedziałek, liczba - 2.

BYK

Usłyszysz w tych dniach miłe słowa ze strony osób, na których zdaniu Ci zależy. Ta przyjemność zdoginguje do energiczniejszego działania. Warto bowiem udowodnić, że głoszone pochwały mają konkretne pokrycie. Rozważ każde słowo, aby potem nie żałować, że poniosły Cię nerwy. Ważna jest Waga. Unikaj Bliźniąt. Dzień miły - sobota, liczba - 8.

BLIŹNIĘTA

Ruch, zabieganie, dużo pilnych i dość ważnych spraw. Okazja ku temu będzie istotna na tyle, że Twoja nerwowa krzątanina okaże się w pełni uzasadniona. Rozmowa z kimś rzadko widywanym, a ważnym, może być bogata w efekty! Chodzi o krąg Twoich zainteresowań zawodowych. Trzymaj ze Strzelcem, ale nie wchodź w drogę Koziorożcowi. Dzień miły - wtorek, liczba - 8.

RAK

Atmosfera oczekiwania na dalszy bieg spraw, którym poświęcasz uwagę już od jakiegoś czasu. W tych dniach najpewniej dotrzesz do finału. Da Ci to nie małą satysfakcję. Ale rywalizacja z kimś równie zainteresowanym sprawą jak Ty trwać będzie nadal. Mimo pewnego zdenerwowania sytuacją, uznasz ją za rodzaj ostrogi do działania.... Opieraj się na sędzię Koziorożca. Unikaj Wagi. Dzień ważny - sobota, liczba - 5.

LEW

Zbliża się okres pewnych zmian, dość zasadniczych w niektórych polach Twego działania. Odczujesz trochę tremy, a także moment niewiary we własne siły. Na szczęście nie potrwa to długo. Zaraz potem rzucisz się z nową energią w sam wir ważnych spraw. Pod koniec tygodnia uważaj na rzeczy i dokumenty. Liczy się Panna, omijaj Wodnika. Dzień ważny - środa, liczba - 5.

PANNA

Wysłuchasz pochwał, które nie zawsze wydadzą Ci się w pełni szczerze. Nie zwracaj sobie głowy takimi podejrzeniami! Ten, z którego zdaniem się liczysz, powie Ci prawdę, stwórz mu tylko odpowiednią okazję. Spotkanie, na które w tych dniach dostaniesz zaproszenie powinno być udane, więc nie odmawiaj udziału!.... Najlepsze porozumienie z Lwem. Unikaj Ryb. Dzień ważny - poniedziałek, liczba - 1.

WAGA

Nowe twarze, nowe tematy do rozmowy. Ruch w starych sprawach. Tak najpewniej będzie wyglądał ten tydzień. Trzeba będzie bardzo uważać, żeby zdążyć tam, gdzie Twoja obecność jest rzeczywiście potrzebna, a zrobić unik wówczas, gdy sytuacja Ci nie w smak. A może tak się zdarzyć. Przychylny jest Byk. Unikaj Koziorożca. Dzień ważny - sobota, liczba - 7.

SKORPION

Bieg niektórych spraw trochę zawiedzie Twoje oczekiwania. Spróbuj nie okazywać swoich przeżyć. Zwłaszcza że w niedługim czasie sytuacja się trochę unormuje i powoli wyjdiesz na swoje. Wszystko się tylko po prostu odwlece. Pomocny okaże się ktoś pozostający dotychczas na boku. Serdeczny jest Baran, ale unikaj Skorpiona. Dzień ważny - czwartek, liczba - 3.

STRZELEC

Sprawy tego tygodnia ułożą się dość skomplikowanie. Potrzebne z Twojej strony będą takt i bardzo delikatne postępowanie. Nawet drobne uchybienie od przyjętych norm czy niedostrzeżenie na czas zmiany atmosfery mogą mieć poważne skutki związane z długo wlokącymi się kłopotami. Koziorożec Ci sprzyja, ale Lwa unikaj, bo czeka na Twoje potknięcia, aby wykorzystać to przeciwko Tobie. Dzień miły i ważny - poniedziałek, liczba szczęśliwa - 4.

KOZIOROŻEC

Niektóre zdarzenia, nawet drobne, uświadomią Ci problemy dotychczas mało zrozumiałe. Mówiąc po prostu - jakaś nowa sytuacja otworzy Ci na coś oczy. Zupełnie inaczej zaczniesz traktować sprawy dotychczas istotne, a teraz już nie tak ważne. Dbaj o sen i wypoczynek. Nie podejmuj decyzji pod wpływem impulsu. Liczy się Baran, a Wagi unikaj. Dzień miły - sobota, liczba - 9.

WODNIK

Miłe spotkanie będzie miłym akcentem tego tygodnia. Jest szansa, że staniesz się ozdoba towarzystwa. Warto dobrze przygotować się do tej roli! Rywalizacja z kimś dobrze Ci znanym nie powinna doprowadzić do spiecia. Trzymaj więc nerwy w takich okolicznościach. O dzieci bądź spokojny, wszak to wakacje - należy im się wolność. Ważny znak - Ryby. Unikaj Skorpiona. Dzień miły - piątek, liczba - 5.

RYBY

Napięta sytuacja. Nie komplikuj jej dodatkowo. Zwłaszcza że są szanse na szybkie uspokojenie się tego wzburzonego morza!... Rozmowa z kimś życzliwym dużo Ci da. I w tę stronę zwróć swoją uwagę. Na równowagę ducha trzeba jeszcze trochę poczekać. W domu jeszcze ważne rozmowy, dyskusje, ale każdy upiera się przy swoim. Nie zapominaj o Wadze, ale Bliźniąt unikaj. Dzień - piątek, liczba - 7.



SINCE 1972

Realtor

TEL. 532 - 4444

24 HOUR

ACTION CENTRE III

**TAK !!!
SUKCES
FIRMY
TO FAKT...**

**Blisko 1500 sprzedanych
nieruchomości!!!
Chcąc korzystnie i szybko
sprzedać lub kupić
nieruchomość
powierzcie
Państwo to naszej firmie.
Komputerowe połączenia.
40 agentów do usług
Państwa.**

**Podajemy do wiadomości:
Firma założyła szybki i łatwy
do zapamiętania numer
telefonu
532 - 4444.
Poprzedni numer
532 - 4441
jest teraz drugą linią.**

**217 RONCESVALLES
Avenue
TORONTO, M6R-2L6**

Kennedy-Subway - duży dwusypialniowy Co-op apartament. \$ 89.900. Zenon RUDZKI, 532-4444 lub 897-1162

"Bungalow" na ładnej dużej parceli przylegającej do parku. Kilka kroków do szkół, autobusu, kortu tenisowego, niezwykle ładne położenie. \$ 209.500. Zenon RUDZKI, 532-4444.

"Townhouse" niedaleko Lakeshore, 3 sypialnie oraz "in law suite" z oddzielnym wejściem. \$ 144.500. Zenon RUDZKI, 532-4444.

Georgian Bay - dwie uzbrojone parcele, blisko jeziora. Zenon RUDZKI, 532-4444.

Mississauga - Bungalow - 3 sypialnie, wykończona piwnica, 2-4-częściowe łazienki. Zenon RUDZKI, 532-4444.

Berry Rd. - 3-sypialniowe bungalow na dużej ładnej działce, 2 kuchnie, 2 łazienki, ogród, patio, garaż, podwójny zajazd. Halina FIRGAN, 532-4444 lub 234-1027.

Humber River - 8-pokojowy freehold townhouse, 2 kuchnie, 2 łazienki, blisko parku i komunikacji. Halina FIRGAN, 532-4444 lub 234-1027.

Mississauga - 3-sypialniowa murowana połówka z garażem w centrum Mississauga. Halina FIRGAN, 532-4444 lub 234-1027.

Północne Etobicoke - 3-sypialniowe bungalow z 2-sypialniowym apartamentem w piwnicy. Halina FIRGAN, 532-4444 lub 234-1027.

Peterborough - nowy, murowany backsplit z garażem. Cena \$ 124.000. Halina FIRGAN, 532-4444 lub 234-1027.

Blisko Roncesvalles - przepięknie wykończony dom, 3 kuchnie, 3 łazienki, wykończona piwnica, garaż. Proszę dzwonić Steve KOSALKA, 532-4444.

High Park - dom po kapitalnym remoncie, 2 kuchnie, podwójny garaż. Zniżona cena. Steve KOSALKA, 532-4444 lub 622-2859.

Etobicoke - 3-sypialniowe bungalow, 2 kuchnie, 2 łazienki, podwójny garaż. Proszę dzwonić Steve KOSALKA, 532-4444.

High Park - 3-sypialniowa połówka z prywatnym zajazdem, można zrobić apartament w piwnicy, dzwonić Steve KOSALKA, 532-4444.

Roncesvalles - Marlon St. - 10-pokojowy murowany, 3 kuchnie, 3 łazienki, wykończona piwnica, duża łota wraz z garażem. Po więcej informacji proszę dzwonić Paul BARANOWSKI, 532-4444 lub 274-0284.

Islington - Dixon - 2-sypialniowe condominium, ładnie wykończone z dużym balkonem. Do objęcia od zaraz. Dzwonić Paul BARANOWSKI, 532-4444.

Blisko High Park - dom nadający się na 2 rodziny, plus apartament w basemencie. Podwójny garaż, kompletnie wykończony, dzwonić Paul BARANOWSKI, 532-4444.

Wschodnia Mississauga - 3-sypialniowe bungalow, 2 kuchnie, 2 łazienki, prywatny zajazd wraz z garażem, bardzo ładna łota. Paul BARANOWSKI, 532-4444.

Evans - Brownsline - łota pod budowę, można stawiać dom 2-piętrowy do 2200 sqft. Paul BARANOWSKI, 532-4444.

**DWAJ DOŚWIADCZENI
POLSCY ADWOKACI**

MICHAŁ WOJCIECH CZUMA -

Sprawy Sądowe (Karne i Cywilne)

LESŁAW SOSNOWSKI -

Głównie sprawy handlowe, spółki i korporacje, a także odszkodowania za wypadki samochodowe i inne; oraz sprawy emigracyjne, rodzinne i karne (także Magister Prawa - Uniwersytet Warszawski)



**FIRMA ADWOKACKA O 100-LETNIEJ TRADYCJI
ANDERSON SINCLAIR**

MISSISSAUGA	TORONTO
2000 Argentia Rd.	3416 Dundas St.W.
Plaza 1 - Suite 200	Suite 209 -
Mississauga, Ont.	Toronto, Ont.
L5P 1P7	M6S 2S1
821-8522	767-2127
Zwracaj się z pełnym zaufaniem; MÓWIMY PO POLSKU I ANGIELSKU	

APTEKA NATURY

Redaguje: dr JADWIGA GÓRNICKA

Ciąg dalszy

Przemianę materii zwalnia również brak ruchu, wysiłków, brak świeżego powietrza i kąpiele. Rodzaj, czas trwania i schorzenia wtórne są zależne od konstytucji człowieka, rodzaju pracy, warunków bytowych, odżywiania i wielu innych czynników. Mogą się one objawiać otyłością, równie dobrze jak wychudzeniem, różnymi bólami mięśni, stawów, kości, nerwów, brakiem snu lub sennością, zaburzeniami w ukrwieniu lub niedotlenieniu, a ze spraw cięższych artretyzmem, cukrzycą, reumatyzmem i innymi schorzeniami, które są o tyle niebezpieczne, że nadchodzą niepostrzeżenie i lokują się w organizmie ludzkim jako dolegliwości przewlekłe.

Do ziół, które regulują przemianę materii - należą - w większości wypadków wszystkie niżej podane zioła, należy je tylko odpowiednio do potrzeby dobrać. Będą to: kłącze perzu, tataraku, turzycy, ziele krwawnika, przetacznika, tasznika, skrzypu, szanty, dziurawca, bratka, wrotyczu, liść brzozy, bobrka, podbiału, pokrzywy, czosnek, cebula, pietruszka, morskoczyn, korzeń wilży, mniszka, łopianu, podróznika, owoc jałowca, berberysu, czarnego bzu, szakłaku, strączyny fasoli, siemienia lnianego, szczaw, kwiat nawłoci, kora kruszyny.

Na ziołach tych są oparte mieszanki ziołowe: Degro-san (na przemianę materii dla otyłych), Reumosan (w chorobach reumatycznych), Pyrosan (przy przeziębieniach i skłonności do nich), Digestosan (przy zaburzeniach trawiennych), Normosan (w zaparciach), Cardiosan (przy dolegliwościach sercowych), Cholagoga I, II i III (w dolegliwościach wątrobowych), granulatki odpowiadające tym mieszankom: Reumogran, Gastrogran, Normogran i Cholegran oraz szereg inkraktów, ekstraktów, proszków itp.

Nie należy jednak zapominać, że zachwianą przemianę materii leczymy nie tylko tymi ziołami, ale w nie mniejszym stopniu odpowiednim żywieniem, kąpielami, a ruch na świeżym powietrzu i odpowiednia kaloryczność żywienia są zawsze ważne jak codzienna porcja naparu, czy odwaru z ziół.

SKAZA BIAŁKOWA U DZIECI

To, co niektórzy lekarze, może nawet dla ułatwienia sobie rozpoznania, nazywają skazą białkową albo wysiękową, objawia się licznymi wysypkami suchymi lub nawet mokrymi, nieżytami błon śluzowych nosa lub nawet nieżytami skóry takimi jak wyprzenie, świerzb, czy łupież. Jest to jednak zespół chorobowy ogromnie różnorodny.

Prawdopodobnie jest to szereg zaburzeń wynikających ze złego przyswajania soli, wody i złej przemiany białkowej. Co oczywiście nie oznacza, że nie należy dziecku dawać np. białka kurzego, mleka itp. Tam, gdzie następuje zachwianie wewnętrznej równowagi w przemianie materii, trzeba leczyć przyczynę, a nie atakować objawy. Bo jak cukrzyca nie powstaje z nadmiaru cukru w żywieniu, tak i skaza białkowa nie powstaje z nadmiaru białka.

Nie tędy więc droga. Przy stwierdzeniu jakiegokolwiek objawu złej przemiany białkowej musimy przede wszystkim pomyśleć o poprawieniu tej przemiany, bo białko w wieku rozwojowym jest niezbędne. I tu właśnie zioła przyjdą nam z wydatną pomocą.

Książki z serii Apteka Natury do nabycia pod telefonem 532 - 9054

NAJMILSZA

MAŁGOSIA

15-letnia uczennica żeńskiej szkoły w Mississauga. Długa! (170 cm). Leciutka! (110 funtów). Oczy szarzielone. W oczach radość i pogoda ducha. Od 3 lat w Kanadzie. Jeszcze Polka, niebawem Polka-Kanadyjka. Języka nie zapomina. Śpiewa w polskim chórze, gra na instrumencie. Kolekcjonuje plakaty (pełny pokój!). Ulubieniec? - aktor Kirk Cameron. Wymarzony zawód - fotograf, ale po drodze jakże świetnie być modelką. Małgosia zrobiła już pierwsze kroki. Uczy się makijażu i chodzenia po wybiegu pod surowym okiem Barbary Raczyńskiej.

Foto Studio Barbara zaprasza do naszego konkursu na najmiłszą na kurs i przyszły pokaz mody oraz zachęca polskie dziewczęta. Zróbcie sobie zdjęcia do "portfolio" modelki. To niezbędny krok dla dalszej kariery w tym zawodzie.



FOTO STUDIO BARBARA
TEL. 279-5144
3590
Kaneff Cress.
#502



STARSZA O 6 MILIARDÓW LAT

CIEKAWOSTKI

MŁECZNA DROGA

Z najnowszych obliczeń naukowych wynika, iż Mleczna Droga jest o 6 mld lat starsza niż do tej pory przypuszczano. Zespół europejskich astronomów, analizując procesy zachodzące wewnątrz i na powierzchni tzw. białych karłów doszedł do przekonania, iż należy zrewidować dotychczasowe poglądy o wieku naszej galaktyki i wieku Kosmosu jako całości. Hiszpańscy i francuscy naukowcy konkludują swych badań opublikowali w ostatnim wydaniu brytyjskiego magazynu naukowego "Nature". Dotychczas uważano, iż Mleczna Droga powstała przed 9 mld lat, lecz teraz jej wiek należałoby, twierdzą naukowcy, oszacować na 15 mld lat. Teoria ta popiera podobne obserwacje poczynione przez amerykańskich naukowców z Uniwersytetu Teksasńskiego w Austin. Mierzac szybkość stygnięcia

białych karłów także zasugerowano, iż Kosmos może być starszy niż myśłano. Białe karły to rodzaj gwiazd o masie równej około 60% masy Słońca, lecz o rozmiarach równych mniej więcej Ziemi. Gwiazdy te zbudowane są z gazu zdegenerowanego. W porównaniu do innych gwiazd, ze względu na wielkość, są one prawdziwymi karłami.

Należą one do najstarszych ciał w Kosmosie i określenie ich wieku umożliwia ustalenie wieku całego Wszechświata. Jako podstawę obliczeń bierze się czas jaki potrzebny jest do uwolnienia określonej ilości ciepła z wnętrza białego karła. R. Green, astrofizyk z obserwatorium w Tucson utrzymuje, iż białe karły uwalniają tę samą ilość ciepła, czyli mają jednakową szybkość stygnięcia. Mierzac zmiany temperatury na powierz-

chni takiej gwiazdy, w miarę dokładnie, można określić ile miliardów lat trwa proces całkowitego stygnięcia. Ustalenie chwili narodzin białych karłów umożliwi obliczenie najważniejszej sprawy, a mianowicie kiedy powstał Wszechświat. "Chodzi o to - stwierdza Green - aby znaleźć białe karły o niskich temperaturach.

Gwiazda o temperaturze najniższej jest gwiazdą najstarszą". Porównując jasność białego karła z temperaturą stygnięcia z dużym prawdopodobieństwem określić można jego wiek. Właśnie ostatnio odkryty karzeł ma 15 mld lat i co najmniej na tyle samo należy określać wiek Kosmosu. Nie jest jednak wykluczone, iż badania prowadzone w przyszłości dadzą Mlecznej Drodze następne kilka lub kilkanaście miliardów lat.

"Wyroby mięsne, wędliniarskie i delikatesowe najwyższej jakości"
SPRZEDAJEMY DOSKONAŁE, POLSKIE WĘDLINY

PO CENACH HURTOWYCH

- realizujemy duże zamówienia, kroimy na życzenie wołowinę, cielęcinę, wieprzowinę i baraninę;
- przyrządzamy specjalne tace na przyjęcia;
- świadczymy usługi typu "catering";
- cotygodniowe obniżki
- prowadzimy sprzedaż Echa-Tygodnika Polskiego

KUPON

**10%
ZNIŻKA**

Mississauga
Glen Erin Plaza
5040 Glen Erin Drive
858-8701

QUALITY SAUSAGES

Etobicoke
78 Six Point Rd.
239-1281

POLSKIE BIURO PODROŻY JERZEGO LUCKIEGO
HIGH PARK TRAVEL CENTRE LTD.
 1592 Bloor St. W. Toronto, Ont. M6P 1A7
 TEL. 533-9496-7
 stacja kolejki Dundas West.
 Podróże indywidualne, grupowe, czarterowe • PKO gwarantowane zlecenia w/g katalogu • Pomoc w sprawach imigracyjnych, paszporty, wize, tłumaczenia • Wycieczki krajoznawcze, sanatoria, wakacje na południu.

FIRMY PRZEWOZOWE

JANOSIK I MIRA TRAVEL

polecają swoje usługi w zakresie przewożenia osób na trasie

TORONTO - MONTREAL - TORONTO

Pomoc w przenoszeniu bagaży, dowożenie pod dom, zniżka dla rodzin, luksusowe mikrobusy, kierowcy z ponad 10-letnim doświadczeniem.

TEL. 247-0817 lub 421 - 3591

PRZEWÓZ PASAŻERÓW NA TRASIE
TORONTO - MONTREAL - TORONTO

FIRMA PRZEWOZOWA

ORZEŁ

- Bezpośredni przejazd z domu na lotnisko w Montral lub z lotniska do domu
- Nowe klimatyzowane samochody
- Osobny kierowca dla niepalących
- Pomoc przy przenoszeniu bagaży

10% ZNIŻKA WRAZ Z KUPONEM

TEL. 242 - 6328; 748 - 1694

FIRMA PRZEWOZOWA NEPTUN

Przewóz osób na trasie

TORONTO - MONTREAL - TORONTO

- Oferujemy:
- pomoc w przenoszeniu bagażu
 - serwis pod dom
 - komfortowe mikrobusy
 - konkurencyjne ceny
 - bezpłatny posiłek z kawą i napojami chłodzącymi

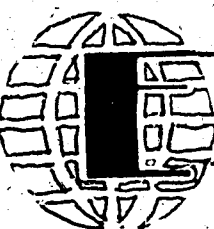
TEL. (416) 245 - 2306; (416) 244 - 1808



AIR CANADA

POLISH AIRLINES





EMPRESS
TRAVEL AGENCY Ltd

185 RONGESVALLES AVE. TORONTO ONT M6R 2S5 TEL. (416) 536-3554/6991

(naprzeciwko Credit Union) pod fachowym i doświadczonym kierownictwem
 RENATY OKOŁO-KULAK

- BEZPOŚREDNIE PRZELOTY

DO POLSKI od \$ 567.00 (cena w obie strony)

- BILETY LOTNICZE, przeloty czarterowe, wycieczkowe i indywidualne do Polski i wszystkich krajów świata

- PASZPORTY, WIZY, ZAPROSZENIA

Atrakcyjne **WAKACJE** i ciekawe **WYCIECZKI** po przystępnych cenach (Hawaje, Floryda, Meksyk, Wyspy Karaibskie)

- Wysyłamy PACZKI ŻYWNOŚCIOWE i artykuły pierwszej potrzeby do Polski

- UBEZPIECZENIE dla przybywających z wizytą do Kanady od \$132 za 3 miesiące (wykupione nie później niż w ciągu 5 dni po przylocie)

- Załatwiamy wszystkie formalności wizowo-paszportowe

- Akta notarialne, legalizacje

- Upoważniony Dealer PEKAO - pieniądze na konto A, bony, gotówka, samochody - szybka dostawa, sprawna i uprzejma obsługa.

PRZYJMUJEMY ZGŁOSZENIA

TELEFONICZNIE, LISTOWNIE I OSOBIŚCIE

ZAPRASZAMY

Akceptujemy American Express na wszystkie usługi

TEL.: (416) 536-3554/6991



HUMBERVIEW INSURANCE BROKERS LTD.

337 Rongesvalles Ave., Toronto, Ont.
 TEL. 531 - 4647

INSURANCE NA:

**DOMY
SAMOCHODY
KOMERCYJNE
SKLEPY**

**WYCIECZKI
ZAPROSZENIA
WIZY**

WYMIANA PASZPORTÓW

UBEZPIECZENIA SZPITALNE

DLA ODWIEDZAJĄCYCH

BILETY SAMOLOTOWE DO POLSKI

HUMBERVIEW TRAVEL

TEL.: 531 - 4648

ECHO W TYM TYGODNIU POLECA:

• Na ekrany kin w Toronto wszedł film francuski w reż. Nadine Trintignant "Next Summer", w rolach głównych: Fanny Ardant, Claudia Cardinale i mąż reżyserki Jean-Louis Trintignant. Artystyczny Paryż w latach dwudziestych to temat filmu "The Moderns" w reż. Alana Rudolpha, w rolach głównych Keith Carradine i Linda Fiorentino. Wielbiciele mocnych wrażeń polecają "Midnight Run" z Robertem de Niro i Charlesem Grodon w rolach głównych, w reż. Martina Bresta.

• "Ze szkicownika Picassa" - wystawa szkiców Picassa z lat 1900 - 1965, Art Gallery of Ontario, 317 Dundas St. W., tel. 977-0414. Od 30 lipca do 2 października.

• W dniach 29 i 30 lipca - Honeymoon Suite/Haywire, Barry Manilow - 2 sierpnia, natomiast 3 sierpnia - Poison i David Lee Roth w Canada's Wonderland, Hwy 400 i Rutherford Road (tel. 832-8131).

• Teatromanów zawiadamiamy, że od 9 do 14 sierpnia w O'Keefe Centre (Front i Yonge, tel. 393-7469) grany będzie przebieg Broadwayu oparty na niedokończonej powieści Dickensa "The Mystery of Edwin Drood".

• 30 lipca w Roy Thomson Hall - Smothers Brothers, tel. 593-4828.

• W.O.M.A.D. Festival '88 jest skrótem od World of Music, Arts & Dance - imprezy, która odbyła się pierwszy raz sześć lat temu w Londynie. W Toronto będzie trwała od 9 do 14 sierpnia w okolicach Queen's Quay West. Szczegóły tel. 973-3000.

• "Wstęp do astrologii" to wykład połączony z przezroczami i konsultacjami. Wstęp wolny. 6 sierpnia w York Quay Centre, 235 Queen's Quay W. (973-3000).

I DZIECIOM:

• Spotkanie z Bobem MacDonaltem, prowadzącym popularnonaukowy program dla dzieci "Wonderstruck", 29 lipca o godz. 14, 604 Markham St. Zaproszone są dzieci w wieku 6-10 lat.

• Jedną z atrakcji Simcoe Day 1 sierpnia, będzie wycieczka po Queen's Park, przewodnik wyjaśni rolę lieutenant-governor i pokaże gdzie kto siedzi (i dlaczego) w czasie posiedzeń rządu. Godziny rozpoczęcia kolejnych spotkań: 13.30, 14.30 i 15.30.

• Stajnie ontaryjskiej policji konnej będą do obejrzenia dla dzieci od 7 do 10 lat 3 sierpnia od 10 do 13. Sunnybrook Park, wejście od Leslie i Eglinton.

KSIĄŻKI TECHNICZNE

Ilustrowany słownik budowlany

angielsko-polski z wymową nagraną na taśmie.

Obrazowe przedstawienie najważniejszych terminów, zwrotów i wzorów używanych w Kanadzie i USA. Bezcenny dla wszystkich pracujących w budownictwie, projektowaniu i handlu nieruchomości.

Słownik przyspieszy o kilka lat lub wręcz umożliwi sukces zawodowy. Sprzedaj i informację

HURYN PROFESSIONAL DEVELOPMENT
 610 The Queensway, Toronto, Ontario M8Y 1K1
 TEL. 252-7634

Do nabycia inne słowniki z taśmami. Mechaniczny, elektryczny, komputerowy, prawny i biologiczno-medyczny są w druku. Już można składać zamówienia, gdyż pierwsze wydanie jest ograniczone.

NIERUCHOMOŚCI • KUPNO • SPRZEDAŻ

Century 21

PIOTR POBOJEWSKI

TEL. biuro: 743-7722 dom: 890-2145

Scarlett Rd. - przepiękny stylowy dom z dwoma kominkami, podwójnymi garażami i bardzo dużą parcelą. \$ 389,100.

Północne Etobicoke - przepiękny wolnostojący tzw. "sidesplit", garaż, prywatnyjazd, duża parcela i basen. Cena wyw. \$259,900.

Mississauga - ładny 3-sypialniowy townhouse, wykończony "basement", garaż, duża ogrodzona parcela. Cena wyw. \$ 151,900.

Eglington/Scarlett - bardzo ładna kawalerka do sprzedania w polskiej kooperatywie "Krakus". Cena wyw. \$ 67,900.

Południowe Etobicoke/Royal York - wolno stojący 2-piętrowy dom z apartamentem do wynajmu w "basementie", 2 piece, 2 łazienki etc., podwójne garaże. Cena wyw. \$ 239,900.

Lansdowne/St. Clair - 12-pokojowy 3-piętrowy dochodowy dom, dochód roczny \$ 33 200. Cena wyw. tylko \$ 249,000.

Business (sprzątanie i czyszczenie) z kontraktami. Duży dochód, \$ 14,900.

Royal York/Lakeshore - 2-sypialniowy apartament w kooperatywie z przepięknym widokiem na jezioro. Cena wyw. \$ 104,900.

UWAGA INWESTORZY! Mam do sprzedania nowe tzw. "industrial units" (możliwość otwarcia własnego biznesu) w bardzo dobrej okolicy Wilson i Keele, proszę dzwonić po więcej informacji.



ROBERT HOLECZEK

Udziela solidnej i fachowej pomocy w sprzedaży, kupnie, wynajmowaniu, finansowaniu i wycenie wszelkich nieruchomości w Metro Toronto

TEL. biuro: 690-6363

dom: 423-9540

24-godzinny serwis



Bloor/Lansdowne - Semi z cegły, 3 sypialnie, 3 pełne łazienki, 3 kuchnie, blisko metra.

Dundas/Annette - Ładny, 3-piętrowy, dochodowy dom, cena \$ 254,900

High Park - 3-piętrowy dom z cegły, 8 pokoi, 5 sypialni.

Eglington/Rogers - wolno stojący, dwupiętrowy dom z cegły, z garażem, 6 pokoi, 3 sypialnie, cena \$ 179,900

Downtown - 2-piętrowy dom z dwoma sypialniami i parkingiem, cena \$ 134,500



• WYCENA
• KUPNO
• SPRZEDAŻ
• INWESTYCJA

Chętnie udzieli w wszelkich poradach oraz profesjonalnej pomocy



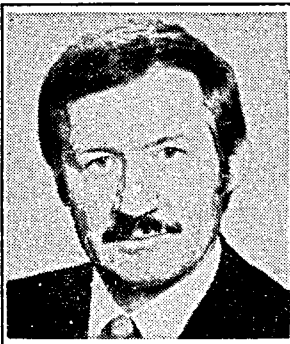
ERYK HASLAK

Biuro 534-7788 (24-godz. serwis): Dom 620-1177

Północne Etobicoke - duży 3-sypialniowy townhouse z wykończonym "basementem", prywatnym garażem, dużym ogródkiem. Super lokalizacja. OKAZJA - tylko \$135,900!

Centennial Park - ekskluzywna dzielnica w Etobicoke, blisko do wszystkiego. Ceny od \$199,00 do \$259,00.

Uwaga Inwestorzy - duży wybór domów dochodowych po przystępnych cenach.



RE/MAX

realty properties inc. realtor

• KUPNO • SPRZEDAŻ
• OSZACOWANIE
• ZAŁATWIANIE SPRAW
FINANSOWYCH I PRAWNYCH

JACEK GOGOLA

biuro: 272 - 3434

dom: 826 - 0747

- Etobicoke - 2-sypialniowy apartament do wynajęcia.
- Mississauga - 3-sypialniowy apartament do wynajęcia.
- 3175 Kipling - townhouse, ogródek, garaż, wykończona piwnica.
- 39 Queen Str. - dom w budowie, możliwość otwarcia biznesu, cena \$ 380,000.
- 831 Main Str. - 33-apartamentowy dom. 150 tys. dochodu, cena 1 milion 150 tys.
- 61 Proctor - Fourplex, 25 tys. dochodu. Tylko \$ 219 tys.
- Błisko Wassa - motel, restauracja, dom, parcela 1,5 akra. Tylko \$ 185 tys.
- 122 Rosslyn Ave. - Fourplex, 25 tys. dochodu. Cena \$ 229 tys.
- Etobicoke - sklep delikatesowy, wyposażony. B. dobry dochód. Cena \$ 149 tys.
- Mississauga - Townhouse, tylko 15 tys. wpłaty.
- Toronto - wolno stojący dom, apartament w piwnicy. Tylko \$169,800.

ANNA KRYSIAK

RE/MAX

udzieli rzetelnej i fachowej porady we wszystkich sprawach związanych z kupnem i sprzedażą domów. Pomagam przy otrzymaniu wszelkich mortgages, nawet przy minimalnym downpayment. Bezpłatne oszacowanie nieruchomości.



Cottage na 25 akrowej działce, przy Scelton Lake. Cena \$ 64,000. Możliwość podziału ziemi.

Laurance i Royal York - Duży, 2-sypialniowy bungalow. Wykończony basement z pełną łazienką. Cena \$ 192,900.

Mississauga - 3-sypialniowy apartament, wynajmowany za \$975 miesięcznie - dobra inwestycja.

Mississauga - 3-sypialniowy townhouse, 2 łazienki, garaż. \$ 132,900

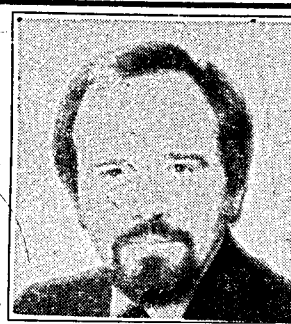
TEL. biuro: 231-0600; dom: 858-0129

EAGLE

REAL ESTATE LTD.

NIERUCHOMOŚCI

• SPRZEDAŻ
• KUPNO
• FINANSOWANIE
INWESTYCJE



ALEKSANDER OKOŁO-KUŁAK

biuro: 259-9231 dom: 626-0532

Mississauga - 5-sypialniowy dwupiętrowy townhouse. Blisko do wszystkiego, cena \$144,900.

Etobicoke - 3-sypialniowe bungalow z apartamentem w piwnicy. Duży garaż. Cena \$ 259,800

Dundas Dixie - 2-sypialniowe condominium do natychmiastowej sprzedaży. Cena \$ 114,800

Bloor-Spadina - 9-apartamentowy dom. Duża działka. Cena \$149,000.

TORONTO... ETOBICOKE... MISSISSAUGA...

ADVANCE REAL ESTATE LIMITED

Z DNIEM 22 LIPCA 1988 roku dla wygody naszych licznych polskich Klientów, przenosimy biuro do większego pomieszczenia, przy 1655 Bloor St. West.

Na przeciw "Związkowca"

Zatrudnimy kilku doświadczonych sprzedawców nieruchomości, płacimy komisowe do 90%. Liczba miejsc ograniczona.

Nowy adres: 1655 BLOOR ST. WEST, TEL. 534 - 9246



BARBARA SAWALA

udzieli wszelkiej pomocy i informacji w zakresie sprzedaży, kupna i wynajmu posiadłości w Burlington, Hamilton i okolicach.

Prosimy dzwonić:
Alec Murray
Real Estate Co. Ltd.
(416) 639-8004
- czynny całą dobę
TEL. domowy
(416) 332-8119

4195 Dundas Street West, Toronto, Ont. M8X 1Y4

MARK GORLEWSKI

M.Sc., M.B.A., P.Eng.

Bus. 231 - 0600

Res. 769 - 9440

SPRZEDAŻ I KUPNO NIERUCHOMOŚCI

• Residential • Commercial • Industrial • Mortgages

• Investments • Appraisals



CENTURY 21

Parkland Ltd.



- Pomoc w załatwianiu spraw finansowych i prawnych
- Pomoc w finansowaniu kosztów przeprowadzki
- Kupno, sprzedaż domów, condominiów, biznesów.
- Townhouse i condominia w cenie od 79.000 \$
- Dochodowe domy w rejonie High Park - Parkdale.

ERIK TURSKI

4195 Bay Yorkville - w pobliżu Yonge Str. Boutique. Cena 28 tys. Lease tylko 890 miesięcznie.

Scarlett Rd. - wolno stojący 2-piętrowy, z cegły, 4-sypialniowy, 3 łazienki, 3 kuchnie, cena 185 tys.



Montreal Trust

247-7884

Dzikka Skrętkowska

serdecznie zaprasza zainteresowanych kupnem i sprzedażą nieruchomości. Oferuję swoją pomoc przy załatwianiu formalności finansowych i prawnych

Floryda, okolice St. Petersburg, piękne 2-sypialniowe domy i condominium, 2 łazienki, klimatyzacja, baseny, korty tenisowe, sauna, wyposażone sale gimnastyczne, sale do zabaw, tylko CONDO - 44,900 \$ US, domy - 49,900 \$ US. Pożyczka na 8%.

Farmy w okolicy London, 100 ok. 110 tys., 83 akry + dom 4-sypialniowy,

2-sypialniowy townhouse, Mississauga, TYLKO 104 tys. \$

3-sypialniowy townhouse, 2 łazienki, wykończona piwnica, garaż, tylko 28 tys. \$

3-sypialniowy townhouse, 2 łazienki, wykończona piwnica, garaż, tylko 28 tys. \$



MAREK REJNIAK

Serdecznie zapraszam zainteresowanych kupnem i sprzedażą nieruchomości



Lakeshore/Islington - dwupiętrowy, wolno stojący dom na inwestycję. Dochód miesięczny - \$2,400. Cena \$223,900.

Delikatesy - w polskiej dzielnicy, znakomity "business" dla rodziny.

Triplex - po przystępnej cenie w zachodniej części Toronto, znakomita inwestycja

Po bliższe informacje i fachową pomoc proszę dzwonić
Biuro 534-7788, oraz Pager Dom 756-1538
431 Roncesvalles Ave. Toronto, M6R 2N3

RENEWAL

Construction and Renovation

Instalacje elektryczne, renowacje łazienek, kuchni, wykładziny, kafelki, wykańczanie piwnic.

Bezpłatna wycena.

TEL. 249-5212 lub 742-1302

Mi & Le

Profesjonalnie, tanio i szybko!

- urządzamy
- projektujemy
- tapetujemy
- malujemy
- (z zewnątrz i wewnątrz) wszelkiego typu pomieszczenia

TEL. 253 - 0687

NIERUCHOMOŚCI
• KUPNO • SPRZEDAŻ • NISKIE WPŁATY

ANDRZEJ PATOCZKA



Countrywide

EXECUTIVE REALTY INC.

TEL. Bus. (416) 897-8888; Res. (416) 849-6679
257 Dundas Str. E. Mississauga, Ont. L5A 1W8

FIRMA ITPOL CONSTRUCTION

• kompleksowe remonty i
renowacje: domy, biura, sklepy
• fachowe porady oraz wyceny
gratis
• ściany, sufity, prace
wykończeniowe
• stolarka, malowanie, instalacje
TEL. (416) 271-7029

DENTURE THERAPY CLINIC

JAN M. WISNIEWSKI, D.T.
Pierwsza polska protezownia
dentystyczna
2337 Dundas St. W., Toronto
M6R 1X6
(Bloor-Dundas Square Building)
TEL. (416) 533-8811

DENTYSTYCZNE PROTEZY

NOWE NAPRAWY
4 Wall Ave., Toronto
(Hwy 401 i Weston Rd.)

URSZULA I. BAUMAN,
D.T.
przyjmuje codziennie i w soboty
TEL. (416) 245-7168

Dr. Maria RACZYŃSKA

lekarz rodzinny
z długoletnim
doświadczeniem w
chorobach żylaków
uprzejmie zawiadamia o
otwarciu gabinetu lekarskiego
oraz kliniki żylaków:
2000 Credit Valley Rd.
Suite 506, Mississauga, Ont.
TEL. (416) 828-4812,
828-4813

dr Janina Dutkiewicz

FAMILY PHYSICIAN
zawiadamia o otwarciu
gabinetu lekarskiego przy
3095 Glen Erin Dr. ste. 7
MISSISSAUGA
TEL. 828-0038

ADAM RADIO - TV - RAPAIR

Naprawa wszystkich
rodzajów telewizorów,
radii, magnetofonów, video,
konwerterów
TEL. 626 - 0620

MARBLE AND TILE RENOVATION SERVICE

RICHMOND HILL
(416) 884-6328
Najnowocześniejszymi
metodami odnawiamy
i odświeżamy
kafelkowe i marmurowe
ściany i podłogi,
popękane lub
poszczerbione kominki,
schody, balustrady,
kolumny.
UKŁADAMY
MARMUR I KAFELKI

TANIO, SZYBKO I SOLIDNIE ODNAWIANIE apartamentów i domów

TEL. 663 - 5778
Proszę dzwonić
po 18:00
IREK

doktor

Matthew Kuszewski

FAMILY PHYSICIAN

uprzejmie zawiadamia o otwarciu
praktyki lekarskiej w Toronto
przy 22 Roncesvalles Ave.

Proszę dzwonić pod:
531-8887

Wszelkie porady medyczne, powypadkowe,
rodzinne, stress-relaxing,
psychoterapia, wizyty domowe

Dr. J. Wójcik MEDYCYNĄ OGÓLNA

6000 COTÉ DES NEIGES 190
Montreal
(w pobliżu szpitala St. Mary's i Jewish
General)

TEL. (514) 342-4522,
342-4525

dr Bogdan Pietraszek
rozpoczął praktykę lekarską
w Toronto jako lekarz ogólny.
t.j. "Family Doctor"
w gabinecie przy
190 Fern Ave.
naprzeciwko Credit Union
TEL. 532-4317
przyjmuje od pon. do piątku 10-18
w soboty 10-13
ODBYWA TEŻ WIZYTY DOMOWE

dr Jerzy Ochociński

z długoletnim doświadczeniem
w schorzeniach stawów i kręgosłupa
oraz komplikacjach pourazowych

dr Paweł Ochociński

uprzejmie zawiadamiają
o otwarciu gabinetów lekarskich
w Toronto

2199 Bloor West TEL. 762-4136

KINGSWAY MEAT PRODUCTS AND DELICATESSEN LTD.

HUBERT WESIERSKI, IVAN GRGIC
2342 Bloor St. W., Toronto
TEL. 762 - 5365

Ponad 100 gatunków wyrobów wędliniarskich
własnej produkcji, wyrabianych przez wysoko kwalifikowanych
polskich rzeźników, według tradycyjnych polskich receptur.
CENY KONKURENCYJNE

ARMADALE Meats Product (Mfg.) Ltd.

1011 Haultain Court Unit 16/17
Mississauga, Ontario L4W 1W1
TEL. 625-832/27

Sprzedaż hurtowa mięsa i wyrobów mięsnych
bepośrednio w masarni

THE FUTURE BAKERY

NAJLEPSZY W MIEŚCIE ŚWIEŻY CHLEB
dostarczamy do sklepów i do domu

739 Queen St. W.

Toronto, Ont.

TEL. 368-4235

POMOC W UZYSKANIU STATUSU IMIGRANTA W KANADZIE

Niezależnie od tego, jaki masz
status - NIE ZWLEKAJ -
nawiąż kontakt z

D.L.B. IMMIGRATION CONSULTANTS

POPRIEDNIO KIEROWNIK
RZĄDOWEGO PROGRAMU
IMIGRACYJNEGO
DLA POLAKÓW W TORONTO
LINDA LEVER

240 Richmond St. West,
Suite 304
Toronto, Ont. M5V 1W1
TEL. (416) 971-9914

BIURO POMOCY SPOŁECZNEJ

30 Marmaduke Str.
(budynek szkoły HOWARD PARK)
TEL. 533-5471

Czynne: pon., wtorki, czwartki
i piątki, godz. 10.00-4.00

POMOC I PORADY WE
WSZYSTKICH SPRAWACH
Legalizacja dokumentów
i uwierzytelnianie podpisów.

MIRROR IMAGE TRANSLATIONS

Jan Welinsberg
Tłumacz przysięgły

236 Bruyere St.
Ottawa, Ont. K1N 3E5
TEL. (613) 233-6570



ROACH BUSTERS

rewelacyjna, bezwonna
i nietoksyczna metoda
wypięlenia plag karaluchów
mówimy po polsku
tel. 588-3007
lub 259-8309

Iolanta Interiors

• żaluzje poziome i pionowe
• wyposażenie kuchni i łazienek
• mocne dodatki do mieszkań
• nowoczesny sprzęt oświetleniowy
• srebrna biżuteria
• upominki z importu
• zabawki

2358 Bloor Street W., Toronto, Ont. M6S 1P5 tel. 762-9638 762-9880

UBEZPIECZENIA, KSIĘGOWOŚĆ

Mutual of Omaha Insurance Company

• 1250 dol. miesięcznie wolny od podatku dochód
w razie choroby lub wypadku dla osób
zatrudnionych na własny rachunek
• plany finansowe zabezpieczające dzieci
• plany emerytalne RRSP
• ubezpieczenia na życie

JERZY MAJEWSKI M.Sc.

TEL. bus.: 631-6523; home: 452-7239

PIOTR CHWALISZ

HENDERSON PARTNERS

Chartered Accountants

TEL. (416) 861-9046; 530-0305

NEW YORK LIFE INSURANCE COMPANY FINANCIAL PLANNING • UBEZPIECZENIA

Life insurance (na życie) • Disability (chorobowe)
• Mortgage (hipoteczne) • Business (handlowe) • RRSP •
Annuity (emerytury)

SOLIDNIE • TANIO • SZYBKO

ANDRZEJ KRYSIAK

Po bliższe informacje proszę dzwonić
biuro: 226-6515, dom: 858 - 0129

INCOME TAX SERVICE FINANCIAL PLANNING

ZOFIA ADAMCZYK, M.B.A.

TEL. 822 - 6826

Zeznania podatkowe dla osób prywatnych i małych
przedsiębiorstw według najnowszych przepisów finansowych.
Bezpłatne konsultacje i porady.
Jeżeli jesteś nowo przybyłym, też należy Ci się kredyty.

PRUSIŃSKI NAJSTARSZE POLONIJNE BIURO POMOCY IMIGRACYJNEJ

W związku z przewidywaną
zmianą kanadyjskich
przepisów imigracyjnych
zawiadamy wszystkie
osoby pragnące uzyskać
stały pobyt w Kanadzie
- niezależnie od ich
obecnego statusu -
że nasze biuro udziela
bezpłatnie porad we wtorki
w godzinach 12 - 7 wiecz.
192 GARDEN AVENUE
TEL. 588 - 1659

COMPUTERIZED ACCOUNTING BOOKKEEPING & INCOME TAX SERVICES

TEL. (416) 762-5891

Fachowo i solidnie
• księgowość i rachunkowość
dla małych przedsiębiorstw
• wypełnianie formularzy
ANDRZEJ SZCZERBA

SUPERIOR SAUSAGE CO.

1004 Dundas St. W.

TEL. 531-8422

KONKURENCYJNE CENY!

Wędzone na miejscu
słynne na całe Toronto
polskie kiełbasy
Szyunki, kabanosy, wędliny,
mięsa, różne delikatesy



Halina Baranowska,
M.A., A.I.C.

Analiza potrzeb finansowych, ubezpie-
czenia na życie, zdrowie, plany eme-
rytalne RRSP, dożywotnie renty, ubez-
pieczenia grupowe

The Prudential Assurance
COMPANY LIMITED
suite 503, 295 The West Mall
ETOBICOKE, Ont. M9C 4Z4
TEL. bus. 622-1115

ECHO-TYGODNIK POLSKI
PISMEM EMIGRACYJNEJ
INTELIGENCJI

PAIN ACUPUNCTURE CLINIC



Wojciech Filipowicz, P.Ac.
Member of Acup. Foundation of
Canada
Consultations Treatment
2239 Dundas St. W., Toronto, Ont.
TEL. (416) 537-7223



ZAKŁAD FOTOGRAFICZNY

ANKA

&

PETER

2374 Bloor W.
Toronto, Ont.
TEL. 769-4488

Zdjęcia i portrety na różne okazje

Montreal

POLONIJNA KASA

KREDYTOWA

65 Sherbrooke St. E. ste. 103

TEL. 845-3534

oferuje Polonii na wy. tkowo dogodnych
warunkach wszelkiego rodzaju pożyczki
i najlepsze oprocentowanie za sumy
złożone w Kasie
poniedziałek - środa 10-15
czwartek i piątek 10-20

Karl's Butcher & Grocery

właściciel: Karol Jarząbek
Posiadamy na składzie zawsze
świeże mięsa, wędliny własnego
wyrobu, smaczne i świeże oraz
importowane z Polski i Europy
artykuły spożywcze
105 Roncesvalles Ave.
TORONTO
TEL. 531-1622

REMIENIOWA DISCOUNT

UMOWY HIPOTECZNE •
AKTY NOTARIALNE •
ZAPROSZENIA I INNE
DOKUMENTY PO POLSKU
I ANGIELSKU • LISTY
URZĘDOWE I PRYWATNE •
ZYCIORYSY • WYPEŁNIANIE
FORMULARZY O PRACĘ
Tłumaczenia z polskiego,
francuskiego, niemieckiego,
hiszpańskiego, rosyjskiego
i szwedzkiego

Hubank Communications

TEL. (416) 588-3007

Polska Księgarnia

Wysyłkowa

"OD NOWA"

oferuje najfajniejsze polskie książki
w Kanadzie. KATALOGI wysyłamy
na życzenie.

4100 Pony Trail Drive, Apt. 606
MISSISSAUGA, ONT.

L4W 2Y1

TEL. 629 - 7857

INTERNATIONAL VIDEO SERVICE

Oferuje obsługę video w systemie
amerykańskim na terenie Polski
nagrywanie wszelkiego rodzaju spotów
i upamiętnień itp. od \$49
odtwarzanie i kasety video we wszystkich
językach w kraju od \$29
Świąteczne video-listy i życzenia jedno-
i dwustronne oraz wszelkie inne życzenia
Informacje (416) 769-4366 całą dobę
OBSŁUGUJEMY CAŁĄ KANADĘ I USA
Visa • MasterCard

ARNOLD PENK

SALES AND LEASING
Przedstawiciel firmy
sprzedającej samochody
General Motors

Nowe samochody 87 i 88
posiadają 6-letnią gwarancję
lub 100 tys. km (power train)
oraz gwarancję antykorozyjną
na 6 lat lub 160 tys. km



• Wielka wysprzedaż samochodów przy wyjątkowo niskim oprocentowaniu • Szeroki wybór nowych i używanych samochodów • Używane samochody mają do nabycia roczną gwarancję. ARNOLD PENK gwarantuje najlepsze warunki sprzedaży samochodów, zaliczając na poczekaniu sprzedaż i pożyczkę. Polecam tanio ubezpieczenia, uwzględniając zagraniczne prawa jazdy. Osobista opieka ARNOLDA PENKA w ciągu całego okresu posiadania auta. ARNOLD PENK posiada długoletnią praktykę w sprzedaży samochodów i udzielaniu pożyczek. Cieszy się wielkim uznaniem i zaufaniem wśród Polaków, a także znany jest jako spocznik. Kupno samochodu jest poważnym wydatkiem finansowym, trzeba wiedzieć z kim nawiązać tak poważną transakcję. ARNOLD PENK jest wyróżniony przez GM jako Senior Master Salesman. Czy jeszcze ktoś może to zaferować? Zanim podpiszesz gdziekolwiek transakcję zakupu, sprawdźcie u ARNOLDA PENKA!

Po wszelkie informacje uprasza się dzwonić 964-3211 lub do domu o każdej porze 731-0757, podając nazwisko i numer telefonu.

832 Bay St., Toronto, Ont. (przy College St.)



PASSPORT

ON THE QUEENSWAY 1629

OPTIMA - IMARK - TROOPER
Oprac. Konst. OPEL, ISUZU

Bez cla - najlepsze światowe
samochody

mgr **KAROL KUBIK**

TRENER ŻEGLARSTWA

B. - 253-5008

H. - 424-2144

Dzwoni

o poradę



DOUBLER TRUCKDRIVER TRAINING

NAUKA JAZDY NA SAMOCHODACH CIĘŻAROWYCH
kategorii A i D

• ocena umiejętności i doskolenia dla kierowców
• nauka od podstaw wraz z możliwością
dogodnych spłat
Registered and approved as a Private
Vocational School



2095 Weston Rd. (na pld. od 401)

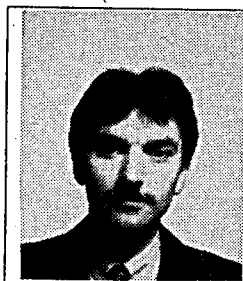
244-2725

TOYOTA

TERCEL • COROLLA • CAMRY • CRESSID
• CELICA • SUPRA • VANS • TRUCKS

PRZYJDŹ I PORÓWNAJ
zanim podpiszesz transakcję kupna
nowego samochodu
DO ZOBACZENIA!

YONGE - LAWRENCE TOYOTA



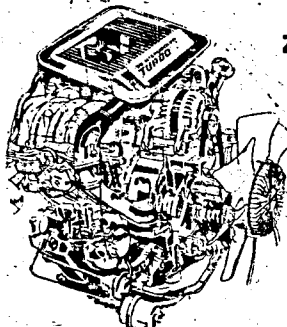
3020 YONGE ST.
481 - 5216

(tuż obok przystanku metra)

**JACK
KLIMCZAK**

Tel. domowy: 762-9421

KAPITAŁNE NAPRAWY SILNIKÓW

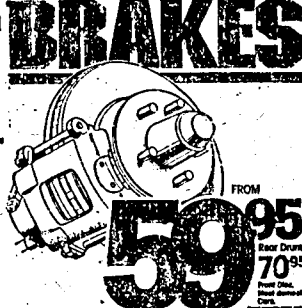


z pełnym zamontowaniem

**CRANKSHAFT SERVICE
& SUPPLIES Ltd.**

483 Dupont St.

Wszystkie prace objęte
gwarancją
1 roku lub 25,000 km
Kompletne naprawy
obsługa krajowych
i importowanych
samochodów



Stan Ignakiewicz
Moe Jabouri
537-2529
537-5857



AUTO

DRIVING SCHOOL

"THE HELPFUL
PROFESSIONALS"

**WOJTEK
ANTCZAK**

Licencjonowany instruktor jazdy
udziela lekcji oraz przygotowuje
do egzaminów państwowych
(Kat. "G")

TEL. (416) 270-8145 res.;

536-5454 bus.

900 Dufferin St. Suite 215

TORONTO, ONT.

OKAZJA!

No payments, no interest!

**KUPUJĄC KAŻDY NOWY
PONTIAC lub BUICK w OLD MILL**
nie płacisz rat i procentów
przez pierwsze 3 miesiące.

Dzwoni: DAREK ZIELIŃSKI

TEL. 766 - 2443

OLD MILL

PONTIAC BUICK Ltd.

2500 Bloor St.W. - Bloor / Jane



nowo otwarty sklep

FINE PIANOS

oferuje sprzedaż nowych pianin i fortepianów znanych firm
europejskich oraz słynnej firmy amerykańskiej Wurlitzer
NAJNIŻSZE CENY • PEŁNA GWARANCJA
• MOŻLIWOŚĆ ZAKUPU NA SPŁATY

Prowadzimy również wszelkie naprawy i strojenia pianin i fortepianów
oraz udzielamy lekcji gry na pianinie.

Nowy adres i telefon:

2993 Dundas Str., TORONTO, ONT.

TEL. 761 - 9612

**UWAGA
Polonia w Toronto i okolicy**

**POLISH ALLIANCE TORONTO
CREDIT UNION LTD.**

2150 Bloor St. W.

(wejście od wschodniej części budynku)

Credit Union

TEL. 762-9523

Credit Union

CODZIENNE od 10 do 2:30 po poł. i od 7:30 do 9 wiecz.
SOBOTY od 10:30 do 12:30 po poł.

Konta depozytowe...	6 1/4%	rocznie
Specjalne konta depozytowe... (minimalny depozyt \$ 5,000 oprocentowany na każdy dzień depozytu)	5 3/4%	rocznie
3-miesięczne certyfikaty...	7 1/4%	rocznie
3-miesięczne certyfikaty... (min. \$50,000)	8%	rocznie
6-miesięczne certyfikaty...	7 1/4%	rocznie
6-miesięczne certyfikaty... (min. \$50,000)	8%	rocznie
1-letnie certyfikaty...	9%	rocznie
1-letnie certyfikaty... (min. \$50,000)	9 3/4%	rocznie
3-letnie certyfikaty...	9 3/4%	rocznie
3-letnie non-redeemable...	10 1/4%	rocznie
3-letnie certyfikaty (min. 50 tys.)	10 1/2%	rocznie
RRSP		
demand depozyt	9%	rocznie
1-letnie term depozyt (min. \$10,000)	9 1/2%	rocznie
3-letnie term depozyt (min. \$10,000)	10 1/2%	rocznie
Pożyczki personalne...	15%	rocznie
Pożyczki hipoteczne... (\$ 50,000 pożyczki ubezpieczone na życie)	12 1/2%	rocznie
RRIF	9 1/2%	rocznie
Line of credit...	15 3/4%	rocznie

BEZPŁATNE PERSONALNE KONTA CZEKOWE

Członkostwo w jakiegokolwiek organizacji polonijnej nie jest warunkiem członkostwa
w naszej Credit Union

**ELŻBIETA
(ELIZABETH)
KORZYCKA**

PRZEDSTAWICIEL
COOKSVILLE DODGE
CHRYSLER

290 DUNDAS ST. E. Miss

(pomiędzy Cawthra i # 10)

TEL. bus. (416) 279-3031

Res. 625 - 1961



ZNIŻKA PIENIĘŻNA do \$ 3000

na wybrane modele. Olbrzymi wybór
"PICKUP TRUCKS" i "VANÓW".

Model 1987 - rodzinny samochód Shadow

• Nowe samochody mają gwarancję na 7 lat,
lub 115 km

COURTESY

1635 THE QUEENSWAY
(przy East Mall)

**MAREK
POPLAWSKI**

SALES AND LEASING

PRZEDSTAWICIEL COURTESY
CHEVROLET • OLDSMOBILE



- Duży wybór nowych i używanych samochodów
- Nowe samochody posiadające 3-letnią lub 100 tys. powertrain warranty oraz gwarancję przeciwkorozyjną na okres 6 lat lub 160 000 km
- Najlepsze warunki kupna samochodu
- Pożyczkę GM przy zakupie samochodu nowego lub używanego
- Tanie ubezpieczenie

Po informację proszę dzwonić:

255 - 9151 lub 242 - 6969 (dom)

PRZYJDŹ ZOBACZ NAJWIĘKSZY SALON
SAMOCHODOWY W TORONTO!

EastWay



EASTWAY PLYMOUTH CHRYSLER LIMITED

2851 Eglinton Ave. East

**NAJLEPSZY SPRZEDAWCA
W SCARBOROUGH**

oferuje:



- największy wybór samochodów nowych i używanych
 - bezkonkurencyjne gwarancje: 7 lat/115 tys. km.
 - dogodne możliwości kredytowe
 - tanie ubezpieczenia, rejestracje
- Nikt nie sprzedaje samochodów lepiej niż
ANDRZEJ CIERPICH
tel. biuro: 264-2501
dom: 921-0515

ACURA

**Wysoko wyspecjalizowana
stacja obsługi samochodowej**
prowadzi **SPRZEDAŻ, NAPRAWĘ
i WYNAJMOWANIE SAMOCHODÓW.**
Wszystkie naprawy mechaniczne.
Warsztat blacharski
Naprawy powypadkowe
(w ramach ubezpieczenia i bez)
Najnowocześniejsze urządzenia m.in.
prostownice do samochodów
Malowanie farbami europejskimi
SPECJALIŚCI
O NAJWYŻSZYCH KWALIFIKACJACH

2000 The Queensway, Etobicoke

Po informację dzwonić i prosić o

JOHNA LUDWIGA (mówi po polsku)

TEL. 620 - 1987 8:00 do 6:00

OGŁOSZENIA

O PRACY

Wszystkie ogłoszenia osób oferujących pracę lub poszukujących pracy zamieszczamy bezpłatnie trzykrotnie.

TEL. 743 - 5706

POLKA w średnim wieku szuka pracy najchętniej przy starszej osobie i dziecku z zamieszaniem. TEL. 787-0785, dzwonić w dni powszednie.

41-43 UDZIAŁAM lekcji gry na fortepianie i organach, doświadczenie europejskie, Scarborough. TEL. 438-6505

41-43 TAPETOWANIE mieszkań wykonuje malarz z doświadczeniem w zdobyciu europejskim i kanadyjskim. Robota najwyższej jakości. Dzwonić po 19. TEL. 531-4212

41-43 PODEJMĘ się pracy superintendenta w zmianach na mieszkaniu dla małżeństwa z dzieckiem. TEL. 1 - 643-1691

41-43 POTRZEBNY MĘŻCZYZNA do sprzątania restauracji w godz. wieczornych w okolicy High Park. TEL. 588-2551

41-43 KULTURALNA pani w średnim wieku zapiekuje się fachowo starszą osobą lub dzieckiem, z zamieszaniem lub w Mississauga. TEL. 896-4672

41-43 MURARZE oraz pomocnicy z kanadyjskim doświadczeniem. Praca w Oshawie. Dzwonić po 7 wiecz. 471-8359

41-43 POTRZEBNY tokarz i frezer w Brampton. TEL. 450-8310

41-43 MŁODY, silny i zaradny męczyzna szuka sezonowej pracy, najchętniej na farmie. TEL. 925-8128

41-43 PANI z referencjami przyjmie sprzątanie. Posiada samochód. TEL. 622-1999

41-43 FOTOGRAFIK z doświadczeniem, znający proces obróbki szuka pracy. TEL. 622-1999

41-43 MĘŻCZYZNA w średnim wieku z zawodu kierowca mechanicznej i wieloletniej doświadczenia poszukuje sezonowej pracy. TEL. 267-6734

41-43 EMERYTKA z Polski szuka dochodzącej pracy na pół roku. Dobrze gotuje, sprząta i ma doświadczenie w opiece nad dziećmi. TEL. 754-8034

41-43 POSZUKUJĘ czystego pokoju z używalnością łazienki w zachodniej Mississauga. TEL. 823-4129 po 17.

41-43 MŁODY męczyzna poszukuje pilnie każdej pracy. TEL. 663-3975

41-43 PRZYJMĘ pracę w soboty lub na cały weekend. Sprzątanie, opieka. TEL. 886-6156

41-43 POSZUKUJĘ dochodzącej opiekunki dla 2-miesięcznego dziecka. Okolica Kipling - Albion. TEL. 740-0477

41-43 ZAPOIEKUJĘ się dzieckiem lub podejmę pracę - sprzątanie w Mississauga. TEL. 823-4129 po 17.

41-43 DOŚWIADCZONY hydraulik-sprawca, budowlaniec i malarz pokojowy, czekający na stały pobyt szuka jakiegokolwiek zajęcia. Mieszka w Cambridge. TEL. (519) 621-1554

41-43 MŁODA, solidna szuka stałej pracy. W tygodniu od godziny 17.00, weekendy całe. TEL. 338-3362

41-43 BABY SITTER, powyżej 40 lat potrzebna na weekendy. Musi rozumieć i mówić po angielsku lub rosyjsku. TEL. 635-0083

41-43 SZUKAM pracy PART-TIME w charakterze pomocnika hydraulika. Możliwość przejścia w późniejszym okresie na full-time. TEL. 253-0857

41-43 DONUT SHOP, potrzebna pomoc przy ladzie na zmianę popołudniową, dobra płaca. W pobliżu stacji metra Sheppard. TEL. 226-2728, proszę Aida

41-43 MĘŻCZYZNA w średnim wieku przyjmie każdą pracę, chętnie na farmie. TEL. (519) 824-3948

40-42 PANI w średnim wieku podejmie pracę związaną z opieką nad dzieckiem lub prowadzeniem domu i sprzątaniem. TEL. 751-9784

40-42 NOWO przybyła, znająca francuski, zapiekuje się dziećmi u siebie w domu lub dochodząc. Scarborough, tel. 439-6647

40-42 ZAPOIEKUJĘ się dzieckiem u siebie w domu, Mississauga, róg Dundas i Hurontario. TEL. 270-7455

40-42 KOBIETA z Polski zapiekuje się u siebie dzieckiem. TEL. 822-7243

40-42 SZYJĘ na inarę, wykonuję przeróbki. TEL. 742-4016

LABORATORIUM fotograficzne zatrudni osobę z doświadczeniem w fotografii barwniej. 3043 Lakeshore Blvd. West, tel. 252-9934

KOBIETA podejmie każdą pracę. Najchętniej sprzątanie. Mieszka w Hamilton. TEL. 561-5640

39-41 PANI na wyciele poszukuje zajęcia. Szyje w domu lub inne w okolicy południowego Scarborough. TEL. 267-8588

39-41 ZARADNY męczyzna szuka sezonowej pracy. TEL. 620-9194, 625-6175

39-41 LIVE in housekeeper - baby sitter for school-children non smoking. Some English. Please call 782-8990. I understand Czechs.

39-41 DRUKARZ z doświadczeniem redaktora technicznego szuka stałego zajęcia. TEL. 920-6621

39-41 OD 18 lipca potrzebna na 6 tygodni pomoc domowa z zamieszaniem. 120 tygodniowo. Wolne weekendy. Rodzina mówi po polsku. Nie ma dzieci. TEL. 665-6884

39-41 EXPERIENCED baby sitter, housekeeper live in. Some English required. Non smoker 444-2958

39-41 INTROLOGATOR z 20-letnim stażem poszukuje pracy. Stały pobyt w Kanadzie, podstawowa znajomość angielskiego. TEL. 423-5300

40-42 ODPOWIEDZIALNA pani w średnim wieku zapiekuje się dzieckiem, posprząta mieszkanie. Windsor, tel. (519) 735-7910, proszę Sophie.

40-42 PRZYJMĘ każdą pracę we wszystkie popołudnia od godziny 5 oraz w soboty i niedziele. TEL. 253-5251

40-42 PANI po 40 latnie się prowadzeniem domu lub opieką nad starszą osobą. Dzwonić Kitchener (519) 894-3004 po 8 wieczorem

40-42 FRYZJERKA poszukuje jakiegokolwiek pracy. Może być poza Toronto. TEL. 241-3971

40-42 SOLIDNY, z kanadyjskim doświadczeniem podejmie pracę typu dry wall i concrete works. TEL. 848-2940

39-41 INSTALATORZY aluminium potrzebni. Samodzielna praca i dobre wynagrodzenie. Prawo jazdy niezbędne. Proszę dzwonić 897 - 2952

40-42 MŁODA, nowo przybyła osoba poszukuje pracy. TEL. 255-2184, proszę Bożenę.

40-42 POTRZEBNA opiekunka do dziecka i pomocy domowa. Ogłoszenie zgłoszone w języku angielskim. TEL. 638-8460

40-42 MŁODA, pracowita Polka, znająca podstawowy angielski poszukuje pracy w okolicy Mississauga. TEL. 897 - 1809

40-42 MĘŻCZYZNA w wieku 30 lat, "złota rączka", szuka sezonowej pracy. TEL. 253-5293

40-42 SZUKAM pracy na weekendy jako pomocnik budowlany, malarz, tpaclar, elektryk, transportowy. TEL. 279-2068

40-42 POTRZEBNY zaradny męczyzna do sezonowej pracy na cottage. Dzwonić w dni powszednie 622-2219

40-42 MURARZ ze stałym pobytom, wieloletnią praktyką w budownictwie poszukuje pracy. TEL. 338-3353

40-42 CHEMIK z 10-letnią praktyką laboratoryjną z Polski, kierowca zawodowy (kat. C) w Kanadzie szuka pracy. TEL. 255-2275

40-42 SPRZĄTAM domy i apartamenty. TEL. 534-5493, proszę Krystynę

40-42 ZATRUDNIĘ doświadczonych pracowników do obsługi podłóg drewnianych. TEL. 282-5545; 663-4085

40-42 ZATRUDNIĘ tpaclarza i pomocników. Doświadczenie wymagane. TEL. 754-4962

40-42 MŁODA kobieta z Polski poszukuje pracy na weekendy. TEL. 241-9974

40-42 SZUKAM pracy z zamieszaniem. Mam 5-letnią córkę. Praca może być na farmie lub pomocy domowa. Mama doświadczenie w opiece nad starszymi osobami. Posiadam referencje. TEL. 251-8394

40-42 OD 1 sierpnia zapiekuje się dzieckiem w wieku 3-4 lat. Scarborough. Eglinton E. Markham. TEL. 267-9146

40-42 PANI na wyciele, z zawodu chemik, podejmie każdą pracę. Ajax. TEL. (416) 428-0946

40-42 POTRZEBNA dochodząca pani w wieku średnim do opieki nad dwójką małych dzieci w Mississauga. TEL. 275-6258

40-42 STUDENTKA z Polski, operatywna i odpowiedzialna poszukuje pracy. Zna angielski, niemiecki, polski i rosyjski. TEL. 633-8560

40-42 PANI zajmie się domem, dziećmi, osobą chorą lub każdą inną pracą domową z zamieszaniem od 1 sierpnia. TEL. 298-0139

UNIQUE offer. Exchange, and responsible care of three month old for 1 bedroom apartment. Excellent location. Subway. Bloor West Village area. Couples only. Began september first. English speaking please. TEL. 766-9560

39-41 SOLIDNA, pracowita Polka przyjmie pracę prowadzenia domu oraz opiekę nad dziećmi lub ludźmi starszymi, z zamieszaniem. TEL. 231-2821

39-41 ZAGINĄŁ polski paszport na nazwisko MAŁGORZATA LIPińska.

PRYWATNA sprzedaż domu, ładny 3 sypialnie + 2 łazienki townhouse, ponad 1200 sq ft., w Clarcson. Blisko stacji - GO, sklepów i szkoły. TEL. 822-6826

40-41 UMEBLOWANE, samodzielne mieszkanie do wynajęcia. Okolica Cawthra/Lakeshore. TEL. 271-6452

40-41 DO SPRZEDANIA Maszyna do prania i suszarka, odkurzacz, maszyna do szycia, sofa rozkładana, stereo, fotel, piec elektryczny, lampy, lodówka, zasłony i kosiarka. TEL. 622-2219

40-41 SPRZEDAM TRUCK WESTERN STAR o małym przebiegu z dobrze płatnym kontraktem na miejscu. Wysokość zarobków do wglądu. Dzwonić po 22, Hamilton TEL. (1) 544 - 8601

TELEFON
W TWOIM
SAMOCHODZIE
Instalacja - sprzedaż

TEL. 767 - 8740
JACEK POTOCKI

h

HERZING INSTITUTES
CAREER COLLEGE
umożliwi Ci uzyskanie
dyplomu
w specjalnościach:

business information
data entry

legal secretarial
medical secretarial

office automation
secretarial

• Nie zwlekaj dłużej, zdobądź
w krótkim czasie kwalifikację

MIESZKANIA

ŁADNE, duże mieszkanie w piwnicy nowego domu. Osobne wejście. 750 dol. miesięcznie.

TEL. 766-7491
po 5 wieczorem.

40-41 ŚWIEŻO odnowione, umeblowane pokoje z używalnością kuchni i łazienki do wynajęcia, obok przystanków TTC, okolica High Park, blisko sklepu. TEL. 255-5954

MŁODE małżeństwo z 5-letnim dzieckiem, na spon-sorstwie rządowym poszukuje w bloku mieszkania dwusypialniowego do 600 dol. miesięcznie. Proszę dzwonić na tel. redakcji 743-5706

40-42 CABIN for rent Greenwood Lodge Combermere, KASZUBY, blisko obozów harcerskich nad jeziorem w lesie. Proszę dzwonić TEL. 1 (813) 758-8454 po 10 wiecz.

WYNAJMĘ pokój dla dwóch osób tej samej płci z używalnością kuchni, łazienki i salonu. Scarborough. Eglinton Markham. TEL. 267-1734, dzwonić po 7 wieczorem.

41-42 COTTAGE do wynajęcia nad Georgian Bay od 6 sierpnia, we wrześniu pół ceny. TEL. 534-2697

41-43 POKÓJ DO WYNAJĘCIA od zaraz w Mississauga. Dundas i Hurontario. Dzwonić po godzinie 6. TEL. 897-0316; 829-0458

41-43 POSZUKUJĘ 1-2-sypialniowego mieszkania. TEL. 235-0641

40-42 JANE Park Plaza, umeblowany pokój do wynajęcia. TEL. 769-2297

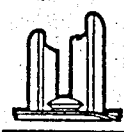
odpowiednie do Twoich ambicji
• Pamiętaj - Twoja matura z Polski oraz dostateczna znajomość angielskiego powinny wystarczyć do zakwalifikowania Cię na kursy Herzing Institute.

• Nasz college prowadzi kursy ranne i wieczorowe, a dla studentów w trudnej sytuacji umożliwia pomoc finansową
• "Tracąc czas, tracisz pieniądze" - jest naszą dewizą, nie zwlekaj więc tylko dzwonić pod numer

TEL. 629 - 7857

w godzinach po południowych, a uzyskasz tam informacje po polsku oraz będziesz mógł umówić się na interview.

KURS OFFICE AUTOMATION zaczyna się 22 sierpnia. DATA ENTRY - 6 września



City of Toronto

MIASTO TORONTO ZBIÓRKA ŚMIECI CIVIC HOLIDAY

PONIEDZIAŁEK 1 SIERNIA 1988 r.

W poniedziałek 1 sierpnia 1988 r. zbiórki śmieci NIE BĘDZIE.

Zamiast w poniedziałek 1 sierpnia, zbiórka nastąpi we wtorek 2 sierpnia.

Zamiast we wtorek 2 sierpnia, zbiórka nastąpi we środę 3 sierpnia.

We środę 3 sierpnia NIE BĘDZIE zbiórki gazet i odpadków o dużych rozmiarach. Zbiórka ta nastąpi dopiero we środę 10 sierpnia.

Uwaga! W Toronto istnieje 16 miejsc zbiórki szkła i metalowych pojemników. W maju zebrano 425 ton makulatury, 75 ton szkła i 20 ton pojemników metalowych. Bliższe informacje uzyskać można pod nr. tel. - 392-7742.

PROSIMY O NIEUMIESZCZANIE

W WORKACH PLASTYKOWYCH SZKŁA
ANI OSTRYCH PRZEDMIOTÓW

R.M. BRENNER, P. Eng., F.I.C.E.
Commissioner of Public Works
City of Toronto

ECHO

OSRODEK POMOCY POLSKIM IMIGRANTOM K.P.K. OKRĘG TORONTO

206 Beverley St. Tel.: 979-9634, 979-9639

oferuje informacje i pomoc imigrantom polskim (w okresie poprzedzającym uzyskanie kanadyjskiego obywatelstwa) we wszystkich sprawach związanych z osiedleniem się i integracją w społeczeństwie Kanady, m.in. skierowania, tłumaczenia, pisanie życiorysów, uwiarytelniania dokumentów pod przysięgą itp. Biuro otwarte od poniedziałku do piątku od 10 rano do 4 po południu. Usługi bezpłatne.

Komplety pytań na test prawa jazdy po polsku mogą nabyć nowi imigranci w Ośrodku Pomocy na 206 Beverley St.; cena \$3.

Oferuje nowo przybyłym pomoc w osiedleniu w Kanadzie, pośrednictwo w szukaniu mieszkań, pracy, kursy angielskiego, poradnictwo i licencje zawodowe, usługi notarialne; program sponsorowania uchodźców - poniedziałki i czwartki, godz. 10.30 i 2.30; **zbiorowe sesje orientacyjne** - wtorki godz. 11.00 - 1.00. Zapraszamy. Biuro otwarte: pon. - piątku 9.30 - 4.30.

proceeding, przy współpracy ochotników program "SPONSOROWANIA POLSKICH UCHODŹCÓW". Zainteresowanych poręczycieli, grupy minimum dwuosobowe, zapraszamy do biura w poniedziałki i czwartki w godzinach 10.00 do 2.00 po południu, w celu załatwienia formalności. Wymagamy oryginalne listy z pracy lub inne dowody dochodów. Wydajemy formularze oraz udzielamy telefonicznych informacji przez cały tydzień, w godzinach urzędowania biura. Telefon 979-9634, 979-9639.

Uwaga: tłumaczenia dokumentów dla osób bez statusu imigranta, jak również niektóre usługi notarialne są odpłatne.

ECHO -TYGODNIK POLSKI

wydają:
Grażyna i Zbigniew FARMUS
adres pocztowy:
51A Thistle Down Blvd.
REXDALE, Ont. M9V 4A6
tel. 743-5706

Redaktor naczelny: Grażyna Farmus
Dyrektor działu reklamy:
Inż. Zdzisław Wojcik 534-4367

REDAKTORZY DZIAŁÓW:
Świat, Kanada
Polska: Zbigniew Farmus
Czytane między wierszami &
Lektury nieobojętne:
Karolina Jankowska
Korespondencje z dalekiego Kraju:
Bolesław Ślesiański
Polityka kanadyjska: dr Tadeusz Pruss
Wojciech Wojnarowicz

Poradnia Zaufanie: dr Zofia Bończa
Pokochać kapitalizm:
dr Krzysztof Ostaszewski
Apteka Natury: dr Zofia Górnicka
Horoskop, Kalendarium, korekta:
Ewa Rewkowska
WSPÓŁPRACUJĄ:
prof. dr Ewa Brantley, Leszek Szaruga
Wacław Liebert, Bogusław Rzepecki
Andrzej Stawicki, Lech Jamka,
Janusz Pietrus. S. Cech,
Adela Dymka, Iwona Majewska
Magda, Marek i Koty Czyżychich

ADVERTISING RATES

DISPLAY ADS \$ 7.00 per col. inch, FULL PAGE \$ 700,
HALF PAGE \$ 350.00
Classified Ads: \$ 4 (up to 25 words) Job Ads FREE
Special: minimum 3 months' advertising (12 issues)
1 col 1 1/2 inch \$ 65.00, 2 cols - 1 1/2 inches \$ 130
2 x 3 inches: \$ 260.00. photo extra \$ 5.00

SUBSCRIPTION PRENUMERATA

POŁROČNA \$ 25.00, RÓČNA \$ 50.00
dla nowo przybyłych, wg. kolejności zgłoszeń (12 numerów) bezpłatna



SPORT



31 LIPCA INAUGURACJA LIGI

GÓRNIK ZABRZE-ŚLĄSK WROCŁAW
W PIERWSZEJ PARZE

PRZERWA na piłkarskich boiskach nie będzie długa. 31 lipca zespoły ekstraklasy i II ligi rozpoczną kolejny sezon. Wydział Gier PZPN ustalił już kalendarz rozgrywek oraz dokonał podziału grup w II lidze. Zgodnie z tradycją, beniaminkowie — Ruch, GKS Jastrzębie, Stal Mielec i Wisła — pierwsze spotkania rozegrają na własnych boiskach. Chorówianie, podejmować będą sąsiada zza miedzy — bytomskie Szombierki, do Jastrzębia przyjeżdże zdobywca Pucharu Polski — Lech, do Mielca — ŁKS, a do Krakowa — Jagiellonia. Meczem numer jeden inauguracyjnej kolejki będzie jednak

spotkanie mistrza Polski Górnika Zabrze ze Śląskiem Wrocław. Oba te zespoły posiadają przecież w swoich kadrach wielu byłych i aktualnych reprezentantów. A oto kto z kim będzie grać w pierwszej kolejce ligowych zmagani:

I LIGA

Górniki Zabrze — Śląsk
Widzew — Górnik Włb.
Ruch — Szombierki
Pogoń — GKS Katowice
Stal Mielec — ŁKS
Wisła — Jagiellonia
GKS Jastrzębie — Lech
Olimpia — Legia

II LIGA

Grupa I

Arka Gdynia — Radomiak
Moto-Jelcz Ol — Piast N. Ruda
Chemik Police — Stilon
Polonia — Gwardia Warszawa
Zagłębie Włb. — Zagłębie Lubin
Ścieżka — Bałtyk
Górniki Pszów — Piast Gliwice
Zawisza — Odra Wodzisław

Grupa II

Górniki Knurów — Hutnik
Stomil Olsztyn — Lechia
Karpaty Krosno — Stal St. Wola
Górniki Łęczna — Motor
Boruta Zgierz — GKS Bełchatów
Broń — Zagłębie Sosnowiec
Igloopol — Stal Rzeszów
Resovia — Avia Świdnik

LEKKOATLETYKA

Na mistrzostwach NRD w Rostocku Sabine Busch uzyskała na 400 metrów przez płotki znakomity czas 54,11 sek., ale nas najbardziej zainteresował rekord Europy juniorów ustanowiony podczas tych zawodów przez młodzieńczego Svena Matthesa w biegu na 100 m. Czas 10,18 sek.

PODNOSZENIE
CIĘŻARÓW... KOBIEC

W San Marino odbyły się pierwsze mistrzostwa Europy kobiet w... podnoszeniu ciężarów. Najlepsze oczywiście Bułgarki, a Miglena Maleszkowa (waga 82,5) rwie 100 kilogramów, zaś podrzuca 120.

TENIS i ... moralność.

All England Lawn Tennis Club organizujący turniej tenisowy w Wimbledonie w oficjalnej nocy poinformował amerykańską tenisistkę Barbarę Potter, iż nie życzy sobie, by Amerykanka zmieniała koszulkę na korcie.

Podczas tegorocznego turnieju Potter wywołała falę zażenowania u widzów, gdy poprosiła chłopców podających piłki o osłonięcie jej rękawiczką podczas zmiany przepoconej koszulki. Wcześniej Amerykanka dwukrotnie o podobną "przysługę" poprosiła dziewczęta, pomagające zawodnikom podczas meczu.

Tenisistki jak np. Boris Becker często podczas meczu zmieniają koszulkę na świeższą, rzom Meksyku występów przez 2 lata na międzynarodowej arenie. Tak drakońską karę władze światowego futbolu zastosowały wobec Meksykańskiego Związku Piłkarskiego za to, że podczas eliminacyjnego turnieju młodzieżowych mistrzostw świata w Gwatemali włączył do reprezentacji swego kraju czterech starszych piłkarzy (limit wieku - 20 lat).

ŚWIETNE
WYSTĘPY
POLSKICH
BRYDŻYSTÓW

Trwa znakomita passa polskich brydżystów. Piotr Gawryś i Bolesław Ostrowski (Czarni Słupsk) okazali się najlepszymi w wielkim paryskim turnieju Cino Del Duca, osiągając świetny rezultat 62,8 procent. Wśród 525 par na 5 miejscu sklasyfikowani zostali Cezary Balicki i Adam Żmudziński (AZS Katowice) - 61,7 proc.

Po zakończeniu turnieju w Paryżu najlepsze 132 pary pojechały na Festiwal Molex w Trouville. W głównym turnieju zwyciężyli znów Polacy, Cezary Balicki i Adam Żmudziński - 60,7 procent przed parą RFN Elinescu - Lupan 60,2 proc. Na piątej pozycji ukończył turniej Piotr Gawryś i Marcin Leśniewski (Czarni Słupsk) - 58,4 procent.

Z udziałem 310 par przeprowadzono w Knokke (Belgia) turniej par Open Carta Mundi. Podobnie jak przed rokiem, zakończył się sukcesem duetu polsko-belgijskiego Adam Dudziński (Ogniwo Sopot) i Bogdan Bollack - 63,8 procent. Kolejne miejsca wywalczyli: Włodzimierz Wala (Wisła Kraków) - N. Kemel (Belgia) - 63,2; Marek Błat - Zbigniew Fudzikowski (Lublin) - 62,9.

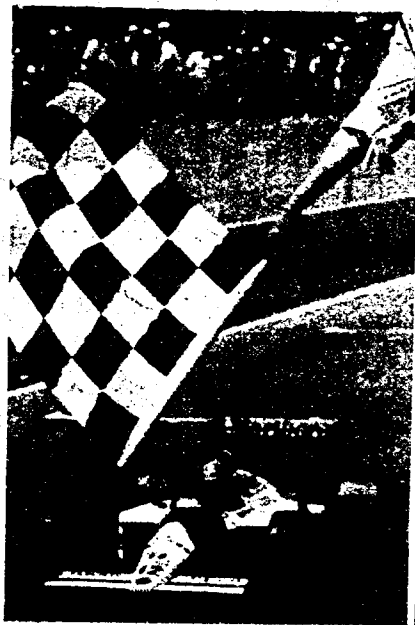
CZWARTE
ZWYCIĘSTWO
ALAINA
PROSTA

Nie zawiódł swych zwolenników francuski kierowca Formuły 1, Alain Prost. Odnosił on na torze Paul Ricard pod Le Castellet przekonujące zwycięstwo nad swym największym rywalem Brazylijczykiem Ayrtonem Senną, zdobywając tym samym Grand Prix Francji. Warto zaznaczyć, że tak Prost jak i Senna prowadzą te same pojazdy Marlboro-McLaren-Honda.

Przewaga Prosta w niedzielnym wyścigu nie podlegała dyskusji. Przejechał on dystans 305,04 km w 1 godzinę 37 minut 37,328 sek., co dało przeciętną prędkość 187,482 km/h. Senna stracił na mecie 31,752 sek., a Michele Alboreto (Włochy - Ferrari) 1 min. 06,505 sek. Następni kierowcy stracili już do Prosta co najmniej jedno okrążenie.

W klasyfikacji mistrzostw świata kierowców prowadzi oczywiście Alain Prost - 54 pkt. przed Ayrtonem Senną 39 pkt. W mistrzostwach producentów prowadzi z dużą przewagą Marlboro-McLaren-Honda - 92 pkt przed Ferrari - 34 i Lotus-Camel-Honda - 14.

W wyścigu o Grand Prix Niemiec odbyłym 24 lipca na torze w Hockenheim rolę się odwróciły. Bezapelacyjnie wygrał Brazylijczyk Senna, i pomimo że było to jego 5 zwycięstwo w ramach wyścigów Grand Prix nadal znajduje się w klasyfikacji ogólnej za A. Prostem, który w Hockenheim był drugi. Trzecie miejsce zajął Austriak G. Beger na Ferrari. Aktualny mistrz świata Formuły 1 Brazylijczyk Nelson Piquet miał niegroźną krakę na pierwszym okrążeniu i nie ukończył wyścigu. Tegoroczne wyścigi Formuły 1 odbywają się pod dyktando samochodów Marlboro-McLaren-Honda i konstruktorzy innych pojazdów głowią się nad tym co zostało udoskonalone w tych samochodach, że i Prost i Senna nie dają żadnych szans rywalom.



Prost przewodzi stawce kierowców Formuły 1

KRÓTKO
O POLAKACH

PIŁKA NOŻNA. • Piłkarz ŁKS Grzegorz Więzik oddalił się od drużyny i pozostał na początku lipca w RFN. • Od dłuższego czasu wiele miejsca w prasowych doniesieniach zajmowała sprawa odejścia Mirosława Okońskiego z Hamburger SV. W gronie starających się o polskiego piłkarza były kluby greckie, belgijskie i zachodniemieckie. Jak podała we wtorek agencja DPA, HSV podpisał kontrakt z AEK Ateny, na mocy którego Mirosław Okoński od przyszłego sezonu występować będzie w greckiej drużynie. Nowy trener zespołu z Hamburga - Erich Ribbeck oraz prezydent AEK - Stratos Gidopoulos poinformowali, że transfer Okońskiego kosztować będzie Greków 550 tys. dolarów. • Nowym trenerem piłkarzy Śląska Wrocław został Alojzy Łysko, który poprzednio prowadził Zagłębie Lubin. Trener Henryk Apostel znacznie wcześniej poprosił o zwolnienie z chwilą wygaśnięcia jego kontraktu.

ŻEGLARSTWO. • W wielkim międzynarodowych regatach w Warnemuende w NRD piękny sukces odniósł młody żeglarz z gdyńskiej Arki Artur Biełnicki, zwyciężając w klasie OK Dinghy - 9 pkt.

PIĘCIOBÓJ NOWOCZESNY. • Polska zawodniczka Anna Bajan okazała się najlepszą na międzynarodowych zawodach w pięcioboju nowoczesnym w Minden. W łącznej klasyfikacji polska zawodniczka zgromadziła 5114 pkt i wyprzedziła Irenę Kovacs (Węgry) - 5089 oraz Annę Sulimę (Polska) - 5073.

SPADOCHRONIARSTWO. • Piękny sukces odnieśli spadochroniarze Zawiszy Bydgoszcz, którzy okazali się najlepszymi w stawce 104 zawodników z 26 krajów uczestniczących w Brunszliku w międzynarodowych mistrzostwach RFN. W konkurencji indywidualnej w skokach na celność bezbłędnie na punkt wylądowali

dował Marek Tarczykowski, zdobywając złoty medal, drugie zaś zwycięstwo odniósł nasz zespół w składzie - Tarczykowski, Stanisław Barwik, Marek Fotyga, Wiesław Skóra, wynikiem 11 cm wyprzedzając silny zespół Berlina Zachodniego - 22 cm i Danii - 47 cm.

LEKKOATLETYKA.

• Na stadionie w Bochum podczas meczu juniorów RFN - Polska Tomasz Jędrusik przebiegł 400 m w doskonałym czasie 45,44 sek. Jest to nowy rekord Polski juniorów. Wynik gorszy od rekordu Polski seniorów Ryszarda Podlasy o 0,08 sek.

KOSZYKÓWKA.

• Zespół trenera Andrzeja Kuchara nie zdołał w Amsterdamie powalczyć o paszporty do Seulu. Koszykarze w eliminacjach turnieju przedolimpijskiego przegrali z ZSSR 76:126, zwyciężyli Szwajcarię 85:73, ale w swym najważniejszym meczu ulegli minimalnie Francji 72:74. Tak więc w Seulu PRL nie będzie miała ani jednego reprezentanta w grach zespołowych.

ŁUCZNICTWO. •

Dobre spisały się Polki w mistrzostwach Europy rozegranych na łakach pod Luksemburgiem. Joanna Nowicka była 9, a Joanna Helbin 10. Zwyciężyła zawodniczka sowiecka, Ludmiła Arżannikowa. W konkursie drużynowym nasze reprezentantki uplasowały się na czwartym miejscu przy zwycięstwie łuczniczek ZSSR. Polski Komitet Olimpijski zastanawia się czy podopieczne trenera Stanisława Stuligłowy warto zgłosić do Seulu. Za to o wynikach polskich łuczników lepiej nie wspominać. Odnajmy tylko, że mistrzem Europy został Rosjanin, Jurij Leontiew, a drużynowo ekipa sowiecka.

WYŚCIGI KONNE. • Na Służewcu już po derbach. W tym roku wygrał je koń "Diablik" pod dżokejem Stanisławem Karkosą. Champion pochodzi ze stajni Jarosławka, a trenuje go Ludwik Bujdens.

SZACHY. • Sporym sukcesem zakończyła występ w międzynarodowym turnieju szachistek "Białe Noce" w Lenin-

gradzie polska arcymistrzyni Hanna Ereńska-Radzewska. Uplasiła się ona na trzeciej pozycji ustępując jedynie uczestniczkom tegorocznego turnieju pretendentek J. Lewitininie i E. Achmyłowskiej.

DOOKOŁA
ŚWIATA:

PIŁKA NOŻNA

Międzynarodowa Federacja Piłkarska (FIFA) zakazała piłkarzom Meksyku występów przez 2 lata na międzynarodowej arenie. Tak drakońską karę władze światowego futbolu zastosowały wobec Meksykańskiego Związku Piłkarskiego za to, że podczas eliminacyjnego turnieju młodzieżowych mistrzostw świata w Gwatemali włączył do reprezentacji swego kraju czterech starszych piłkarzy (limit wieku - 20 lat).

Kara nałożona na Meksyk sprawia, że reprezentacja tego kraju nie będzie mogła uczestniczyć w olimpiadzie w Seulu, w eliminacjach do mistrzostw świata 1990 r. we Włoszech, a także w finałach młodzieżowych mistrzostw świata w Arabii Saudyjskiej (Meksyk zostanie zastąpiony przez reprezentację USA) oraz w mistrzostwach drużyn do lat 16.

KOLARSTWO

TOUR DE FRANCE

Zwycięzcą najbardziej prestiżowego wyścigu kolarskiego na świecie został Hiszpan P. Delgado, który wyprzedził o 7:13 min. S. Rooksa z Holandii, o 9:58 Kolumbijczyka F. Parre i o 12:15 Kanaadyjczyka Steva Bauera. Bauer przed etapami górkami prowadził, ale w górach Delgado był nie do pobicia. Tegoroczny wyścig liczył 22 etapy i 3300 km. Wystartowało do niego 198 kolarzy z 22 ekip. W kobiecym Tour de France zwyciężyła po raz drugi Francuzka Jeannie Longo wyprzedzając o 1:20 Włoszkę Marię Canins.